



MAŁOPOLSKA

Ruch migracyjny w Małopolsce - emigracja

Małopolskie Obserwatorium
Rozwoju Regionalnego

Departament
Polityki Regionalnej



Ruch migracyjny w Małopolsce – emigracja

Kraków 2017



Autorzy opracowania: pracownicy Małopolskiego Obserwatorium Rozwoju Regionalnego
Anna Łobodzińska
Katarzyna Antończak-Świder

Redakcja opracowania: pracownicy Małopolskiego Obserwatorium Rozwoju Regionalnego
Agnieszka Górniak
Renata Kusek

Realizator wywiadów jakościowych: ASM Centrum Badań i Analiz Rynku Sp. z o.o.

Wydawca: Małopolskie Obserwatorium Rozwoju Regionalnego
Departament Polityki Regionalnej
Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego
ul. Wielicka 72B, 30-552 Kraków
tel. (+48) 12 29 90 900, fax (+48) 12 29 926

Opracowanie w wersji elektronicznej dostępne na stronie
www.obserwatorium.malopolska.pl

ISBN: 978-83-65325-38-9


Egzemplarz bezpłatny Przy publikowaniu danych z publikacji prosimy o podawanie źródła.

Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014–2020.



Spis treści

Wykaz skrótów	5
Wstęp	6
Cele badania	8
Metodologia	10
Czym są migracje?.....	10
Analiza danych zastanych – źródła danych.....	11
Badanie jakościowe – wywiady z emigrantami.....	12
Badanie jakościowe – wywiady eksperckie	13
Małopolskie na emigracji	14
Strumienie i zasoby migracyjne.....	14
Skąd wyjeżdżają Małopolskie?	16
Dokąd wyjeżdżają Małopolskie?	19
Kto wyjeżdża?	24
Podsumowanie.....	32
Plany i strategie migracyjne Małopolski	33
Plany migracyjne	33
W poszukiwaniu lepszego życia – powody wyjazdów	36
Strategie migracyjne	45
Podsumowanie.....	48
Ścieżki zawodowe małopolskich emigrantów	49
Potencjał małopolskich emigrantów	49
Strategie poszukiwania pracy.....	51
Oferty pracy za granicą	58
Absolwenci szkół zawodowych na emigracji	60
Absolwenci szkół wyższych na emigracji	63
Zainteresowanie specjalistów pracą w UE	66
Cienie i blaski pracy za granicą.....	77
Podsumowanie.....	78
Zadowolenie z życia na emigracji	80
Korzyści i koszty życia na emigracji	80
Emigracja a kwalifikacje i kompetencje	81
Podsumowanie.....	82
Skutki emigracji dla regionu	83
Rynek pracy	83
Dochody z emigracji.....	84
Świadczenia społeczne	94
Podsumowanie.....	95
Perspektywy wyjazdów z Małopolski	96
Zainteresowanie pracą za granicą – prognozy	96



Brexit a decyzje i plany migracyjne	97
Plany powrotu do Polski.....	99
Podsumowanie.....	101
Wnioski	103
Bibliografia	106
Spis tabel	108
Spis map	108
Spis wykresów	108
Spis grafów	109
Spis załączników	109
Załączniki	110

WYKAZ SKRÓTÓW

BDL – Bank Danych Lokalnych

emigr – emigrant (w identyfikatorze wywiadu)

EURES – Europejskie Służby Zatrudnienia (*European Employment Services*)

GUS – Główny Urząd Statystyczny

IDI – indywidualny wywiad pogłębiony (*individual in-depth interview*)

ITI – indywidualny wywiad telefoniczny (*individual telephone interview*)

jst – jednostka samorządu terytorialnego

NBP – Narodowy Bank Polski

NSP – Narodowy Spis Powszechny

ONS – Office for National Statistics

PAZ – pracownik agencji zatrudnienia

PIT/ZG – Informacja o wysokości dochodów z zagranicy i zapłaconym podatku w roku podatkowym

p.p. – punkt procentowy

PU – pracownik uczelni

PUP – powiatowy urząd pracy





WSTĘP

Opracowanie stanowi **raport cząstkowy z badania *Ruch migracyjny w Małopolsce***. Celem całego badania jest diagnoza zjawiska migracji zarobkowych na terenie Małopolski, zarówno z perspektywy osób wyjeżdżających, jak i przyjeżdżających do pracy w województwie oraz migrantów powrotnych w latach 2004–2016.

Niniejszy raport koncentruje się na analizie zagadnienia **emigracji z województwa małopolskiego**. Zaprezentowano w nim szeroki kontekst oraz charakterystykę emigracji zarobkowej z Małopolski, a zatem wyjazdów związanych z poszukiwaniem i podejmowaniem pracy zarobkowej za granicą.

Migracje to niewątpliwie skomplikowane, ale i niezwykle ciekawe zjawisko. Jego wielopłaszczyznowość i złożoność przejawiają się zarówno w przyczynach podejmowania decyzji o wyjeździe, jak i w skutkach przemieszczeń. Koszty czy konsekwencje emigracji należy rozpatrywać wielowymiarowo – w aspektach ekonomicznym, politycznym, a także społecznym. Jednym ze sposobów rozumienia migracji jest traktowanie ich jako przesunięć zasobów pracy. W tym aspekcie migracje zarobkowe – tak napływ, jak i odpływ siły roboczej – są jednym z kluczowych czynników decydujących o sytuacji na rynku pracy. Z perspektywy lokalnego rynku pracy emigracja może być rozpatrywana zarówno jako zagrożenie (m.in. odpływ wykształconej, specjalistycznej kadry czy pogłębianie niedoboru siły roboczej ogółem), jak i szans (rozładowanie napięć na rynku pracy wynikających z nadwyżki podaży pracy nad popytem na nią – tzw. rozgęszczenie). Stałe monitorowanie procesu emigracji służy w tym kontekście nie tylko szacowaniu wielkości i cech zasobów siły roboczej, ale i projektowaniu działań mających na celu powstrzymanie odpływu kadry o kwalifikacjach pożądanym na rodzimym rynku pracy.

Migracje, z racji cechującej je selektywności, w sposób bezpośredni kształtują sytuację i potencjał demograficzny regionu, w tym strukturę ludności pod względem wieku i cech społecznych. W migracjach poakcesyjnych uczestniczyli przede wszystkim ludzie młodzi i wykwalifikowani, częściej pochodzący z miast niż z obszarów wiejskich¹. Z największym natężeniem emigrują osoby w wieku produkcyjnym mobilnym, a co za tym idzie w fazie zakładania rodziny, poszukiwania pewnej stabilizacji zawodowej i finansowej. Pomimo dominacji pewnych grup, poakcesyjne migracje Polaków charakteryzuje wielość strategii, a tym samym i zróżnicowanie cech ich uczestników, także w zależności od obieranego kierunku przemieszczeń.

Migracje niosą ze sobą konsekwencje społeczne, dotyczące sfery życia rodzinnego tak wyjeżdżających, jak i ich rodzin pozostających w kraju (rodziców, dzieci, współmałżonków). Negatywny wymiar zjawiska podkreśla się obecnym w dyskursie medialnym (dyskutować można, czy słusznie) sformułowaniem „eurosieroty”. Dla samego emigranta (tak dorosłego, jak i dziecka) zmiana środowiska życia może nieść ze sobą mniejsze lub większe trudności adaptacyjne i koszty psychiczne związane ze znalezieniem się w zupełnie nowych warunkach. W kraju, w którym nadal, szczególnie w bardziej tradycyjnych regionach, dużą wagę przywiązuje się do rodziny i odpowiedzialności, jaką ponoszą dzieci za opiekę nad starzejącymi się rodzicami, wyjazdy tych

¹ *Společne skutki poakcesyjnych migracji z Polski*, Komitet Badań nad Migracjami PAN, Warszawa 2014.

dzieci mogą skutkować istnieniem tzw. deficytu opieki (ang. *care deficit*). Wraz z postępującym starzeniem się społeczeństwa zapewnienie opieki coraz liczniejszym rocznikom osób starszych wydaje się jednym z największych wyzwań, także w kontekście emigracji. Z drugiej strony emigracja może (z sukcesem) pełnić rolę strategii „przeżycia” czy poprawy warunków życia tych części rodzin, które pozostają w kraju. Wzrost zamożności rodzin wiąże się ze wzrostem konsumpcji, a to napędza rodzimą gospodarkę. Z kolei w aspekcie realizacji planów zawodowych, migracja może być sposobem na rozwój kariery, zdobycie nowych kwalifikacji czy kompetencji, w tym kompetencji kulturowych i traktowana jako inwestycja w kapitał ludzki.

Akcesja Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku oraz sukcesywne otwieranie się europejskich rynków pracy spowodowały falę emigracji na bezprecedensową skalę. Migracje poakcesyjne rzadziej niż migracje okresu transformacji wpisują się w definicję tzw. **migracji niepełnych**, polegających na cyklicznych, zwykle krótkotrwałych wyjazdach i podejmowaniu pracy (często nieformalnie) za granicą, podczas gdy ośrodkiem życia pozostaje Polska. Legalną i niemal nieograniczoną mobilność wewnątrz europejską określa się natomiast mianem **„migracji płynnych”** (*liquid migration*). Koncepcja ta odnosi się do przemieszczeń, które cechują: tymczasowość, motywy ekonomiczne, nieprzewidywalność, legalność i indywidualizacja², definiując je jako przejściowe i tymczasowe wzorce transnarodowej pracy i transnarodowego osiedlania się czy życia, płynnej natury krótkotrwałych migracji cyrkulacyjnych³.

W niniejszym raporcie podjęto próbę kompleksowej analizy poakcesyjnych migracji zarobkowych z Małopolski za granicę. Skupiono się zarówno na cechach i motywacjach osób, które zdecydowały się na emigrację z województwa, jak i na endogenicznych przyczynach migracji, wynikających z (postrzeganej przez migrantów) sytuacji w województwie i kraju, oraz na (potencjalnych) konsekwencjach odpływu ludności. Jednocześnie starano się pogłębić wątek ścieżek zawodowych i warunków pracy migrantów.

² G. Engbersen, E. Snel, *Liquid Migration: Dynamic and Fluid Patterns of Post-accession Migration Flows*, [w:] B. Glorius, I. Grabowska-Lusińska, A. Kuvik (red.) *Mobility in Transition: Migration Patterns after EU Enlargement*, Amsterdam University Press, 2013.

³ G. Engbersen, E. Snel, J. de Boom, *'A van full of Poles': Liquid migration from Central and Eastern Europe*, [w:] R. Black, G. Engbersen, M. Okólski, C. Panfjiru (red.) *A continent moving West. EU enlargement and labour migration from Central and Eastern Europe*, Amsterdam University Press, 2010.



CELE BADANIA

Głównym celem badania było stworzenie społeczno-demograficznego portretu emigranta zarobkowego z Małopolski, a także przestrzennego zróżnicowania zjawiska migracji. Badanie dotyczyło emigracji z Małopolski, a zatem mieszkańców województwa, którzy na stałe lub czasowo przebywają poza granicami kraju. Cel główny osiągnięty został przez realizację następujących celów szczegółowych:

1 Ocena skali emigracji w województwie małopolskim oraz konsekwencji zjawiska dla sytuacji demograficznej, społecznej i rynku pracy

W ramach badania przeprowadzono analizę skali emigracji z województwa małopolskiego. Informacji w tym zakresie dostarczyły dane zawarte w statystyce publicznej dotyczące wymeldowań na pobyt stały w ruchu zagranicznym oraz szacunki liczby osób czasowo przebywających za granicą, opracowane w oparciu o wyniki Narodowego Spisu Powszechnego z 2011 roku (NSP 2011). Analiza zróżnicowania przestrzennego emigracji z Małopolski umożliwiła wskazanie obszarów o szczególnej intensywności wyjazdów.

Jednym z założeń badania była diagnoza wielowymiarowych konsekwencji emigracji z Małopolski. Migracje to proces odpływu ludności, który cechuje selektywność ze względu na społeczne i demograficzne charakterystyki ludności, czyli zróżnicowana skłonność do podejmowania decyzji o migracji przez osoby posiadające bądź nie posiadające danych cech. Największą mobilnością odznaczają się osoby młode, w wieku produkcyjnym mobilnym. **Migracje, obok ruchu naturalnego (urodzeń i zgonów), są głównym elementem kształtującym zmiany liczby ludności na danym obszarze.** W szerszym ujęciu, obejmującym jakość strumienia migracyjnego, wpływają na strukturę wieku i płci mieszkańców, a zatem na sytuację demograficzną obszaru. Z kolei w perspektywie społecznej i ekonomicznej konsekwencje wyjazdów obejmują m.in.: z jednej strony przepływ wiedzy i umiejętności oraz transfery finansowe i transfery świadczeń (z kraju imigracji do kraju pochodzenia), z drugiej – osłabianie zasobów siły roboczej w określonych zawodach (zjawiska *brain drain* i *brain waste*), długotrwałe rozdzielanie, a w konsekwencji rozpad rodzin, rozłąkę dzieci i rodziców pracujących za granicą, zjawisko „deficytu opieki” (głównie w kontekście osób starszych, których dzieci wyjechały za granicę).

2 Analiza głównych kierunków emigracji

W raporcie przedstawiono strukturę wyjazdów z Małopolski ze względu na kraj docelowy. Główne kierunki emigracji określono na podstawie właściwości wyjazdów na pobyt stały, ustalonych w spisie powszechnym krajów przebywania migrantów czasowych oraz wywiadów z emigrantami i ekspertami.

3 Charakterystyka struktury społeczno-demograficznej strumieni migracyjnych

Badanie miało dostarczyć wiedzy na temat struktury strumieni migracyjnych z Małopolski ze względu na cechy społeczno-demograficzne ich uczestników, w tym m.in.: płeć, wiek, miejsce pochodzenia,

wykształcenie, status ekonomiczny, sytuacja rodzinna, czy staż pracy. Charakterystykę przeprowadzono w oparciu o dane zastane oraz uzyskane w drodze wywiadów pogłębionych.

4 Poznanie czynników wypychających mieszkańców z województwa i przyciągających do krajów docelowych

Jeden z najistotniejszych rezultatów badania stanowi diagnoza czynników wypychających, a zatem tych cech i elementów sytuacji w regionie czy sytuacji osobistej, które są bezpośrednią bądź pośrednią motywacją Małopolan do wyjazdów. Jednocześnie podjęto próbę określenia, jakie czynniki przyciągają emigrujących mieszkańców województwa do konkretnych krajów docelowych. Analiza obejmuje zarówno dane zastane, jak i informacje zebrane w ramach wywiadów pogłębionych.

5 Rozpoznanie strategii migracyjnych i planów migrantów zarobkowych z województwa

Badanie dostarcza informacji na temat czasu przebywania na emigracji, dalszych planów migracyjnych lub planów powrotu do Małopolski, motywów migracji, częstotliwości przyjazdów do Małopolski, a także strategii migracyjnych.

6 Diagnoza warunków pracy migrantów zarobkowych z Małopolski

Jedno z zagadnień, wokół którego koncentrowało się badanie, dotyczyło życia zawodowego emigrantów oraz ich warunków pracy. Podjęto próbę charakterystyki historii zatrudnienia, zarobków, prawnej formy podejmowanego zatrudnienia, rodzajów wykonywanej pracy (i zgodności z posiadanymi kwalifikacjami), wymiaru etatu, zadowolenia z pracy na emigracji, a także sposobów rekrutacji Małopolan do pracy za granicą.

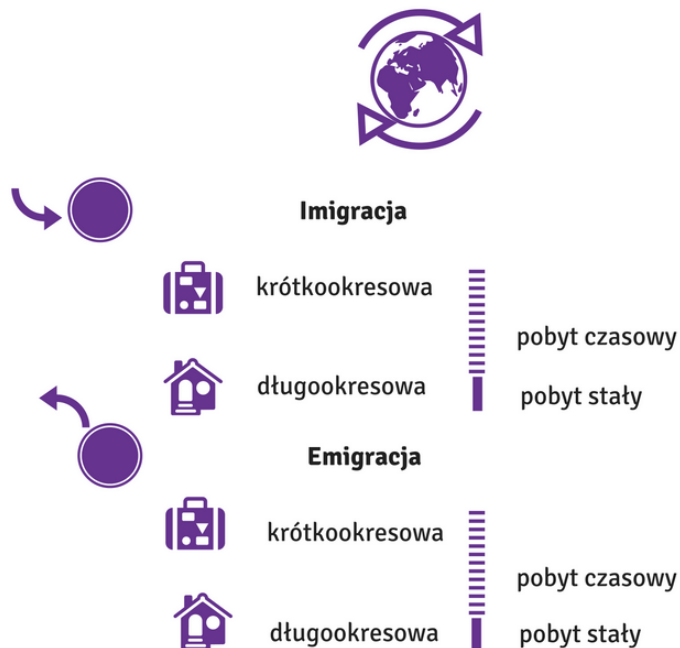
METODOLOGIA

Czym są migracje?

Główny Urząd Statystyczny (GUS) definiuje **migracje** jako przemieszczenia ludności związane ze zmianą miejsca zamieszkania (pobytu stałego lub czasowego), wiążące się z **przekroczeniem granicy administracyjnej podstawowej jednostki terytorialnej** (gminy czy jej części miejskiej lub wiejskiej)⁴. Migracje związane z przekroczeniem granicy kraju to **migracje zagraniczne**.

Emigracja to jeden z kierunków, w jakich odbywać się mogą migracje zagraniczne. Definiowana jest jako wyjazd za granicę w celu osiedlenia się (zamieszkania na stałe) lub na pobyt czasowy⁵. Zgodnie z definicją zawartą w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego pod pojęciem emigracji należy rozumieć „działanie, w ramach którego osoba, mająca uprzednio miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego, zaprzestaje posiadania swojego zwyczajowego miejsca zamieszkania w tym państwie członkowskim na okres, który wynosi co najmniej 12 miesięcy lub co do którego przewiduje się, że będzie on tyle wynosić”⁶.

Graf 1. Migracje zagraniczne według kierunku i czasu trwania



Źródło: opracowanie własne.

⁴ <http://stat.gov.pl/metainformacje/sloownik-pojec/pojecia-stosowane-w-statystyce-publicznej/845,pojecie.html>

⁵ <http://stat.gov.pl/metainformacje/sloownik-pojec/pojecia-stosowane-w-statystyce-publicznej/86,pojecie.html>

⁶ Rozporządzenie (WE) nr 862/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. w sprawie statystyk Wspólnoty z zakresu migracji i ochrony międzynarodowej oraz uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 311/76 w sprawie zestawienia statystyk dotyczących pracowników cudzoziemców, OJ L 199, 31/07/2007, s. 23-29.

Jednym z dodatkowych kryteriów wyróżniania typów migracji jest czas ich trwania. W polskiej statystyce publicznej za **migracje na pobyt stały** uznaje się przemieszczenia związane ze zmianą stałego miejsca pobytu oraz dokonaniem zameldowania lub wymeldowania w biurze ewidencji ludności. **Migracje na pobyt czasowy** to przemieszczenia związane z tymczasową zmianą miejsca pobytu, na czas dłuższy niż 3 miesiące. Migracje trwające od 3 do 12 miesięcy określa się jako **krótkookresowe**, natomiast te związane z wyjazdem trwającym dłużej niż rok to migracje **długookresowe**. Migracje na pobyt stały zalicza się właśnie do tej ostatniej kategorii. Zmiana liczby mieszkańców w danej jednostce administracyjnej lub kraju, która powstała w wyniku migracji, to **saldo migracji** (w bieżącej statystyce oznacza to różnicę między liczbą osób, które zameldowały się w danej jednostce i które się z niej wymeldowały).

Sumaryczna liczba migracji w danej kategorii (np. emigracja za granicę, zameldowania ze wsi do miast) w określonej jednostce czasu (np. w roku kalendarzowym) to **strumień migracyjny** (*migration stream*)⁷. Mianem **zasobu migracyjnego** (inaczej: stanu migrantów, *immigration stock*) określa się liczbę osób, które w danym momencie (np. w momencie badania) zamieszkują w określonej jednostce terytorialnej, ale nie urodziły się w tej jednostce lub które napłynęły do tej jednostki terytorialnej w danej jednostce czasu⁸.

Poniżej opisano główne założenia metodologiczne badania. Szczegółowy opis metodologii zawiera raport metodologiczny, będący [załącznikiem nr 1](#) do opracowania.

Analiza danych zastanych – źródła danych

W pierwszej fazie badania zebrano oraz scharakteryzowano pod kątem przydatności i jakości dane dostępne w statystyce publicznej oraz pozyskane z innych źródeł. Przeprowadzono także kwerendę literatury przedmiotu, koncentrując się na opracowaniach ogólnopolskich (dotyczących migracji poakcesyjnych oraz różnych aspektów migracji zarobkowych) oraz regionalnych.

W rozdziałach, w których zaprezentowano wyniki analizy poszczególnych zestawów danych, zamieszczono również ich szczegółową charakterystykę – pod kątem zawartości informacyjnej, możliwości interpretacji oraz ewentualnych ograniczeń. W załączonym raporcie metodologicznym (zał. nr 1) przedstawiono kilka uwag dotyczących danych z baz i opracowań Głównego Urzędu Statystycznego, wykorzystanych w niniejszym opracowaniu.

⁷ M. Okólski, *Demografia. Podstawowe pojęcia, procesy i teorie w encyklopedycznym zarysie*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2005.

⁸ *Ibidem*.

Badanie jakościowe – wywiady z emigrantami

Analiza danych zastanych dostarcza cennych informacji, które umożliwiają ilościowe ujęcie zjawiska poakcesyjnych emigracji z Małopolski. Uzyskany w ten sposób wielowątkowy rys emigracji uszczegółowiono w ramach badania jakościowego. Zastosowano technikę jakościowego wywiadu pogłębionego, realizowanego bezpośrednio (IDI) lub telefonicznie czy za pomocą komunikatorów internetowych (ITI). Skonstruowany na potrzeby badania scenariusz wywiadu zawierał 10 bloków pytań oraz obejmował następujące zagadnienia:

- 1 podstawowe informacje o respondencie i jego rodzinie,
- 2 okoliczności i motywy wyjazdu z kraju,
- 3 aktualna sytuacja w kraju pobytu,
- 4 historia zatrudnienia emigranta,
- 5 subiektywna ocena warunków pracy,
- 5 świadczenia społeczne,
- 7 dalsze plany migracyjne.

Badanie jakościowe zrealizowano w terminie od IX do XI 2016 roku. Wzięło w nim udział **22 emigrantów zarobkowych z Małopolski**. Dla zapewnienia zróżnicowania próby założono, że co najmniej 7 respondentów zostanie zrekrutowanych wśród osób, które wyjechały z obszarów wiejskich Małopolski. Ponadto respondentów dobierano na podstawie aktualnie wykonywanej pracy, ustalając minimalną liczbę wywiadów w kategoriach: prace proste i prace specjalistyczne (po 10 wywiadów). Prace proste to zawody ujęte w Klasyfikacji Zawodów i Specjalności 2014 w 3, 4, 5, 6, 7, 8 lub 9 grupie wielkiej, natomiast prace specjalistyczne – w 1 lub 2 grupie wielkiej. Kolejnym założeniem była możliwość włączenia do próby maksymalnie dwóch przedstawicieli danej profesji.

Graf 2. Grupy wielkie według Klasyfikacji Zawodów i Specjalności



Źródło: opracowanie własne.

Badanie jakościowe – wywiady eksperckie

Oprócz wywiadów z emigrantami przeprowadzono **15 wywiadów eksperckich** z 3 grupami respondentów dysponującymi wiedzą istotną dla badania. Zaangażowane w badanie grupy ekspertów to:

- 1 pracownicy agencji zatrudnienia,
- 2 pracownicy uczelni odpowiedzialni za ofertę i opiekę nad studentami z zagranicy, a także pracownicy Akademickich Biur Karier pod kątem zainteresowania studentów pracą za granicą,
- 3 pracownicy powiatowych urzędów pracy.

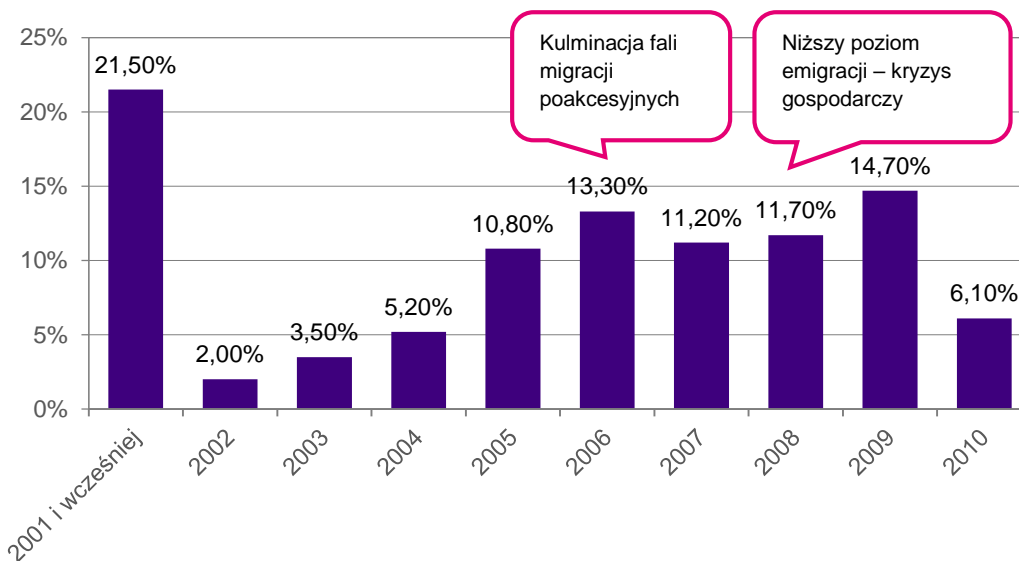
W każdej z tych grup zrealizowano po 5 bezpośrednich wywiadów pogłębionych, które zostały nagrane i transkrybowane. Wszystkie wywiady eksperckie przeprowadzone zostały bezpośrednio (*face to face*).

MAŁOPOLANIE NA EMIGRACJI

Strumienie i zasoby migracyjne

Według szacunków sporządzonych na podstawie Narodowego Spisu Powszechnego z 2011 roku (NSP 2011) poza granicami Polski, w momencie prowadzenia badania, przebywały czasowo, czyli dłużej niż 3 miesiące, ponad 2 miliony Polaków. **Emigranci pochodzący z Małopolski stanowili 9,3% tej grupy (187,5 tys.).** Wśród nich wyraźnie przeważali migranci długookresowi, czyli pozostający poza granicami kraju powyżej 12 miesięcy (ponad 78,0%). Zdecydowana większość Małopolan przebywających za granicą czasowo, ale dłużej niż 12 miesięcy, to uczestnicy migracji poakcesyjnych, którzy wyjechali z kraju po 2004 roku – około 73,0%⁹. Według Narodowego Spisu Powszechnego przeprowadzonego w 2002 roku (NSP 2002), na każdy 1 000 mieszkańców województwa przypadało 25 czasowo przebywających za granicą, natomiast zgodnie z szacunkami spisu z 2011 roku – 56. Zarówno w 2002, jak i w 2011 roku wartości dla województwa były wyższe niż dla kraju¹⁰.

Wykres 1. Emigranci czasowi z Małopolski przebywający za granicą ponad 12 miesięcy* według roku wyjazdu



*n=27 280

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników NSP 2011.

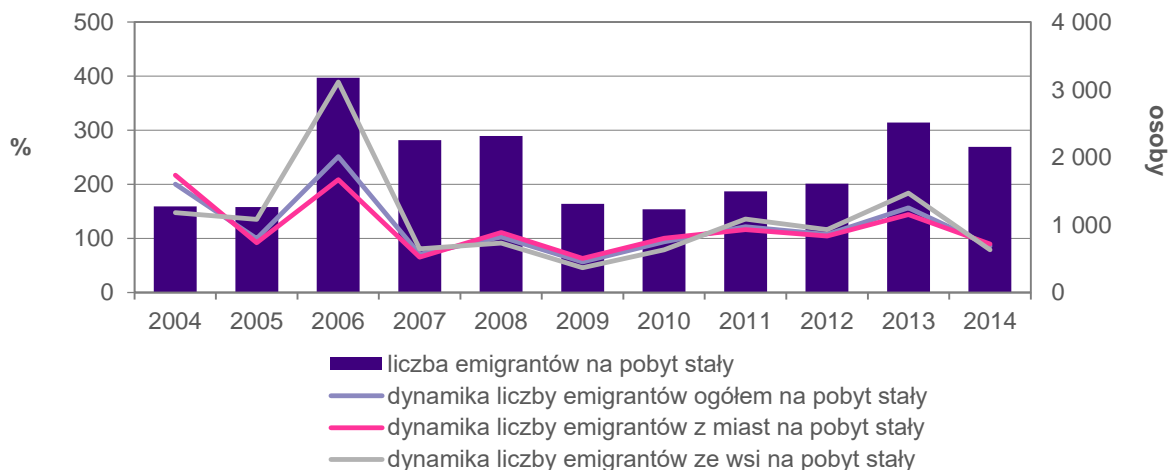
⁹ Interpretując wyniki należy mieć na uwadze, że rok wyjazdu ustalono w trakcie spisu zaledwie dla 18,6% migrantów przebywających za granicą czasowo powyżej 12 miesięcy.

¹⁰ A. Setlak, *Migracje zagraniczne i wewnętrzne ludności województwa małopolskiego. Narodowy Spis Ludności i Mieszkań 2011*, Urząd Statystyczny w Krakowie, Kraków 2014.

Nieco ponad 1/5 migrantów czasowych (czyli po uogólnieniu niemal 32 tys. osób¹¹), którzy w momencie spisu (2011 rok) przebywali za granicą dłużej niż 12 miesięcy, wyjechała z Małopolski przed 2002 rokiem. Intensywność emigracji wzrastała w latach 2002–2006, kiedy w wyjazdach migrantów czasowych zaznaczyła się charakterystyczna wówczas dla Polski kulminacja fali migracji poakcesyjnych¹². W samym 2006 roku wyjechało ponad 13,0% objętych badaniem migrantów czasowych z Małopolski (około 20 tys. osób). Kolejna fala wyjazdów przypada na rok 2009, kiedy z Małopolski wyjechało 14,7% (21,6 tys.) migrantów czasowych objętych badaniem. O ponad połowę niższa wartość wskaźnika w 2010 roku wynika przede wszystkim z tego, że uwzględniono tylko osoby, które przebywały za granicą dłużej niż 12 miesięcy. Do próby mogły zatem trafić jedynie osoby, które wyjechały z Małopolski nie później niż w I kwartale 2010 roku¹³. Według szacunków migranci czasowi, którzy w momencie NSP 2011 przebywali za granicą od 3 do 12 miesięcy, stanowili ponad 1/5 wszystkich migrantów czasowych z Małopolski (około 40,6 tys. osób). Można zatem wnioskować, że kryzys finansowy nie spowodował istotnych zmian w podejmowaniu decyzji o emigracji w latach 2009–2010¹⁴.

Przedstawione powyżej dane nie są tożsame z wielkością strumieni migracyjnych dla poszczególnych lat, nie obejmują bowiem osób, które wyjechały w danym roku, ale wróciły do Polski z pobytu za granicą przed momentem realizacji NSP 2011. Pewne przybliżenie trendu rocznych zmian wielkości strumieni migracyjnych z Małopolski mogą stanowić dane dotyczące zagranicznych wyjazdów na pobyt stały.

Wykres 2. Dynamika liczby emigrantów na pobyt stały w latach 2004–2014 (rok poprzedni=100%)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z bazy Demografia GUS.

¹¹ Założono, że w całej populacji emigrantów czasowych struktura lat wyjazdu jest identyczna, jak ta w grupie, dla której udało się pozyskać informacje na ten temat. W ten sposób uogólniono uzyskane wyniki na wszystkich emigrantów czasowych. Zob. Setlak A., *Migracje zagraniczne i wewnętrzne...*, op. cit.

¹² Od 2004, wraz z akcesją, państwa UE stopniowo zaczęły otwierać swoje rynki pracy dla pracowników z Polski. Irlandia, Szwecja oraz Wielka Brytania dokonały tego jeszcze w 2004 roku. Inne kraje wprowadziły okresy przejściowe w dostępie do rynków pracy: Finlandia, Grecja, Hiszpania, Portugalia i Włochy do 2006 roku, Holandia i Luksemburg do 2007 roku, Francja do 2008 roku, Belgia i Dania do 2009 roku, a Austria i Niemcy – do 2011.

¹³ NSP 2011 przeprowadzono w okresie od 1 IV 2011 r. do 30 VI 2011 r. według stanu w dniu 31 III 2011 r. o godz. 24:00.

¹⁴ A. Setlak, *Migracje zagraniczne i wewnętrzne...*, op. cit.

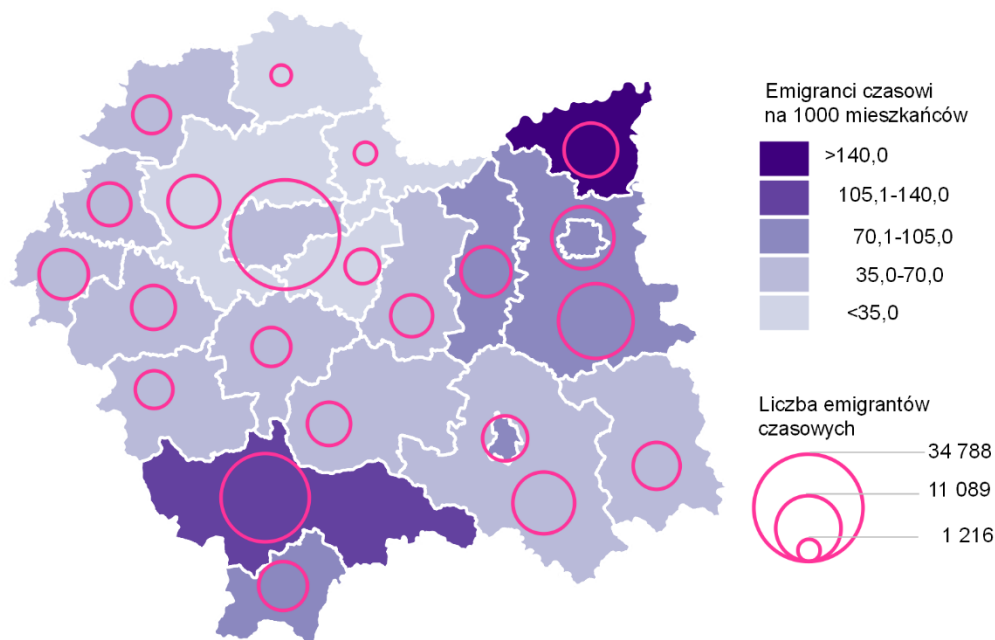


W latach 2004–2014 z województwa wyemigrowało na stałe ponad 20,5 tys. mieszkańców, z czego około 13,8 tys. z miast oraz 6,7 tys. ze wsi. Największy strumień emigracji na pobyt stały zaobserwowano, podobnie jak w przypadku całego kraju, w 2006 roku. Z Małopolski wyjechało wówczas 2,5-krotnie więcej mieszkańców niż w roku poprzednim (niemal 3,2 tys.). Wzrost wymeldowań za granicę z wiejskich obszarów województwa był jeszcze dynamiczniejszy – wyjechało niemal 4 razy więcej mieszkańców niż w 2005 roku. Do 2014 roku liczba emigrantów na pobyt stały nie osiągnęła po raz kolejny wartości tak wysokiej jak w 2006 roku. Zmniejszenie dynamiki emigracji na pobyt stały zaobserwowano bezpośrednio po kulminacji z 2006 roku oraz w następujących po kryzysie ekonomicznym latach 2009–2010 (w 2009 roku liczba wymeldowań była o 43% niższa niż w 2008 roku, a w przypadku obszarów wiejskich – o ponad połowę). Co ciekawe, dane dotyczące migrantów przebywających czasowo za granicą w 2011 roku wskazują, że w 2009 roku na wyjazd zdecydowało się więcej osób niż w latach 2007–2008 oraz więcej niż w kulminacyjnym dla polskich migracji poakcesyjnych roku 2006. Należy jednak wziąć pod uwagę, że część Małopolan uczestniczących w pierwszej fali migracji poakcesyjnych mogła do 2011 roku wrócić do Polski. W 2013 roku po raz kolejny odnotowano wyraźnie większe natężenie wyjazdów, które w kolejnym roku uległo jednak zmniejszeniu.

Skąd wyjeżdżają Małopolanie?

W 2011 roku ponad połowę migrantów z województwa małopolskiego przebywających czasowo za granicą stanowiły osoby pochodzące z miast (około 97,4 tys. osób; z obszarów wiejskich pochodziło 90,1 tys. osób). Przewaga migrantów z obszarów miejskich, jest jednak niewielka w porównaniu z analogiczną strukturą dla całego kraju. Wśród ogółu polskich emigrantów, którzy przebywali czasowo za granicą, niemal 66,0% to mieszkańcy miast. W Małopolsce emigranci z miast przeważali zarówno wśród osób przebywających za granicą od 3 do 12 miesięcy, jak i powyżej 12 miesięcy.

Pod względem liczby osób przebywających czasowo za granicą, w Małopolsce wyróżniają się powiaty położone we wschodniej i południowej części województwa oraz miasto Kraków. W 2011 roku najwięcej małopolskich emigrantów pochodziło z Krakowa (około 18,5%) i powiatu nowotarskiego (ponad 12,0%), a następnie z powiatu tarnowskiego (8,7%), miasta Tarnowa (6,1%) i powiatu nowosądeckiego (5,9%). Zdecydowanie najmniejszy udział w zasobie emigrantów czasowych mieli wyjeżdżający z powiatów miechowskiego i proszowickiego. O istotnej cesze informuje liczba przebywających czasowo za granicą na 1 000 mieszkańców powiatu w 2011 roku. Wskaźnik ten daje pogląd na znaczenie, jakie dla potencjału ludnościowego gminy mogą mieć migracje zagraniczne, a tym samym na rozmiary konsekwencji emigracji. Najwyższą wartość wskaźnika zaobserwowano w powiecie dąbrowskim (142‰), a także w powiecie nowotarskim (122‰). Wysokim natężeniem zjawiska cechowały się także powiaty tatrzański, tarnowski i brzeski oraz miasta Tarnów i Nowy Sącz.

Mapa 1. Emigranci przebywający czasowo za granicą w 2011 roku

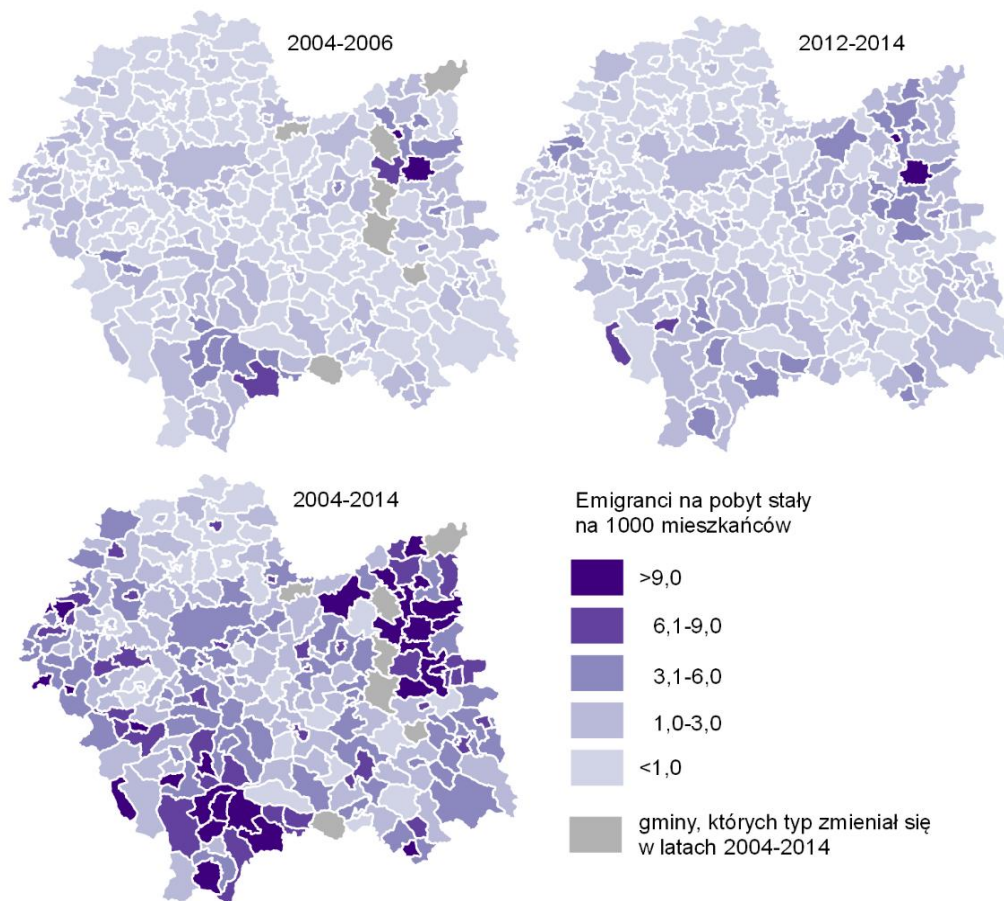
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z NSP 2011.

Dokonanie szczegółowej analizy przestrzennej emigracji z Małopolski umożliwiają dane dotyczące wyjazdów na pobyt stały, zbierane na poziomie gmin, w tym również miast i obszarów wiejskich w gminach miejsko-wiejskich. Należy jednak pamiętać, że wyjazdy rejestrowane w statystyce bieżącej stanowią jedynie niewielką (i niesprecyzowaną) część całkowitego strumienia emigracji z Małopolski (zarówno na pobyt krótko- jak i długookresowy). Ze względu na zazwyczaj niewielką liczbę wymeldowań rejestrowaną w gminie w ciągu roku, współczynniki emigracji obliczono dla dłuższych okresów czasu. Współczynniki informujące o natężeniu emigracji z danej jednostki terytorialnej skonstruowano jako sumę liczby emigrantów na pobyt stały przypadającą na lata 2004–2006, 2012–2014 oraz 2004–2014 na 1 000 mieszkańców tej jednostki (w odniesieniu liczby ludności w środkowym roku uwzględnionego okresu).

W latach 2004–2006 obszary, dla których zaobserwowano najintensywniejszy odpływ mieszkańców za granicę na tzw. pobyt stały stanowiły gminy położone w północno-wschodniej i południowej Małopolsce. Największą emigracją na 1 000 mieszkańców wyróżniały się miasta Żabno i Tarnów (odpowiednio 10,5‰ oraz 9,7‰). Kolejne, pod względem wartości wskaźnika, były gminy wiejskie: Łapsze Niżne i Wierzchosławice. W latach 2012–2014 północno-wschodnia część województwa nadal wyróżniała się pod względem intensywności emigracji. Wysokie natężenie wyjazdów zaobserwowano także w gminach wiejskich: Lipnica Wielka i Spytkowice. Biorąc pod uwagę cały

okres migracji poakcesyjnych (do 2014 roku) na obszarze Małopolski można zaobserwować trzy wyróżniające się obszary – północno-wschodnia (obejmująca gminy powiatów dąbrowskiego i tarnowskiego oraz miasto Tarnów) oraz południowa (powiat nowotarski i tatrzański, przede wszystkim Zakopane) część województwa, a także część gmin położonych w zachodniej części Małopolski. Natężenie wyjazdów z miast było przeważnie wyższe niż z położonych w ich sąsiedztwie gmin i obszarów wiejskich, za wyjątkiem powiatów tarnowskiego i nowotarskiego, gdzie intensywny odpływ zanotowano także w gminach sąsiadujących z Tarnowem i Nowym Targiem. Wyjątkowo wysokie wskaźniki zanotowano również w gminach wiejskich i na obszarach wiejskich (z najwyższą wartością dla gminy Wierzchosławice – 37,9‰).

Mapa 2. Współczynnik emigracji* z miast i obszarów wiejskich województwa małopolskiego (na 1 000 mieszkańców)



* Współczynniki obliczono dla lat 2004–2006, 2012–2014 i 2004–2014. Sumę wyjazdów na pobyt stały w danym przekroju czasowym odniesiono do liczby mieszkańców w połowie danego okresu. Pominięto wartości współczynników dla jst, których typ zmienił się w latach 2004–2014 – status gminy miejsko-wiejskiej uzyskały po 2005 roku.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z BDL GUS.

Dokąd wyjeżdżają Małopolanie?

Spośród niemal 187,5 tys. mieszkańców województwa przebywających czasowo za granicą w 2011 roku, najwięcej mieszkało w **Wielkiej Brytanii (26,4%)** i **Stanach Zjednoczonych (24,7%)**. Kolejnymi destynacjami Małopolan, choć o znacznie mniejszej liczbie emigrantów, były Niemcy, Irlandia, Włochy i Austria. Dla regionu tradycyjnymi kierunkami są Austria i Stany Zjednoczone. Emigranci z Małopolski stanowili niemal 40,0% wszystkich Polaków czasowo przebywających w Austrii oraz ponad 20,0% mieszkających w Stanach Zjednoczonych. Migranci z Małopolski stanowili również znaczny (ponad 20-procentowy) udział Polaków mieszkających w mniej popularnych rejonach Europy i szerzej świata (na Słowacji, na Węgrzech, w Brazylii i w Meksyku). Podobną strukturę głównych kierunków migracji na pobyt czasowy ma województwo mazowieckie (trzy najważniejsze kierunki to Wielka Brytania, Stany Zjednoczone i Niemcy).

Tabela 1. Kraje o największej liczbie migrantów na pobyt czasowy pochodzących z Małopolski w 2011 roku

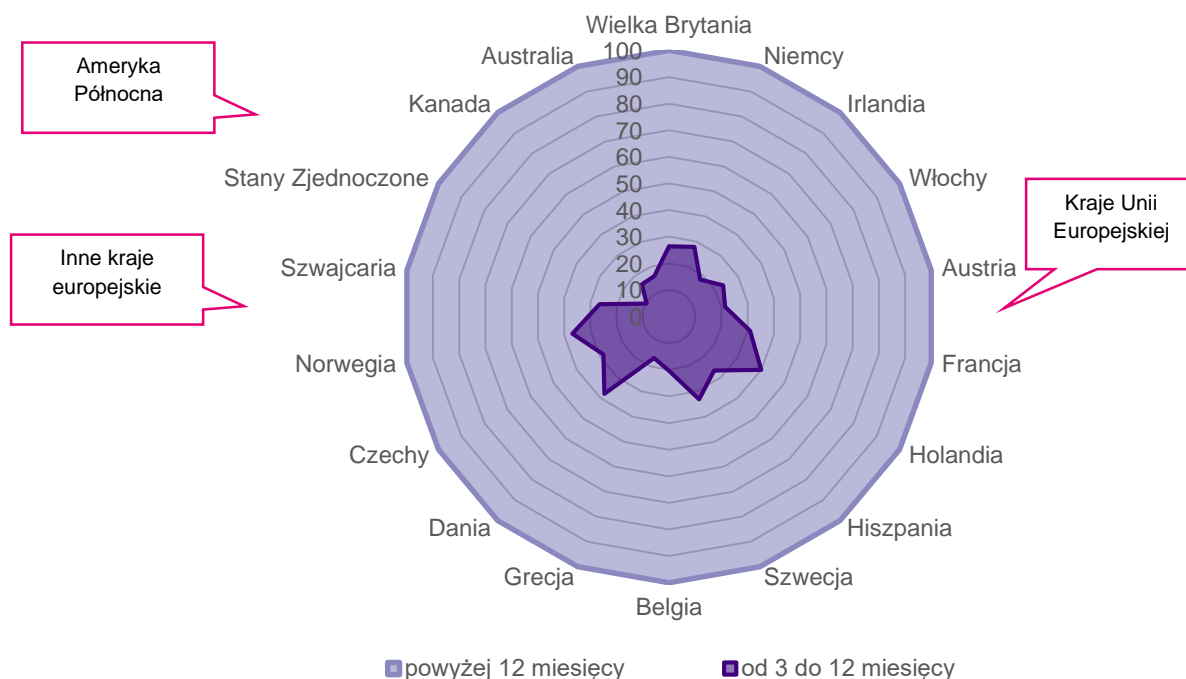
Kraj	Liczba emigrantów czasowych z Małopolski [os.]	Struktura emigrantów czasowych z Małopolski [%]	Udział w emigrantach czasowych z Polski w danym kraju [%]
Wielka Brytania	49 589	26,4	8,1
Stany Zjednoczone	46 265	24,7	21,1
Niemcy	15 903	8,5	3,7
Irlandia	13 240	7,1	10,3
Włochy	12 221	6,5	13,3
Austria	9 458	5,0	39,8
Francja	6 958	3,7	11,3
Kanada	5 961	3,2	12,5
Norwegia	4 455	2,4	9,8
Holandia	3 600	1,9	3,4
Hiszpania	3 519	1,9	8,0
Szwecja	3 083	1,6	8,9
Belgia	3 048	1,6	6,2
Australia	1 961	1,0	14,0
pozostałe kraje	8 237	4,4	8,0
Razem	187 498	100,0	–

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z NSP 2011.

Charakterystyczny pozostaje kontekst migracji do ww. krajów – dominowali tutaj uczestnicy migracji długookresowych (trwających dłużej niż rok). Można zatem wnioskować, że większość osób wyjeżdżających nie decyduje się na powrót. Ponadto, nawet najnowsze, poakcesyjne kierunki migracji charakteryzują się pewnym stopniem utrwalenia – zdecydowanie większym udziałem migrantów długookresowych. Wśród krajów, w których liczba czasowo przebywających Małopolan

stanowiła mniej niż 500 osób, „nowymi kierunkami” były w 2011 roku: Luksemburg (ponad 68,0% to migranci krótkookresowi) i Portugalia (84,0%, choć w tym wypadku liczba migrantów czasowych była relatywnie niewielka – 59 osób). W trakcie spisu niemal 1/3 wszystkich migrantów czasowych krótkookresowych pochodzących z Małopolski przebywała w Wielkiej Brytanii, co dziesiąty w Stanach Zjednoczonych lub w Niemczech.

Wykres 3. Udział migrantów krótko- i długookresowych wśród przebywających czasowo za granicą*



*Uwzględniono kraje, w których w momencie NSP 2011 przebywało czasowo co najmniej 500 emigrantów z Małopolski.

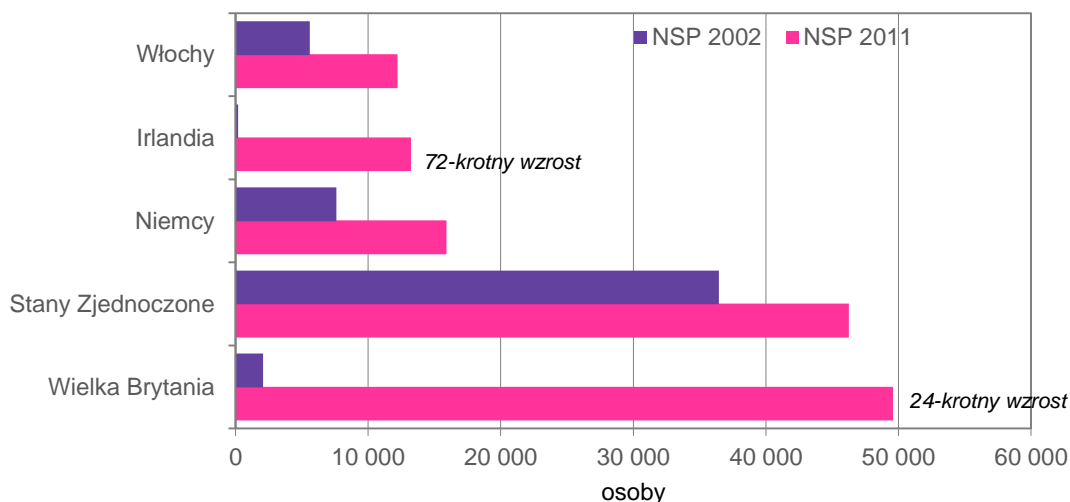
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z NSP 2011.

Najwyższym udziałem migrantów długookresowych odznaczają się zamorskie kierunki emigracji – Stany Zjednoczone (ponad 90,0%) oraz Kanada i Australia (po około 84,0%). Wśród kierunków europejskich wyróżnia się Grecja (83,5%). Z kolei najwyższymi odsetkami uczestników migracji krótkookresowych w 2011 roku charakteryzowały się Holandia, Dania, Norwegia i Szwecja. Ponad 1/3 Małopolan czasowo przebywających w tych krajach, w momencie przeprowadzania badania, zamieszkiwała tam nie dłużej niż 12 miesięcy.

Porównanie wyników dwóch spisów powszechnych – z 2002 i 2011 roku – zwraca uwagę na istnienie utrwalonych oraz zupełnie nowych, poakcesyjnych kierunków migracji z Małopolski. W 2002 roku największa grupa emigrantów z Małopolski wyjeżdżających na pobyt czasowy mieszkała w Stanach Zjednoczonych. Emigranci przebywający wówczas w krajach, które stały się popularne po wejściu do Unii Europejskiej – w Wielkiej Brytanii i Irlandii – stanowili niewielką część zasobu migrantów czasowych. W 2002 roku ważnymi, choć nie na taką skalę, jak Stany Zjednoczone, kierunkami

emigracji czasowej z Małopolski były również Niemcy i Włochy. Do 2011 roku liczba migrantów czasowych we wszystkich wymienionych powyżej destynacjach wzrosła, jednakże najbardziej spektakularny wzrost odnotowały Wielka Brytania i Irlandia – odpowiednio 24-krotny i 72-krotny. Mimo to, cechą charakterystyczną dla wzorca emigracji z Małopolski nadal pozostał istotny udział emigracji do Stanów Zjednoczonych.

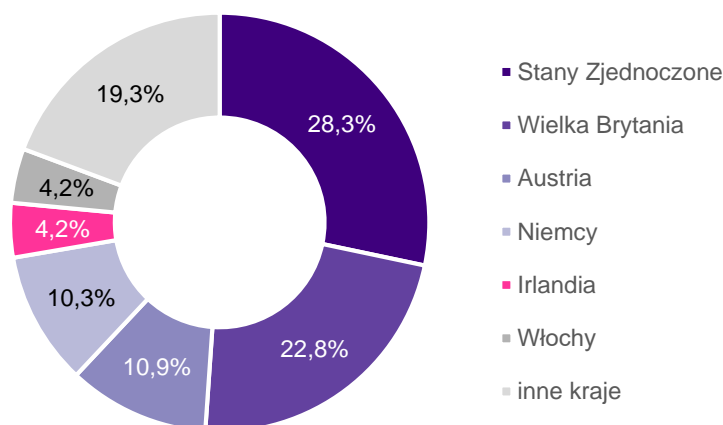
Wykres 4. Liczba emigrantów z województwa małopolskiego czasowo przebywających za granicą* według NSP 2002 i NSP 2011



*kategoria migranta przebywającego czasowo za granicą w NSP 2002 obejmowała pobyty powyżej 2 miesięcy, natomiast w NSP 2011 – powyżej 3 miesięcy.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z NSP 2002 i NSP 2011.

Wykres 5. Kierunki migracji na pobyt stały z województwa małopolskiego w latach 2004–2014

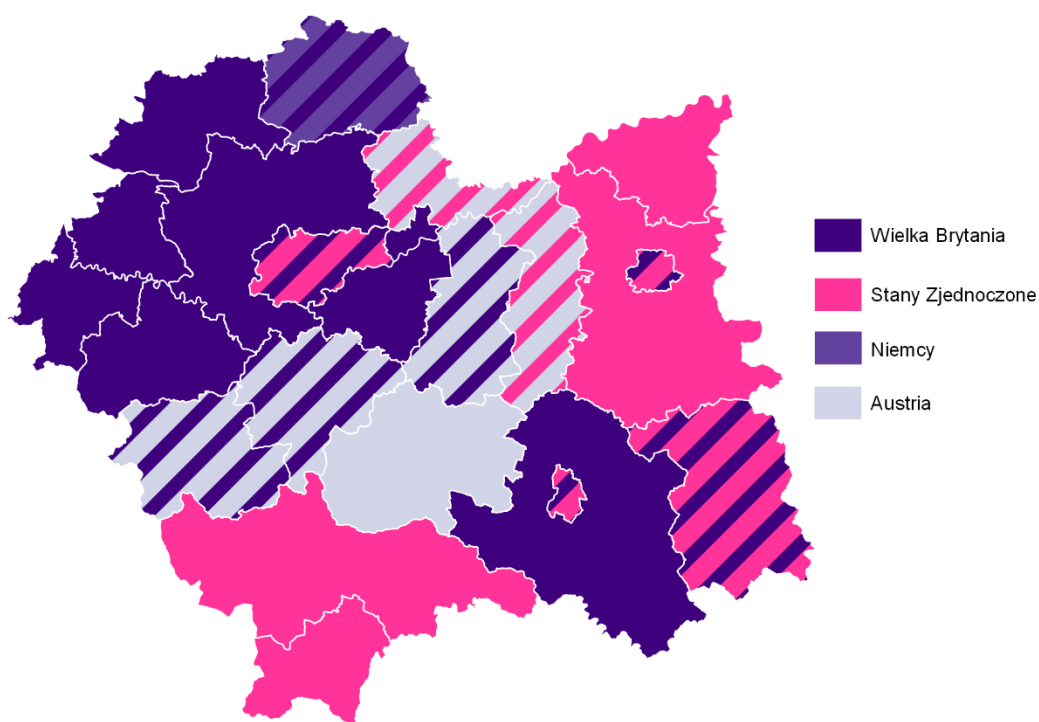


Źródło: opracowanie własne na podstawie bazy Demografia GUS.



Wzorzec kierunków migracji dla wyjazdów na pobyt stały różni się od tego, który zaobserwowano w przypadku migracji na pobyt czasowy. W latach 2004–2014 największa część osób emigrujących na pobyt stały wyjechała do Stanów Zjednoczonych (nieco ponad 28,0%). W tym okresie Wielka Brytania stanowiła drugi, pod kątem liczby wymeldowań na pobyt stały, kierunek migracji. Podczas gdy wśród migrantów na pobyt czasowy kolejnymi najpopularniejszymi destynacjami były Niemcy (tradycja sezonowych migracji zarobkowych) i Irlandia, w migracjach na pobyt stały ponad 10-procentowe udziały mieli mieszkańcy, którzy w latach 2004–2014 wyjechali do Austrii i Niemiec. Daje to pewien pogląd na trwałość migracji w kierunkach nowych (mniejszy udział wyjazdów do Irlandii) i starych, niejako utrwalonych w tradycji migracyjnej regionu (duża popularność wyjazdów do Stanów Zjednoczonych, Austrii, także do Niemiec). Wyjazdy do Stanów Zjednoczonych to tradycyjny, wzmacniany latami przez kształtowane sieci migracyjnych kierunek emigracji mieszkańców Podhala i okolic Tarnowa. Nowe kierunki migracji – Wielka Brytania i Irlandia – zyskały na popularności wraz z otwarciem tamtejszych rynków pracy.

Mapa 3. Dominujące kierunki wyjazdów* na pobyt stały z powiatów województwa w latach 2004–2014



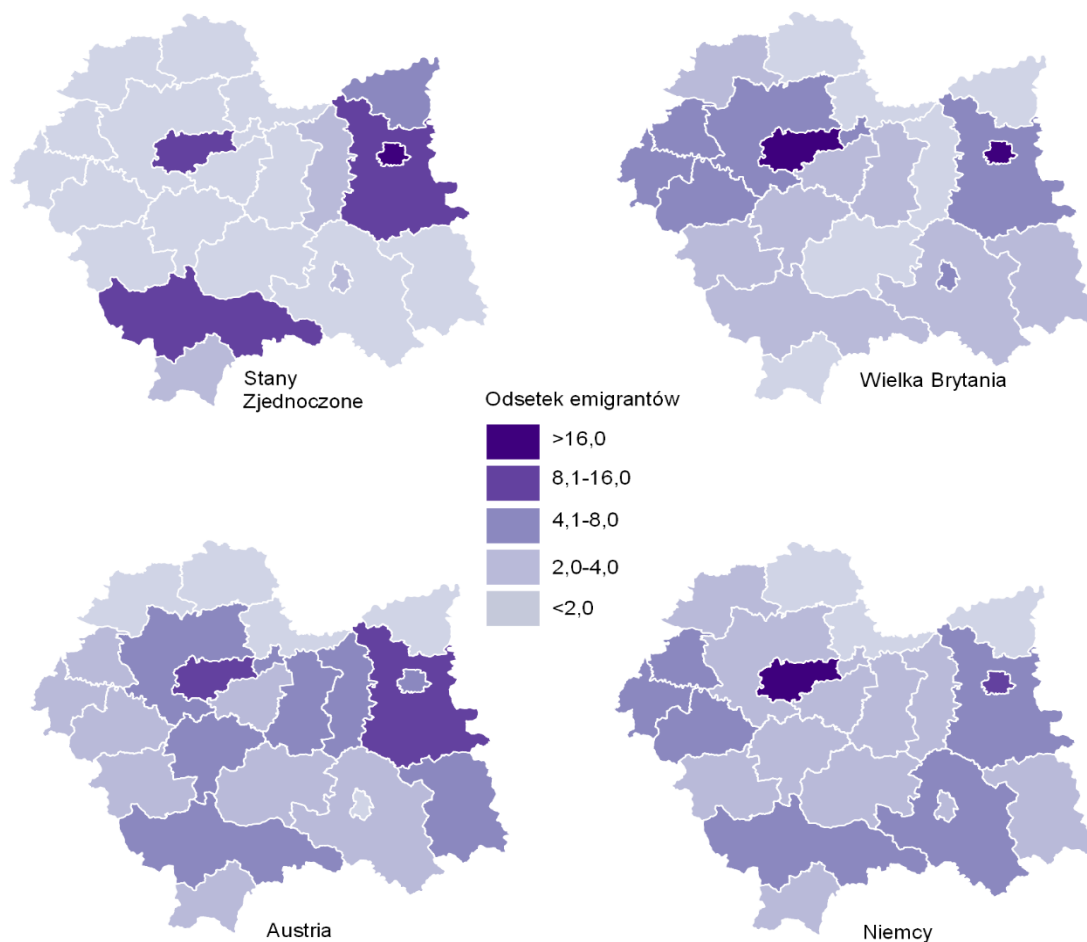
*kraje, do których w latach 2004–2014 wyjechało na pobyt stały co najmniej 20% wszystkich emigrantów z danego powiatu.

Źródło: opracowanie własne na podstawie bazy Demografia GUS.

Zróznicowanie głównych kierunków wyjazdów Małopolan według powiatów oraz możliwość wyodrębnienia w każdej jednostce wyraźnie dominujących destynacji, świadczą o wytworzeniu pewnych lokalnych sieci migracyjnych. Powiaty położone w zachodniej i środkowej Małopolsce,

a także miasta Tarnów i Nowy Sącz, powiaty nowosądecki oraz gorlicki charakteryzuje ponad 20-procentowy udział emigrantów, którzy w latach 2004–2014 wymeldowali się do Wielkiej Brytanii. Migracje do Stanów Zjednoczonych szczególnie dużą rolę odgrywają w odpływie z powiatów dąbrowskiego i nowotarskiego (ponad połowa emigrantów na pobyt stały) oraz powiatu tarnowskiego, miasta Tarnowa i powiatu tatrzańskiego. Ponad 1/4 emigrantów z powiatów proszowickiego, myślenickiego i bocheńskiego wymeldowała się w analizowanym okresie do Austrii. Z kolei powiat miechowski, jako jedyny w Małopolsce odznacza się wyższym niż 20,0% udziałem wyjazdów na pobyt stały do Niemiec. Dominujące kierunki emigracji na pobyt stały z największych miast Małopolski to Wielka Brytania i Stany Zjednoczone.

Mapa 4. Udział emigrujących z powiatu do danego kraju w ogóle wyjeżdżających z Małopolski do tego kraju docelowego w latach 2004–2014



Źródło: opracowanie własne na podstawie bazy Demografia GUS.



Analizując kierunki strumieni migracyjnych w latach 2004–2014 okazuje się, że najwięcej emigrantów na pobyt stały, którzy wyjechali do Stanów Zjednoczonych pochodziło z miasta Tarnowa (1/4 wszystkich emigrantów w tym kierunku), powiatów nowotarskiego, tarnowskiego i miasta Krakowa. Istotna koncentracja wyjazdów do Stanów Zjednoczonych w tych kilku jednostkach wskazuje na utrwalenie kierunku migracji oraz utworzenie się mechanizmu sieci migranckich, samonapędzającego dalsze wyjazdy. Z kolei największy udział w strumieniu migracyjnym skierowanym do Wielkiej Brytanii mieli mieszkańcy miast – Krakowa i Tarnowa (po około 20,0%), powiatów tarnowskiego i krakowskiego oraz tych położonych w zachodniej części województwa. Emigranci decydujący się na pobyt stały w Austrii, pochodzili przede wszystkim z powiatu tarnowskiego i z miasta Krakowa, podczas gdy największy udział wśród wyjeżdżających do Niemiec mieli mieszkańcy miasta Krakowa i (w mniejszym stopniu) miasta Tarnowa.

Główne kierunki emigracji wynikające z analizy danych ze statystyki publicznej, potwierdzają obserwacje ekspertów z powiatowych urzędów pracy (PUP). Wśród najbardziej popularnych destynacji pojawiają się Wielka Brytania (choć jeden z ekspertów wskazuje, że obecnie skala emigracji do tego kraju jest mniejsza niż jeszcze kilka lat temu), Niemcy, Austria, a także Włochy i Holandia. Wskazują także na zróżnicowanie strategii migracyjnych w zależności od wybranego kraju docelowego, a także większą skłonność Małopolan do migracji o charakterze czasowym, cyrkulacyjnym lub sezonowym do takich krajów, jak Austria, Niemcy i kraje skandynawskie oraz o charakterze osiedleńczym do Wielkiej Brytanii.

Austria, Niemcy, natomiast powiedziałabym, że te dwa kraje to są głównie Polacy, którzy jadą na zarobek i wracają do nas. Natomiast te tereny jak Anglia to są osoby, które często się decydują, żeby tam zostać. [PUP_3]

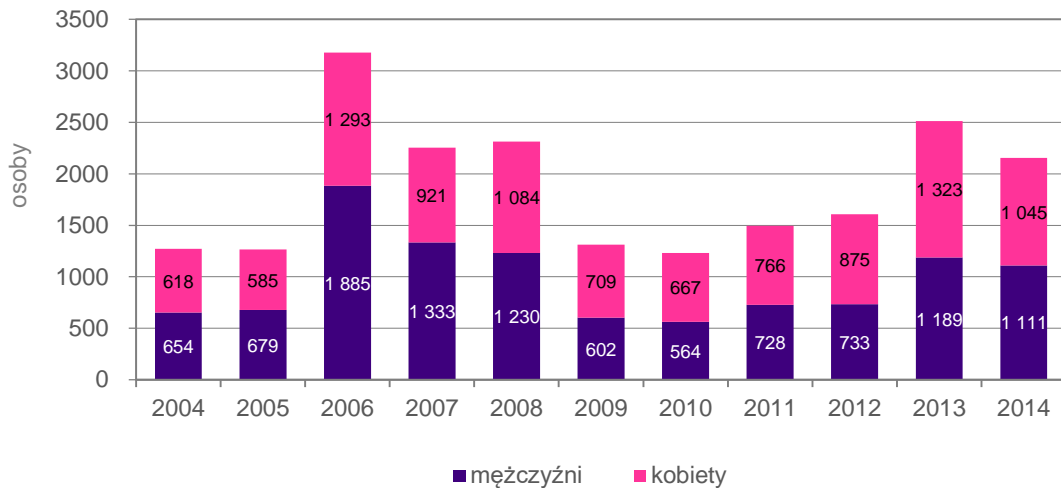
Pomimo wciąż znaczącej, na tle kraju i innych regionów Polski, emigracji do Stanów Zjednoczonych, żaden z ekspertów powiatowych urzędów pracy, zlokalizowanych na terenie województwa małopolskiego, nie wskazał tego kierunku jako wybijającego się na tle innych.

Kto wyjeżdża?

Według szacunków sporządzonych na podstawie NSP 2011, wśród grupy małopolskich emigrantów na pobyt czasowy nieco ponad połowę stanowiły kobiety - około 51,0%. Przeważały one zarówno wśród emigrantów na pobyt czasowy z miast, jak i z obszarów wiejskich. Przewagę mężczyzn można zaobserwować jedynie w krótkookresowych wyjazdach ogółem oraz ze wsi. Taka struktura jest odzwierciedleniem tej charakteryzującej migrantów czasowych z obszaru całego kraju. Uwzględniając główne kierunki migracji czasowych z Małopolski, przewaga mężczyzn jest szczególnie widoczna w przypadku wyjazdów do Irlandii (53,7%), podczas gdy wśród emigrantów czasowych we Włoszech aż 66,6% to kobiety. Wśród migrantów czasowych decydujących się na pobyt w Stanach Zjednoczonych nieznacznie przeważają kobiety (52,4%), natomiast struktura

płci migrantów udających się do Wielkiej Brytanii i Niemiec jest wyrównana (z niewielką przewagą kobiet w pierwszym i mężczyzn w drugim przypadku)¹⁵.

Wykres 6. Emigranci na pobyt stały według płci



Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS.

Struktura płci migrantów wyjeżdżających z Małopolski na pobyt stały w latach 2004–2014 nie odbiegała swoim charakterem od zmian odnotowywanych w ogólnym strumieniu emigracji stałych z Polski. W latach 2004–2005 w strumieniach migracyjnych na pobyt stały nieznacznie dominowali mężczyźni. W latach 2006–2008, a zatem w okresie intensywnego poakcesyjnego odpływu migrantów, ich przewaga znacznie wzrosła. Od 2009 roku w wyjazdach na pobyt stały uczestniczyło więcej kobiet niż mężczyzn, poza rokiem 2014, kiedy wyjazdy mężczyzn znów nieznacznie przeważały nad wyjazdami kobiet.

Analiza struktury płci strumieni migracyjnych z poszczególnych powiatów dostarcza informacji, które z obszarów doświadczają wyjątkowo sfeminizowanego bądź zmaskulinizowanego odpływu ludności. W 2004 roku wyraźną przewagą mężczyzn emigrujących na pobyt stały odznaczały się powiaty: wadowicki, suski, bocheński, dąbrowski i nowotarski. Należy jednak pamiętać, że wielkość rejestrowanych migracji w 2004 roku w niektórych powiatach była niewielka – rzędu kilku osób (z powiatu wadowickiego wyjechało 8 osób, a z powiatów suskiego, bocheńskiego i dąbrowskiego – po kilkanaście). Kobiety miały istotną przewagę wśród migrujących z powiatów: myślenickiego, chrzanowskiego, tatrzańskiego i miechowskiego (przy czym wielkość strumieni migracyjnych z dwóch ostatnich powiatów w 2004 roku to tylko odpowiednio 5 i 1 osoba).

¹⁵ *Migracje zagraniczne i wewnętrzne ludności województwa małopolskiego. NSP 2011*, Urząd Statystyczny w Krakowie, Kraków 2014.

Tabela 2. Udział kobiet w strumieniach migracyjnych na pobyt stały w latach 2004 i 2014

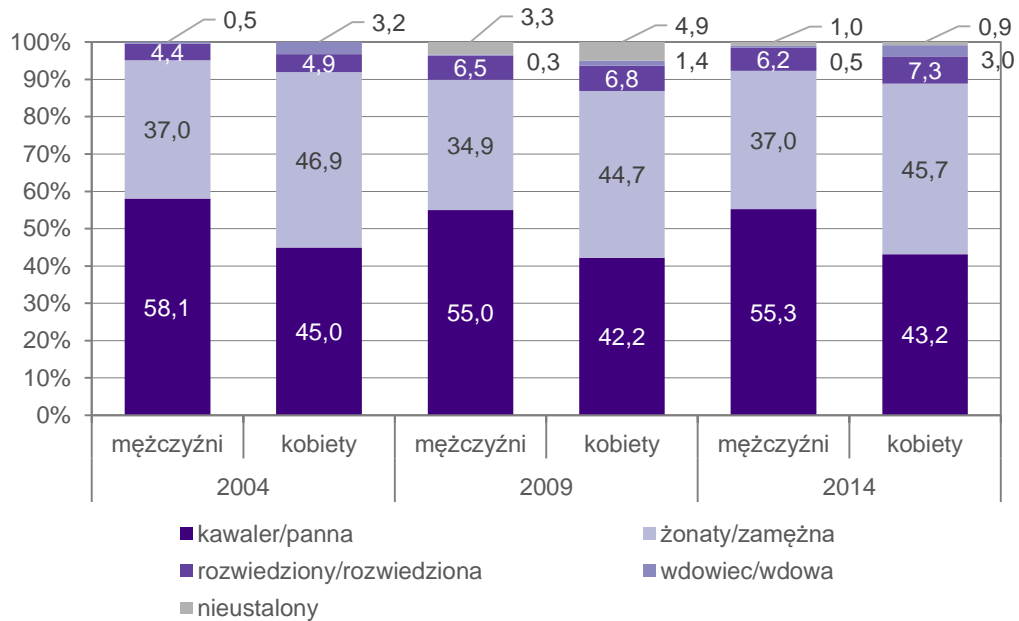
Powiat	Udział kobiet w strumieniu migracyjnym [%]			Powiat	Udział kobiet w strumieniu migracyjnym [%]		
	2004 rok	2014 rok	Zmiana w latach 2004–2014 [p.p.]		2004 rok	2014 rok	Zmiana w latach 2004–2014 [p.p.]
bocheński	33,3	46,0	12,7	olkuski	39,3	44,0	4,7
brzeski	54,2	41,3	-12,9	oświęcimski	46,7	54,2	7,5
chrzanowski	61,5	50,0	-11,5	proszowicki	50,0	45,0	-5,0
dąbrowski	33,3	47,8	14,4	suski	30,8	41,0	10,3
gorlicki	56,3	51,0	-5,3	tarnowski	40,5	48,4	7,8
krakowski	53,1	48,7	-4,4	tatrzański	60,0	54,0	-6,0
limanowski	56,3	36,7	-19,6	wadowicki	25,0	46,6	21,6
miechowski	100,0	63,6	-36,4	wielicki	37,5	44,7	7,2
myślenicki	62,5	53,2	-9,3	Kraków	51,1	47,0	-4,1
nowosądecki	37,5	52,7	15,2	Nowy Sącz	44,4	50,0	5,6
nowotarski	34,8	46,2	11,4	Tarnów	51,6	51,2	-0,4

Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS.

W 2014 roku wartość współczynnika emigracji dla wszystkich powiatów Małopolski była wyższa niż w roku 2004 – wyjątek stanowił powiat olkuski. Co charakterystyczne, struktura płci strumieni migracji dla poszczególnych powiatów była bardziej wyrównana. Wyraźną przewagę wyjeżdżających mężczyzn odnotowano w powiatach: limanowskim, suskim i brzeskim (powyżej 58,0%). Wyraźnie sfeminizowany był jedynie odpływ ludności z powiatu miechowskiego – niemal 64,0% wymeldowanych za granicę stanowiły kobiety, przy czym sama wielkość strumienia migracyjnego była niewielka (11 osób). W powiatach, w których natężenie wyjazdów było najwyższe (miasta Tarnów i Nowy Sącz, powiaty dąbrowski, tarnowski i nowotarski) udziały migrujących kobiet i mężczyzn były bardzo zbliżone.

Z województwa małopolskiego emigrują na pobyt stały zarówno osoby stanu wolnego, jak i pozostające w związkach małżeńskich, przy czym udziały tych dwóch grup różnią się w zależności od płci. Wśród mężczyzn, którzy w latach 2004, 2009 i 2014 wymeldowali się za granicę, dominowały osoby stanu wolnego. Żonaci emigranci stanowili około 37,0% w latach 2004 i 2014 oraz niespełna 35,0% w 2009 roku. Wśród migrujących kobiet przewagę stanowiły osoby zamężne, przy czym udziały panien i zamężnych rozkładają się bardziej równomiernie niż kawalerów i żonatych. Zauważa się, że zarówno wśród emigrujących mężczyzn, jak i kobiet w latach 2004–2014 wzrósł udział osób rozwiedzionych.

Wykres 7. Emigranci na pobyt stały według płci i stanu cywilnego w latach 2004, 2009 i 2014



Źródło: opracowanie własne na podstawie bazy Demografia GUS.

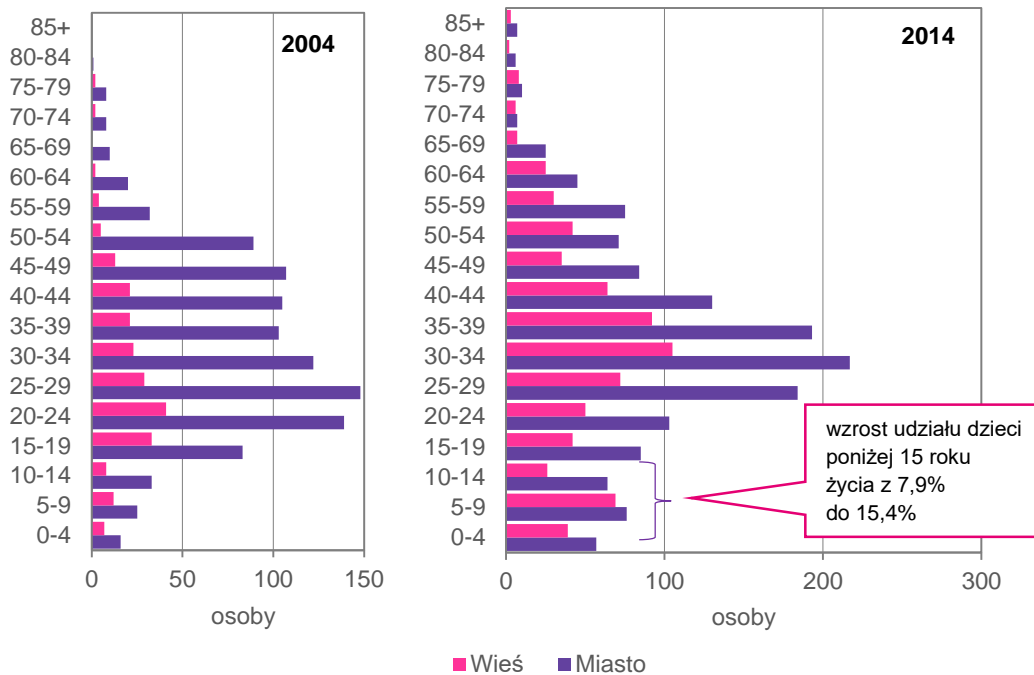
Wykres 8. Struktura wieku migrantów czasowych oraz migrantów na pobyt stały na tle struktury wieku mieszkańców województwa



Źródło: opracowanie własne na podstawie: * - BDL GUS, ** - NSP 2011.

Struktura wieku emigrantów pochodzących z Małopolski – zarówno wyjeżdżających na pobyt stały, jak i przebywających za granicą czasowo w trakcie dokonywania Narodowego Spisu Powszechnego, wyraźnie różni się od struktury wieku populacji województwa. Wśród osób, które wyemigrowały na pobyt czasowy obserwuje się wyższy, niż dla mieszkańców województwa, udział osób w wieku 20–29, 30–39 i 40–49 lat, a tym samym selektywność wyjazdów ze względu na wiek. **Na pobyt czasowy emigrowały zatem przede wszystkim osoby w wieku produkcyjnym mobilnym** – w trakcie realizacji NSP ponad połowa osób przebywających czasowo za granicą należała do tej grupy wieku. Wyjazdy czasowe w większości wiążą się z motywami zarobkowymi. Warto zwrócić uwagę, że migranci czasowi byli niedoreprezentowani względem całej populacji województwa w najmłodszych i najstarszych grupach wieku, co wskazuje na mniejszą mobilność dzieci i młodzieży oraz osób po 60 roku życia i osób w wieku produkcyjnym niemobilnym (choć w tym wypadku różnica między populacją emigrantów i mieszkańców województwa jest najmniejsza). Wśród migrantów na pobyt stały, którzy wyjechali z Małopolski w 2004 roku, selektywność pod względem wieku najwyraźniej zaznacza się w grupie 30–39 lat, a w zdecydowanie mniejszym stopniu w grupach wieku 20–29 lat oraz 40–49 lat. Niedoreprezentowane w strumieniu migracyjnym są ponownie osoby starsze i wieku produkcyjnym niemobilnym. Co ciekawe, dla grup wieku 0–9 i 10–19 lat udziały są porównywalne (z niewielką nadreprezentacją emigrantów do 9 roku życia). Można zatem wnioskować, że w migracjach na pobyt stały częściej uczestniczą osoby o bardziej ustabilizowanym życiu rodzinnym, rodziny z dziećmi oraz odwrotnie – że migracje całych rodzin cechuje większy stopień trwałości.

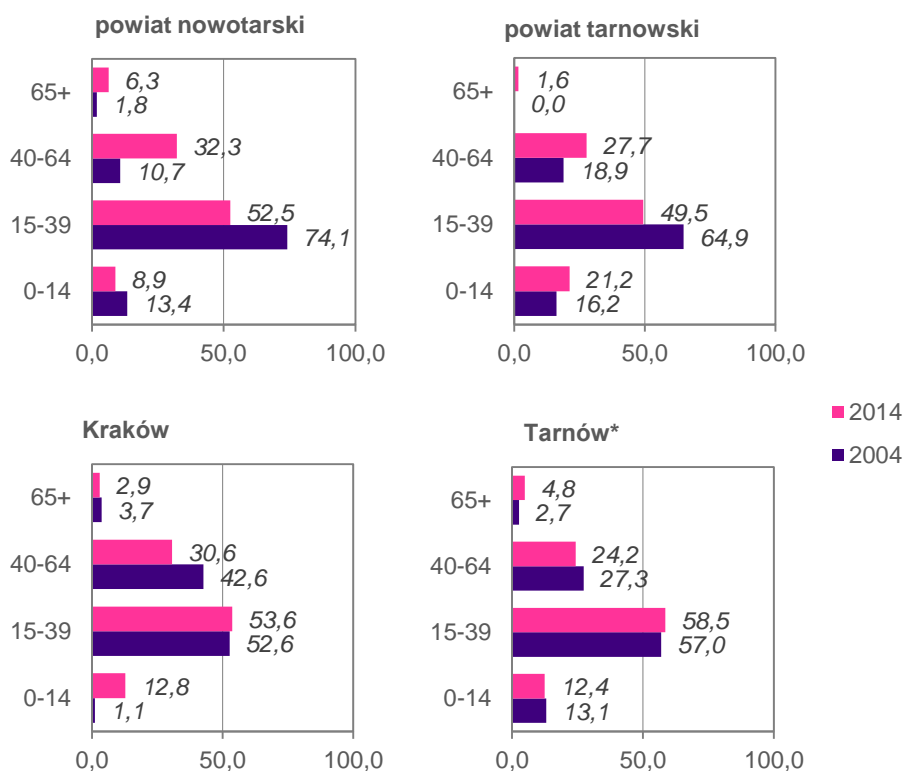
Wykres 9. Struktura wieku emigrantów na pobyt stały z miast i obszarów wiejskich województwa małopolskiego w latach 2004 i 2014



Źródło: opracowanie własne na podstawie bazy Demografia GUS.

W latach 2004–2014 roczna liczba wymeldowań za granicę na pobyt stały wzrosła zarówno w miastach, jak i na wsiach województwa małopolskiego. Strumienie migracyjne w latach 2004 i 2014 różniły się nie tylko wielkością (liczbą migrujących), ale i strukturą wieku. W 2004 roku obszary wiejskie cechowały się młodszą strukturą wieku emigrantów¹⁶ niż obszary miejskie. Osoby poniżej 20 roku życia stanowiły niemal 27,0%, podczas gdy w miastach – tylko 15,0%. Udział osób w wieku 20–29 lat również był wyższy na obszarach wiejskich niż w miastach, podczas gdy osoby w wieku 30–39 lat miały większy udział w strukturze strumienia migracyjnego z miast. Emigranci z obszarów miejskich odznaczali się również wyższym udziałem osób w wieku produkcyjnym niemobilnym (40–65 lat) w strukturze wieku: 33,7% w stosunku do 20,2% na obszarach wiejskich. W 2014 roku struktura wieku wyjeżdżających z miast i ze wsi była bardziej zbliżona. Udział osób poniżej 15 roku życia w całym strumieniu migracyjnym był wyższy o 7,5 p.p. niż w 2004 roku. Ponadto, w 2014 roku nadal był wyraźnie wyższy w przypadku emigracji ze wsi. W porównaniu z 2004 rokiem, tak w przypadku migracji z miast, jak i ze wsi, widocznie większe znaczenie miał odpływ osób w wieku 25–39 lat, istotnie zmniejszył się natomiast odsetek emigrantów w grupie wieku 20–24 lata.

Wykres 10. Zmiany struktury wieku emigrantów na pobyt stały w powiatach o największej liczbie wymeldowań za granicę w 2014 roku (%)



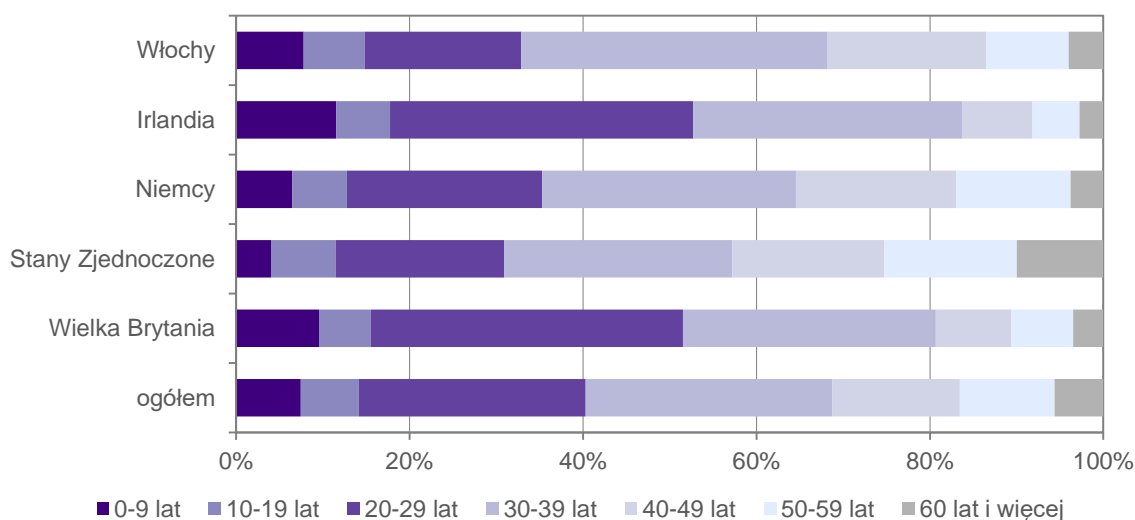
*niewielka liczba emigrantów w 2004 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie bazy Demografia GUS.

¹⁶ Należy uwzględnić, że w 2004 r. na pobyt stały wyemigrowały z obszarów wiejskich Małopolski zaledwie 223 osoby.

Powiaty i miasta, które w 2014 roku odnotowały największą liczbę wymeldowań na pobyt stały, różniły się pod względem struktury wieku odpływającej ludności. W wyjazdach z powiatów nowotarskiego i tarnowskiego w 2004 roku wyraźnie dominowały osoby w wieku 15–39 lat (odpowiednio 74,1% i 64,9% strumieni migracyjnych). Udział emigrantów z najmłodszych i najstarszych grup wieku oraz z grupy tzw. wieku produkcyjnego niemobilnego był znacznie niższy. W 2014 roku grupa wieku 15–39 lat nadal dominowała w strumieniach migracyjnych charakterystycznych dla analizowanych powiatów, jednak jej przewaga uległa zmniejszeniu. Zaobserwowano wzrost znaczenia wyjazdów osób w wieku produkcyjnym niemobilnym (bardzo widoczny przede wszystkim w powiecie nowotarskim). W powiecie nowotarskim zmniejszeniu uległ odsetek osób poniżej 15 roku życia, podczas gdy powiat tarnowski odnotował wzrost udziału tej grupy. Pomimo zbliżonej struktury wieku uczestników strumieni migracyjnych przypadających na lata 2004 i 2014, w 2014 roku powiat nowotarski odznaczał się starszą niż powiat tarnowski strukturą emigrantów. W przypadku dwóch największych miast Małopolski, zarówno w 2004, jak i w 2014 roku największą część strumienia migracyjnego stanowiły osoby w wieku 15–39 lat, ponadto w odpływie ludności z Krakowa w 2004 roku istotną grupą stanowili mieszkańcy w wieku produkcyjnym niemobilnym. Nieznaczny w 2004 roku udział dzieci i młodzieży uczestniczącej w emigracji na pobyt stały z Krakowa wzrósł do 12,8% w 2014 roku. W tym czasie udział migrantów w wieku produkcyjnym niemobilnym uległ zmniejszeniu. Z kolei strumień migracyjny osób poniżej 15 roku życia, analizowany na przestrzeni dekady dla miasta Tarnowa (2004–2014), nie ulegał znaczącym zmianom (obie wartości wskazują podobny odsetek migrantów). W pozostałych grupach wieku udziały migrantów również uległy jedynie niewielkim wahaniom. Warto zauważyć, że udział migrantów w wieku produkcyjnym niemobilnym był w przypadku Tarnowa wyraźnie niższy niż w przypadku Krakowa.

Wykres 11. Struktura wieku migrantów czasowych w głównych destynacjach Małopolan



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z NSP 2011.



Ponad połowę Małopolan, która w trakcie Narodowego Spisu Powszechnego przebywała czasowo poza granicami kraju, stanowiły osoby młode, w wieku 20–39 lat, przy czym nieco liczniejsza była grupa w wieku 30–39 lat. Najmłodszą strukturą demograficzną charakteryzowali się czasowo przebywający w Wielkiej Brytanii i Irlandii – grupa osób w wieku 20–29 lat stanowiła odpowiednio 36,0% i 35,0% przebywających w tych krajach emigrantów z województwa małopolskiego. Również w tych dwóch krajach odnotowano najwyższy udział grup 0–9 lat. W migracjach poakcesyjnych Wielka Brytania i Irlandia odnotowały dynamiczny i na nieobserwowaną do tej pory skalę napływ Polaków, podczas gdy na znaczeniu straciły takie kierunki, jak USA i Włochy, a także – na pewien czas – Niemcy¹⁷. Wyjazdy mające początkowo charakter ekonomiczny, z biegiem lat zmieniały się w osiedleńczy.

Tradycyjne kierunki migracji, o dłuższej niż Wielka Brytania i Irlandia historii, odznaczają się starszą strukturą wieku migrantów. Migranci przebywający czasowo w Stanach Zjednoczonych wyróżniają się największym udziałem osób w wieku 50 lat i więcej. Kolejną pod tym względem subpopulację stanowią emigranci czasowi w Niemczech. Wśród analizowanych kierunków migracyjnych na uwagę zasługuje analiza struktury wieku Małopolan czasowo przebywających we Włoszech – największy, 35,5-procentowy udział, mają w tym przypadku osoby w wieku 30–39 lat.

Obserwacje ekspertów z powiatowych urzędów pracy potwierdzają, że wyjeżdżają przede wszystkim osoby między 25 a 50 rokiem życia, wykształcone – legitymujące się średnim lub wyższym poziomem wykształcenia. Niedostateczna chłonność lokalnego rynku pracy to istotny czynnik sprzyjający mobilności, także zagranicznej, a właściwie brakowi powrotów z wcześniejszych wyjazdów w celach edukacyjnych:

R1: No na pewno, na pewno są to młodzi ludzie, którzy nie pracowali tutaj, tylko podjęli studia no w różnych miastach i wiedzą, że z takim zawodem nie ma tutaj po co wracać.

B: I to jest więcej jak połowa wszystkich?

R1: Nie wiem, ja takich statystyk nie prowadzę i ja mogę powiedzieć co się dzieje wśród znajomych, (...) których dzieci nie wracają. To są marginalne powroty. Marginalne. (...) I wszyscy wiemy o tym, bo nawet pracując w tym urzędzie – każdy, większość ma dzieci studiujące i te dzieci nie powracają. Chyba że, mówię, już podjęły pracę, później się doksztalcały – owszem, to jest inny kierunek. Natomiast patrząc na, tutaj, zarobki... (...) Ale na pewno ten trend się utrzymuje, że raczej zostawiają tutaj rodziny i wyjeżdżają mężczyźni, czy też kobiety w celach zarobkowych. [PUP_2]

Z kolei pracownicy agencji zatrudnienia spotykają się z bardzo różnymi profilami emigrantów. Z ich obserwacji wynika, że na wyjazdy za granicę decydują się:

- osoby, które nie mogą znaleźć pracy lub dostępna dla nich praca jest nisko płatna:

Najczęściej jest to etap wczesnego rozwoju kariery zawodowej – wtedy, kiedy nastąpiło rozczarowanie pracą i możliwością rozwoju na rynku polskim. [PAZ_5];

¹⁷ I. Grabowska-Lusińska, M. Okólski, *Emigracja ostatnia?*, Scholar, Warszawa, 2009.

- osoby po szkole średniej, czasem po gimnazjum;
- osoby będące po studiach, ale jeszcze przed etapem założeniem rodziny;
- osoby starsze, które już odchowwały swoje dzieci.

Okolo 95% pracowników kierowanych przez jedną z agencji zatrudnienia do Niemiec to kobiety, przeważnie po 45 roku życia, wiek osób wysyłanych do Francji jest bardzo zróżnicowany, a do pracy w sektorze budowlanym nierzadko wyjeżdżają ojcowie z synami.

Podsumowanie

- 1 Według szacunków sporządzonych na podstawie Narodowego Spisu Powszechnego w 2011 roku poza granicami kraju przebywało czasowo 187,5 tys. Małopolan. W okresie 2004–2014 na pobyt stały za granicę wymeldowało się 20,5 tys. mieszkańców województwa. Większość migrantów czasowych w momencie NSP 2011 przebywała za granicą dłużej niż 12 miesięcy. W grupie tej dominowali migranci poakcesyjni.
- 2 Migranci czasowi z obszaru województwa małopolskiego pochodzili przede wszystkim z jego wschodniej oraz południowej części a także z miasta Krakowa. Problem odpływu mieszkańców za granicę na pobyt stały po roku 2004 dotknął północno-wschodnią oraz południową część województwa, a także wybrane gminy położone w zachodniej części regionu.
- 3 Województwo małopolskie cechuje istnienie pewnych ustabilizowanych i utrwalonych kierunków migracji (m.in. Austria, Stany Zjednoczone). Nowe kierunki, które zyskały na znaczeniu po wstąpieniu Polski do UE, to przede wszystkim Wielka Brytania i Irlandia. Charakterystyczną cechą Małopolski pozostają wyjazdy do Stanów Zjednoczonych – emigranci z województwa są najliczniejszą grupą osób wyjeżdżających do tego kraju z Polski. Migracje z województwa są zróżnicowane przestrzennie w zależności od kierunków odpływu.
- 4 Osoby w wieku 30–39 lat stanowiły w 2011 roku ponad połowę czasowo przebywających za granicą Małopolan. Migranci przebywający w Wielkiej Brytanii i Irlandii cechowali się młodszą strukturą wieku, podczas gdy wśród osób przebywających w Stanach Zjednoczonych odnotowano największy udział osób powyżej 50 roku życia.

PLANY I STRATEGIE MIGRACYJNE MAŁOPOLAN

Plany migracyjne

Od podjęcia planów migracyjnych do ich skutecznej realizacji najczęściej wiedzie długa droga, niekoniecznie zakończona sukcesem. Wyjazd, który dochodzi do skutku, niezależnie od efektu finalnego stanowi jedną z najważniejszych, nierzadko kluczowych zmian w życiu jednostki i jej rodziny, rzutujących zarówno na sferę ekonomiczną, jak i mentalną osób, które dotyka. Biorąc pod uwagę szerszą perspektywę społeczno-ekonomiczną, tempo oraz kształt, jaki przybierają migracje, świadczą o faktycznych możliwościach zapewnienia mieszkańcom regionu życia w warunkach, które uznają za godne. Im więcej osób rozważa, a następnie realizuje plany migracyjne, tym wyraźniejszy sygnał, że pogarszają się nastroje społeczne, czynniki wypychające, takie jak brak pracy, zyskują na znaczeniu, a zagranica silniej jawi się jako szansa na lepszą, bardziej dostatnią przyszłość.

W badaniu *Diagnoza społeczna*, realizowanym co 2 lata przez zespół pod kierunkiem Janusza Czapińskiego i Tomasza Panka¹⁸, pytano respondentów, jak wyglądają ich plany zawodowe i migracyjne w perspektywie 2 lat od momentu badania. Analiza odpowiedzi zebranych w sondażach przeprowadzonych w latach 2007–2015 pokazuje, jak zmieniały się te plany wśród mieszkańców województwa małopolskiego na przestrzeni lat.

Dwuletni horyzont czasowy obejmował osoby, które planowały wyjazd zarówno w krótszej, jak i dłuższej perspektywie. Im dłuższa perspektywa, tym plany stawały się coraz mniej konkretne, a ich realizacja – mniej pewna. Niemniej jednak, interpretując dane trzeba mieć na uwadze, że stanowią one jedynie swego rodzaju spekulacje na temat przyszłości.

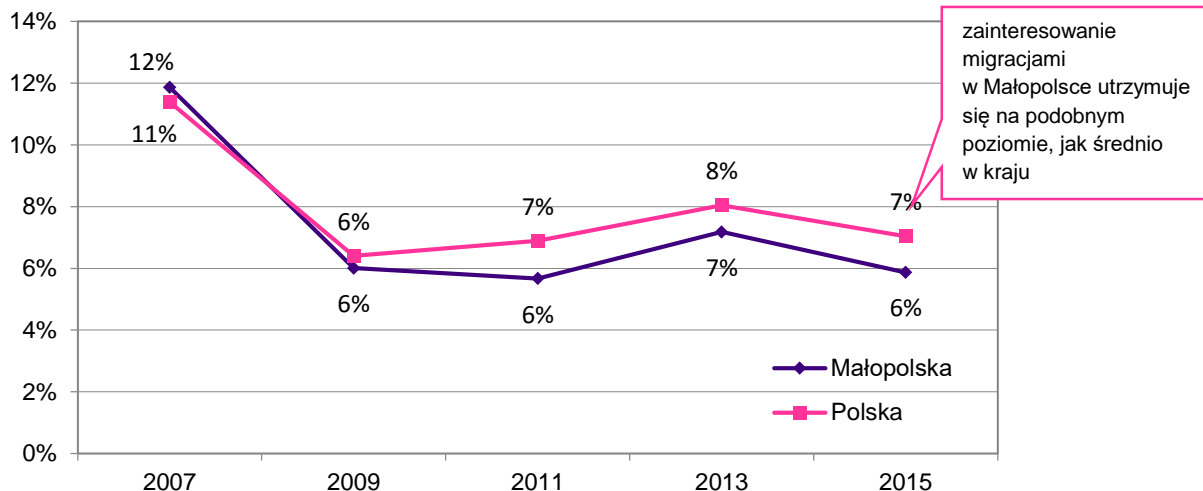
Jak wynika z badania *Diagnoza społeczna* od sześciu lat zainteresowanie migracjami zarobkowymi utrzymuje się wśród Małopolan na podobnym poziomie. **Około 6–7% mieszkańców województwa deklaruje, że w perspektywie dwóch lat ma zamiar podjąć pracę w innym kraju.** Dużo większe zainteresowanie wyjazdami było widoczne w 2007 roku, kiedy to o planach migracyjnych wspominało 12% Małopolan.

Jak zauważają autorzy *Diagnozy społecznej*, tak wyraźny spadek pomiędzy 2007 a 2015 rokiem może wynikać z faktu, że część osób zweryfikowała swoje nie zawsze realistyczne wyobrażenia o pracy na emigracji i bardziej trzeźwo ocenia potencjalne korzyści i koszty. W takiej sytuacji perspektywa emigracji zarobkowej nie jest już tak atrakcyjna, jak w czasie boomu poakcesyjnego. Zainteresowanie migracjami osiągnęło więc stabilny poziom, uwzględniający możliwość legalnej pracy za granicą. Nieznaczne wzrosty i spadki deklarowanej chęci wyjazdu można traktować raczej jako reakcję na zmiany sytuacji na polskim rynku pracy, a nie oczekiwania świetlanych perspektyw zawodowych za granicą¹⁹.

¹⁸ J. Czapiński, T. Panek (red.) *Diagnoza społeczna 2015. Warunki życia gospodarstw domowych. Rynek pracy*, Warszawa 2015, dostępny: <http://ce.vizja.pl/en/issues/volume/9/issue/4>, [08.09.2016].

¹⁹ Por. *Diagnoza społeczna 2015. Warunki życia gospodarstw domowych. Rynek pracy*, J. Czapiński, T. Panek, Warszawa 2015, dostępny: <http://ce.vizja.pl/en/issues/volume/9/issue/4>, [08.09.2016]

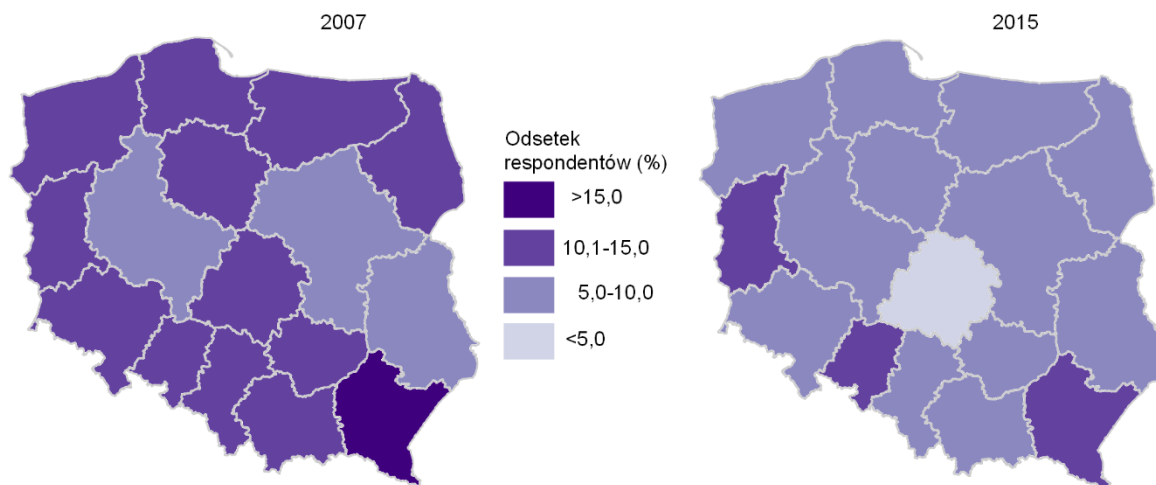
Wykres 12. Zainteresowanie podjęciem pracy za granicą w perspektywie 2 lat wśród mieszkańców Polski i Małopolski



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z badania *Diagnoza społeczna* z lat 2007–2015.

Zainteresowanie migracjami zmieniło się znacząco w poszczególnych regionach w latach 2007–2015. Jeszcze w 2007 roku w większości województw (12) obserwowano duże zainteresowanie wyjazdami – plany podjęcia pracy za granicą deklarowało od 10 do 15% mieszkańców. Znamienne jest, że w żadnym województwie zainteresowanie migracjami nie spadło poniżej 5%. W kolejnych latach zapal migracyjny zdecydowanie osłabł. **W 2015 roku w większości województw (11) plany wyjazdowe zadeklarowało od 5 do 10% respondentów, a w województwie łódzkim zainteresowanie emigracją odnotowano na poziomie niższym niż 5%. W żadnym regionie nie zauważono bardzo dużego zainteresowania migracjami – powyżej 15%.**

W 2015 roku najwyższy odsetek planów migracyjnych deklarowali mieszkańcy województwa opolskiego – 12,4%, tj. trzy razy większy niż w województwie łódzkim, gdzie chęć wyjazdu zadeklarowało zaledwie 4,4% mieszkańców. Małopolska z wynikiem na poziomie 5,9% znalazła się wśród województw, których mieszkańcy w niewielkim stopniu nastawiają się na emigrację (w 11 województwach odnotowano wyższy udział respondentów planujących wyjazd), podczas gdy w 2007, podobnie jak większość, zaliczała się do województw o dużym zainteresowaniu wyjazdami zarobkowymi.

Mapa 5. Poziom zainteresowania migracjami w województwach w 2007 i 2015 roku

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z badania *Diagnoza społeczna 2015*.

W 2015 roku zainteresowanie migracjami zmieniało się również w zależności od:



sytuacji na rynku pracy: o planach migracyjnych najczęściej wspominały osoby, które pozostawały poza rynkiem pracy. **Zdecydowanie największą chęć wyjazdu deklarowali bezrobotni.** Ponad jedna czwarta (27,3%) miała zamiar opuścić Polskę w perspektywie dwóch lat, żeby podjąć pracę za granicą. Relatywnie wysoki odsetek potencjalnych migrantów zaobserwowano wśród uczniów i studentów (9,0%) oraz biernych zawodowo (9,5%)²⁰. Wśród pracujących Małopolan zainteresowanie wyjazdami było małe (7,9% pracowników sektora prywatnego i 7,4% prywatnych przedsiębiorców) lub bardzo małe (2,4% pracowników sektora publicznego, 4,6% rolników). Za granicę wybierali się tylko nieliczni emeryci i renciści (odpowiednio 0,3% i 1,6%),



płci: wyjazd za granicę zdecydowanie częściej planowali mężczyźni niż kobiety. **Wśród kobiet plany migracyjne deklarowało 4% mieszkank województwa, wśród mężczyzn odsetek ten był dwa razy większy i wyniósł dokładnie 8%.** Płeć silnie różnicowała plany wyjazdowe w zależności od sytuacji na rynku pracy. Wśród bezrobotnych i biernych zawodowo, a więc w grupach najbardziej zainteresowanych migracjami, przewaga mężczyzn była zdecydowana. Wśród bezrobotnych mężczyzn niemal połowa (42,9%) zadeklarowała zamiar wyjazdu w perspektywie dwóch najbliższych lat. Wśród bezrobotnych kobiet takich deklaracji było zdecydowanie mniej, tj. 16,7%. Bierni zawodowo różnili się jeszcze bardziej, co zapewne wynika z zastanej sytuacji rodzinnej. Bierni zawodowo kobiety, które generalnie częściej sprawują funkcje opiekuńcze m.in. nad małoletnimi dziećmi, były zdecydowanie mniej skłonne planować migrację niż mężczyźni. Jedynie 5,2% biernych zawodowo kobiet zadeklarowało zamiar wyjazdu. Wśród

²⁰ Na potrzeby analizy z grupy biernych zawodowo zostali wyodrębnieni uczniowie i studenci.

mężczyzn odsetek był niemal 5-krotnie większy i wyniósł 25%. Wśród pracowników sektora prywatnego oraz uczniów i studentów różnice pomiędzy kobietami i mężczyznami nie przekraczały w tych grupach 2 p.p.,



wykształcenia: duże zainteresowanie (ponad 10%) migracjami odnotowano wśród osób z wykształceniem gimnazjalnym oraz średnim ogólnokształcącym, a więc u tych, które nie zdobyły konkretnego zawodu. Mieszkańcy województwa, którzy zdobyli profesję, czy to w szkole zawodowej, czy na studiach, generalnie wykazywali słabe zainteresowanie pracą za granicą (nieprzekraczające 6%),



zawodu: migracje zagraniczne jawiły się jako atrakcyjna opcja przede wszystkim dla robotników przemysłowych i rzemieślników (10% deklarowało zamiar wyjazdu), pracowników przy pracach prostych (7,5%) oraz operatorów i monterów maszyn i urządzeń (7%). W przypadku specjalistów oraz kadry kierowniczej zainteresowanie migracjami było bardzo niskie (ok. 3% miało w planach podjąć pracę za granicą),



wieku: im starsi mieszkańcy, tym mniejsza była skłonność do migracji. Wśród najmłodszych mieszkańców województwa (do 24 roku życia) zanotowano bardzo duże zainteresowanie wyjazdem. 17,3% młodych Małopolan twierdziło, że w perspektywie dwóch najbliższych lat podejmie pracę za granicą. Wśród mieszkańców po 24 roku życia zapał do wyjazdu był zdecydowanie mniejszy. Wśród 25–34-latków plany migracyjne miało już tylko 7,1% mieszkańców, wśród 35–59-latków ok. 5%, a po 60 roku życia mniej niż 0,5%. Młodzi mieszkańcy województwa, którzy tak ochoczo deklarowali plany migracyjne, to przede wszystkim osoby, które już zakończyły edukację. Wśród młodych bezrobotnych, biernych zawodowo oraz pracujących odnotowano duże lub bardzo duże zainteresowanie migracjami. Wśród osób młodych, które kontynuowały naukę (uczniów/studentów) zainteresowanie migracjami było małe (na poziomie 9,2%).

Analiza planów migracyjnych Małopolan nie wskazuje na zagrożenie masowymi wyjazdami. Od kilku lat zainteresowanie pracą za granicą kształtuje się na podobnym poziomie, co oznacza, że czynniki wypychające z województwa i przyciągające z innych krajów nie nabierają na sile. Perspektywa wyjazdu jawi się jako atrakcyjna głównie dla osób, które nie znajdują dla siebie satysfakcjonującego zajęcia w Małopolsce. Wyjazd za granicę planują przeważnie bezrobotni, częściej mężczyźni i raczej osoby młode.

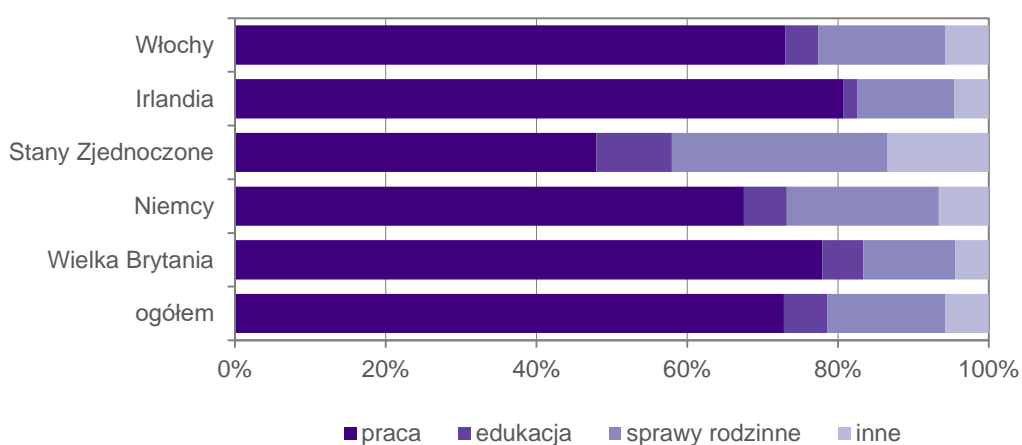
W poszukiwaniu lepszego życia – powody wyjazdów

Przyczyny emigracji z Małopolski

Wyniki NSP 2011 wskazują, że w skali całego kraju wyjazdy na pobyt czasowy zdominowane były przez **migracje o podłożu ekonomicznym** – związane z poszukiwaniem pracy. Wśród pięciu najważniejszych destynacji wybieranych przez Polaków, jedynie w wyjazdach do Stanów Zjednoczonych migracje zarobkowe stanowiły mniej niż połowę, natomiast około 29,0% to migracje

o podłożu rodzinnym. Najmniejszy udział migracji rodzinnych w wyjazdach do Wielkiej Brytanii i Irlandii wynika z faktu, że w 2011 roku były to wciąż stosunkowo nowe kierunki emigracji, przyciągające przede wszystkim osoby wyjeżdżające z Polski ze względów ekonomicznych. Migracje z powodów rodzinnych odgrywały tu mniejszą rolę niż w przypadku Stanów Zjednoczonych czy Niemiec (ok. 20,0%), stanowiąc około 12,0% w Wielkiej Brytanii i 13,0% w Irlandii. Około 73% migrantów na pobyt czasowy wyjechało do Włoch ze względu na pracę, około 17,0% – z uwagi na sprawy rodzinne. Powody wyjazdów do tego kraju nie odbiegają swoim charakterem od pozostałych wyjazdów na pobyt czasowy deklarowanych przez ogół migrantów z Polski objętych badaniem.

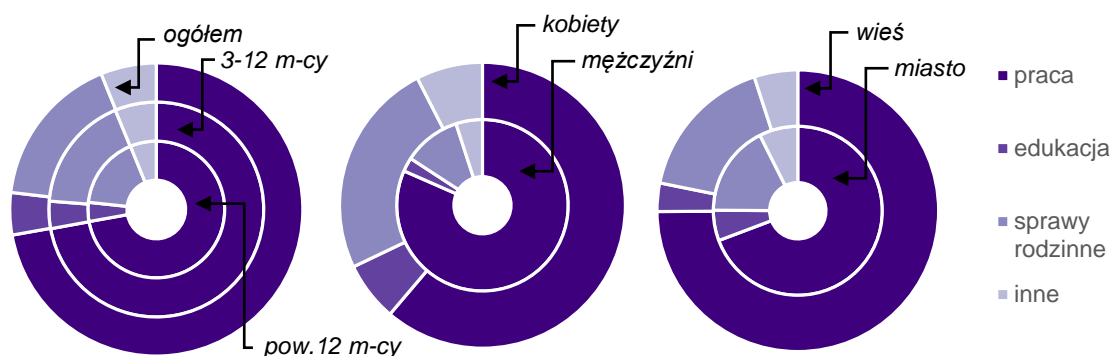
Wykres 13. Przyczyny migracji czasowych z Polski według najważniejszych kierunków



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z NSP 2011.

Informacje o przyczynie wyjazdu pozyskano w ramach spisu dla 1/5 Małopolan przebywających czasowo za granicą. Bez względu na czas, jaki upłynął od wyjazdu, głównym powodem migracji na pobyt czasowy była **praca** (około 72,0% wyjazdów), zaś drugim w kolejności – sprawy rodzinne (około 17,0%). Zdecydowanie większe różnice zauważalne są przy porównaniu wyjazdów kobiet i mężczyzn. O ile w przypadku 81,0% mężczyzn objętych badaniem główną przyczyną wyjazdu była praca, o tyle wśród kobiet analogiczny odsetek wyniósł nieco ponad 61,0%. **Sprawy rodzinne** były powodem migracji dla co czwartej kobiety i tylko co dziesiątego mężczyzny. Również wyjazdy o podłożu **edukacyjnym** były powszechniejsze wśród Małopolanek. Częściej w związku z pracą migrowali mieszkańcy małopolskich wsi. Wyjazdy o podłożu rodzinnym miały podobny udział w migracjach mieszkańców miast i wsi – odpowiednio 17,5% i 16,8%, podczas gdy na wyjazdy związane z edukacją częściej decydowali się emigranci pochodzący z miast.

Wykres 14. Przyczyny migracji zagranicznych z Małopolski na pobyt czasowy – według czasu trwania, płci i miejsca pochodzenia



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z NSP 2011.

Czynniki przyciągające i wypychające w decyzjach migracyjnych Małopolan

Uczestniczącym w badaniu jakościowym emigrantów zarobkowych zapytano o powody emigracji z Małopolski (i w szerszym kontekście – z Polski) – zarówno te indywidualne, towarzyszące poszczególnym osobom w trakcie podejmowania decyzji, jak i te, które w opinii respondentów skłaniają znaczną grupę Polaków do podejmowania decyzji o wyjeździe za granicę. Na trzech badanych poziomach odniesienia – ogólnokrajowym, regionalnym i indywidualnym - najczęściej podawane przyczyny podejmowania decyzji o emigracji pokrywały się, co świadczy o tym, że **Małopolska, i pochodzący z niej emigranci, jest podatna na te same zjawiska i procesy funkcjonujące jako czynniki wypychające, co reszta kraju.**

Jeden z najczęściej deklarowanych powodów (podejmowany zarówno w kontekście osobistym, jak i ogólnokrajowym) wyjazdu z Polski, stanowił **brak pracy w Polsce**, a także szerzej, w regionie. Przyczyna wynikała z właściwości rynku pracy przynależnych miejscu pochodzenia emigranta, wpływających na możliwości znalezienia pracy. Części respondentów towarzyszyło przekonanie, że możliwości znalezienia pracy są ściśle związane z posiadanymi znajomościami. Trudności ze znalezieniem pracy w regionie uruchamiają wyjazdy Małopolan, zarówno do innych części Polski, jak i za granicę. Wypowiedzi respondentów wskazują również na istnienie przekonania, że w przeciwieństwie do Polski, za granicą ta praca jest – czeka na emigrantów.

*To było po okresie, ja wiem, takiego bezrobocia, gdzie byłam zarejestrowana w Urzędzie Pracy, wiadomo, chodziło o świadczenia medyczne, żeby w ogóle móc wtedy chodzić do lekarza. Nie za bardzo mogłam, że tak powiem, znaleźć jakąkolwiek pracę, więc po roku czasu okazało się, że koleżanka może mi znaleźć jakieś miejsce w Irlandii (...). Prosto powiedziawszy to po prostu przyczyny ekonomiczne. Nie chciałam być ciężarem dla rodziców, dla siostry. Chciałam raz, że zarobić na siebie, dla siebie odłożyć, wspomóc mamę, tatę, żeby im się lżej tutaj żyło. **No niestety mała miejscowość pod Krakowem nie daje dużych możliwości dla rencistów, a tym bardziej dla takiego człowieka jak ja, więc kokosów nie zarabiałam,***

nie zarobiłabym, przepraszam, jeśli bym jakieś zatrudnienie otrzymała, więc uważałam, że chyba będzie lepiej jednak, jak wyjadę. Koleżanka była zadowolona, gorąco mnie namawiała. Stwierdziłam: "Raz kozie śmierć, czemu nie, pojedę, zobaczymy". [emigr_13]

Jednym z najczęściej pojawiających się w narracjach respondentów czynnikiem wypychającym, skłaniającym czy wręcz zmuszającym do wyjazdu, jest **niekorzystna sytuacja finansowa**. Zapytani o przyczyny emigracji Polaków z kraju czy z regionu, respondenci powoływali się przede wszystkim na kwestię finansową, często podkreślając, że to jedyny i najważniejszy powód.

Jest jeden czynnik, czynnik finansowy, nie ma żadnego innego czynnika. (...) Gdyby mieli [młodzi ludzie, przyp. autora] tutaj pracę i pracę za uczciwe pieniądze, to na pewno by tutaj zostali. Zamiast pracować na najniższą krajową, wolą wyjechać i pracować tam i mieć na wszystko. (...) Uważam, że niskie wypłaty, brak perspektyw skłaniają do wyjazdu. [emigr_10]

Kwestie finansowe za najważniejszy czynnik wyjazdów uznała również większość ekspertów z powiatowych urzędów pracy i agencji zatrudnienia.

Najczęściej to finanse. Jeśli ktoś może tutaj pracować za 2 tysiące, a w przeliczeniu na inne, gdzie tam będzie miał 6 tysięcy. Albo tutaj nie ma pracodawcy, a tam ma pracodawcę sezonowego, do którego w rok w rok jeździ sobie na wakacje. [PUP_4]

Podłoże problemów finansowych lub niezadowolającej sytuacji finansowej jest różne, często zależne od sytuacji życiowej i zawodowej, w której znalazł się respondent. Pojawiały się wśród nich: brak pracy, niewysoka emerytura, choroba, czy chęć polepszenia życia i pomocy rodzinie. **Zarobki** w Polsce przede wszystkim nie wystarczają na pokrycie potrzeb, życie na pewnym pożądanym poziomie, osiągnięcie komfortu, odłożenie oszczędności. Zdaniem jednej z respondentek pensja jednej osoby nie jest w Polsce w stanie zapewnić bytu rodzinie z dzieckiem. Jednocześnie podkreśla ona, że jej wyjazd miał tylko i wyłącznie podłoże finansowe – wyjechała po to, aby w ogóle podjąć pracę zarobkową, nie zaś dla lepszych zarobków i kariery zawodowej.

Mój pierwszy wyjazd był około 3 lata temu. Zdecydowałam się dlatego, że nie było dla mnie etatu, zostałam tylko z wypłatą mojego męża, dziecko wtedy było małe, należało jakoś zarobić, dlatego zdecydowałam się na to, że będę pracowała za granicą. [emigr_10]

Z powodu braku pieniędzy, braku jakiegś perspektywy na poprawę sytuacji, tak, jak mówiłem, że pracowałem w sumie na śmieciówce (...) no i w sumie często zdarzały się też nadgodziny, no i głównym moim powodem była sytuacja finansowa, ponieważ nie mogłem sobie spokojnie pozwolić na wynajem jakiegoś pokoju. Głównie to stanowiło największy problem. Sytuacja mieszkaniowa, sytuacja finansowa, a za pracę po prostu nie sposób się było utrzymać (...). [emigr_11]

Polskie zarobki wydają się również nie przystawać do wzrastających potrzeb.

Po prostu, ludzie muszą pracować, a niestety świat jest taki, że nie wystarczy mieć malucha, trzeba mieć lepsze auto, dzieci chcą komputery, dzieci chcą laptopy (...). [emigr_1]

W opinii respondentów, niekorzystna czy niesatysfakcjonująca sytuacja finansowa często wiąże się z brakiem perspektyw na rynku pracy. Dotyczy to w szczególności ludzi młodych, nieposiadających doświadczenia zawodowego, a przez to w pewnym sensie dyskwalifikowanych na polskim rynku pracy. Popularne wśród respondentów jest stwierdzenie, że jedyną pracą, jaką w Polsce można znaleźć po skończeniu studiów wyższych, jest praca „na kasie w supermarkecie” za niewielkie wynagrodzenie. Niskie zarobki, niestabilne formy zatrudnienia – podejmowanie pracy w ramach umów cywilno-prawnych, uniemożliwiają staranie się o kredyty, a w konsekwencji osiągnięcie **samodzielności finansowej czy mieszkaniowej**.

Na ograniczenia lokalnych rynków pracy, mogące wpływać na skalę emigracji, wskazują eksperci z powiatowych urzędów pracy zlokalizowanych w odnotowujących intensywny odpływ migracyjny podregionach tarnowskim i nowotarskim. Otwarcie przyznają, że brakuje tam pracy dla wszystkich osób, które skończyły studia, a także dla specjalistów.

Natomiast z tych osób, które wyjechały i studiowały w trybie stacjonarnym – właściwie nie ma tu pracy dla tych osób, bo no w tak różnych kierunkach się kształcą, że no rynek jest w pewien sposób ograniczony. (...) No bardzo zamknięty rynek pracy. [PUP_2]

Oprócz niskich zarobków czynnikami potęgującymi skłonność do wyjazdu są zaciągnięte **kredyty i długi**. Wśród niektórych respondentów pojawia się jednak postawa preferowania pracy w Polsce i życia z rodziną, jeśli tylko byłoby to możliwe. Problemy finansowe pojawiają się nierzadko w parze z **problemami osobistymi, rodzinnymi** – np. choroba respondenta lub członka jego rodziny.

Niemniej istotnym argumentem jest **różnica w poziomie zarobków** oferowanych na rodzimym i zagranicznym rynku pracy.

Nie widziałem perspektyw na przyszłość, jeżeli chodzi o rodzinę. (...) ciężko w tym kraju jest zarobić naprawdę godziwe parę groszy, jeżeli chodzi o pracę typowo taką... jeżeliby się chciało żyć na pewnym poziomie. Po prostu, no dwójka dzieci w tym kraju to jest naprawdę nie lada wyzwanie, żeby wychować, utrzymać, utrzymać dom. Dlatego w innych krajach po prostu przeliczając zarobki w ciągu dwóch tygodni zarabia się tyle, co w Polsce w ciągu półtora miesiąca. To jest główna przyczyna wyjazdu, emigracji z kraju. [emigr_6]

Finansowy motyw migracji może mieć zatem zarówno podłoże w postaci problemów finansowych (i związanej z tym konieczności wyjazdu), ale i prostego rachunku korzyści i strat (lepsze wynagrodzenie za granicą, lepsze warunki pracy w ofercie otrzymanej z zagranicy). Poza samą różnicą w wysokości zarobków pojawia się przekonanie o **nieadekwatności** tych osiągniętych w Polsce, w stosunku do wykonywanej pracy.

U nas jest praca... u nas praca włożona przez kogoś nie jest zapłacona. Bo, no niestety, trzeba dużo pracować, a i tak nie zarabia się adekwatnie do tego. [emigr_1]

Jeżeli chodzi o Polskę, no to tak naprawdę się harowało jakieś 20 godzin dziennie, nie miało się życia prywatnego... (...) Wykonywałem się... dosłownie wszystko, od mycia podłóg aż po dużo inne... prace biurowe i tu miałem zarobek jakieś 1 800 złotych miesięcznie brutto. Czyli jakieś 1,5 tysiąca miesięcznie. Więc tak naprawdę żyliśmy w nędzy. Po przyjeździe tutaj, no to jeszcze w miarę lepszy zrobił się komfort życia, a obecnie jest naprawdę bardzo wysoki. [emigr_7]

Znaczy, ogólnie to wszystko to były cele zarobkowe, możliwość rozwinięcia się we własnym zawodzie, możliwość podjęcia lepszej pracy za o wiele godziwsze pieniądze niż w Polsce. [emigr_6]

Wśród wskazywanych przyczyn wyjazdu za granicę często pojawia się przekonanie o **braku perspektyw w Polsce**. Niezadowolenie z pracy w kraju może wynikać nie tylko z oceny zarobków w stosunku do wkładu pracy, ale i z organizacji, kultury, warunków pracy, czy rozczarowania rzeczywistością zawodową w kraju.

No jeżeli chodzi o realia, człowiek był zmuszany do samozatrudnienia i prowadzenia działalności gospodarczej. Tak naprawdę to nie miało nic wspólnego z działalnością i prowadzeniem własnego biznesu, ale jeżeli chce się pracować w Polsce, młodzi ludzie są stawiani przed ścianą i tak naprawdę nie mają wyjścia (...). [emigr_5]

Skłonność do podejmowania decyzji o wyjeździe stanowi, co istotne, pochodną etapu życia, na jakim znajduje się respondent – z jednej strony może być to pojawienie się czynnika zmuszającego do wyjazdu (np. konieczność zapewnienia bytu rodzinie), z drugiej – okoliczności sprzyjających, jak wiek i brak zobowiązań w Polsce (a tym samym potencjalnie większa swoboda i łatwość w podjęciu decyzji o wyjeździe i zarobieniu większej sumy pieniędzy) czy okazja do podjęcia pracy. Już samo **otrzymanie zagranicznej oferty pracy**, zazwyczaj poprzez kontakty nieformalne – znajomych, rodzinę, okazuje się dość częstym i skutecznym bodźcem do podjęcia decyzji o wyjeździe. Jego działanie jest tym silniejsze, im mniej satysfakcjonująca jest dla emigranta jego obecna sytuacja życiowa. W takim wypadku na migrację patrzy się także w kategorii doświadczenia, rozwoju osobistego, czy po prostu wypróbowania nowego sposobu na życie. Tego typu wyjazdy są zazwyczaj spontaniczne, nie mają charakteru zaplanowanego. Poczucie braku perspektyw w miejscu zamieszkania oraz **otwartość i ciekawość** nowych doświadczeń to cechy sprzyjające podejmowaniu decyzji o wyjeździe.

*Powód, trudno to opisać w kilku słowach. Był bardzo złożony. Tak naprawdę ciekawość, można tak to nazwać. **Ciekawość** poznania innych ludzi, no i też **brak perspektyw** tutaj na miejscu. [emigr_5]*

Wyjazd za granicę stał się także pewną alternatywą dla sytuacji na polskim rynku pracy. Emigracja, wraz ze wzrostem skali zjawiska i dostępności informacji, stała się stosunkowo **łatwym i tanim**

rozwiązaniem. Podjęcie jakiegokolwiek, niekoniecznie zgodnej z wykształceniem czy kwalifikacjami, pracy za granicą gwarantuje satysfakcjonujące zarobki.

I to też to, że to nie jest trudne, żeby wyjechać. Są tanie bilety lotnicze, są w Wielkiej Brytanii, jest już masa Polaków, są różne fora internetowe (...), więc po prostu wyjazd za granicę jest bardzo prosty i myślę, że też dlatego, że to też może być pewnym powodem. Jest łatwą alternatywą tak naprawdę, bo jak wyjeżdżasz za granicę, to masz określone, nie musisz się zastanawiać, w jakiej branży chcesz pracować. Po prostu bierzesz taką pracę, jaka jest, a i tak będziesz zarabiał w miarę satysfakcjonujące pieniądze. [emigr_14]

Ekspert z jednej z agencji zatrudnienia wskazuje, że zgłaszający się do nich pracownicy zwracają uwagę na to, czy z miejsca, w którym mieliby podjąć pracę łatwo jest się dostać do Polski. Oferty z wyższym wynagrodzeniem, ale położone w większej odległości od lotniska, przegrywają z tymi oferującymi niższe zarobki, ale umożliwiającymi sprawną komunikację z miejscem zamieszkania w Polsce.

Rozczarowanie polskim rynkiem pracy (jego stanem i jakością) kontrastuje z opiniami dotyczącymi zagranicznych rynków pracy, które umożliwiają start także młodym i wykształconym, ale nieposiadającym doświadczenia zawodowego. **Wyższe zarobki za granicą to jeden z czynników przyciągających, a postrzegana różnica między polskimi i zagranicznymi pensjami – skuteczny czynnik wypychający, oddziałujący nie tylko na młodych emigrantów.** Zdaniem respondentów wyjazdom młodych ludzi sprzyjają ich indywidualne cechy i umiejętności – wykształcenie, znajomość języków, **mobilność**. Większą skłonność do mobilności wśród osób młodych zauważają także eksperci z powiatowych urzędów pracy. W przeciwieństwie do Polski, kraje imigracji oferują duże możliwości osobom wykształconym, w tym możliwości rozwoju. Wśród czynników przyciągających, oprócz możliwości znalezienia pracy i wyższych zarobków, pojawiają się lepiej rozwinięte zabezpieczenie społeczne, a przede wszystkim, tak podkreślane w innych badaniach migracji zarobkowych Polaków, **poczucie bezpieczeństwa** – finansowego, stabilizacji, możliwości zapewnienia sobie i rodzinie bytu na przyzwoitym poziomie, czego respondenci nie doświadczali w Polsce. Czynniki te pojawiają się również w diagnozach przyczyn wyjazdów stawianych przez ekspertów z powiatowych urzędów pracy i agencji zatrudnienia.

*To właśnie to, o czym mówiłam. Że mam tygodniówki. „Socjal” (...) też nie jest za bardzo skomplikowany, jeśli o to chodzi. **Praca daje poczucie bezpieczeństwa** i, że tak powiem, psychicznie wspomaga. Jest na tyle, ja mówię, nawet ta podstawowa, najniższa praca, taka jak sprzątanie, mówię na przykład, że mnie stać. Mnie stać utrzymać się, zapłacić czynsz i jeszcze sobie odłożyć. Tego w Polsce nie ma. Tam jest większe poczucie **stabilności** tego pieniądza, tej wypłaty, tego wszystkiego. [emigr_13]*

Zdecydowanie w Londynie się żyje lepiej niż w Polsce. W Polsce zdecydowanie trzeba płacić wiele podatków. W Londynie to jest inne życie, bo tutaj może rozwinąć swoje skrzydła tak i dorobić się dużych pieniędzy, a Polska ci tego nie da. [emigr_9]

Praca za granicą postrzegana jest również jako **szansa** na podniesienie kwalifikacji oraz kompetencji językowych. W opinii respondentów takie podejście może być jedną z przyczyn emigracji Polaków, co m. in. zauważył ekspert z jednej z agencji zatrudnienia. Kompetencje nabyte za granicą mają się w przyszłości przełożyć na większą konkurencyjność emigranta na polskim bądź zagranicznym rynku pracy.

Poza tym też myślę, że spora część ludzi wyjeżdża za granicę po to, żeby podszkolić swój język. Nawet szukają pracy niekoniecznie w swojej branży czy według własnych kwalifikacji, tylko jakiegokolwiek po prostu, ale dzięki temu też szlifują angielski i przez to są w stanie zdobyć kolejnym razem np. lepszą pracę albo w Polsce znaleźć lepszą pracę. Już ten angielski jest bardziej komunikatywny. [emigr_14]

Wskazane powyżej czynniki przyciągające do krajów, do których migrują Polacy, mają w pewnym sensie charakter uniwersalny – dotyczą większości głównych kierunków docelowych migrantów. Jednocześnie można wskazać pewne specyficzne uwarunkowania, decydujące o wyborze konkretnej destynacji. Wśród czynników wskazywanych przez emigrantów jako przyciągające do danego kraju docelowego znalazły się **popyt na siłę roboczą** w konkretnych branżach, w tym na dyktowane postępującym starzeniem się społeczeństw zapotrzebowanie na opiekunów dla osób starszych.

Niemcy potrzebują rąk do pracy, opiekunek, ponieważ społeczeństwo się starzeje. Na początku się wydaje, że to łatwo zarobione pieniądze, bo dostaje się 1 200 euro za miesiąc i człowiek, jak przyjeżdża do domu, to myśli, że jest bogaty. Dlatego dużo osób wyjeżdża. Są marne emerytury, wszystkie panie emerytki, które dostają 1 000 złotych też wyjeżdżają, też opiekują się osobami starszymi, chorymi i się kręci. [emigr_10]

To powiedzmy tak pielęgniarka, która zdecydowałaby się pracować tam gdzieś w Niemczech, jest w stanie zarobić około 1 800 euro na rękę mniej więcej. Więc jest to duża przebitka. W Polsce pielęgniarka jest w stanie powiedzmy zarobić 2, 2,5 tysiąca, więc to jest czterokrotność tak naprawdę. Myślę, że w ten sposób tutaj jest to duża zachęta. Często jest tak zrobione, że firmy zajmujące się rekrutacją tego stanowiska zapewniają pełną opiekę socjalną, wsparcie, stałą opiekę rezydenta, pomoc przy formalnościach w dokumentach. Jest to, powiedzmy, zachęcające dla tych młodych ludzi. [PU_5]

Wśród innych wskazywanych przez emigrantów czynników przyciągających pojawiają się bliskość geograficzna danego kraju (m.in. Niemcy, Czechy, Austria), postrzegana bliskość mentalna (Austria), istniejące sieci migracyjne, w tym przebywający w tym kraju członkowie rodziny czy znajomi, znajomość języka tego kraju. Ekspert z agencji zatrudnienia wskazuje, że chwilowe trendy związane z popularnością wybranych kierunków wyjazdowych, są kształtowane przez kursy walut czy opinie, jakie pojawiają się na formach internetowych.

W przededniu emigracji – sytuacja życiowa emigrujących Małopolan

Czynniki wypychające, przyczyniające się bądź wręcz zmuszające do emigracji wynikają bezpośrednio z sytuacji mieszkaniowej, zawodowej i finansowej migrantów, a także ich rodzin w momencie wyjazdu.

Wśród uczestniczących w badaniu emigrantów przeważały osoby, które w momencie wyjazdu z Polski nie posiadały własnego mieszkania bądź domu. Najczęstszą sytuacją było mieszkanie pod jednym dachem z rodzicami lub teściami (9 osób). **Niesamodzielność mieszkaniowa**, której osiągnięcie utrudniają między innymi sytuacja osób młodych i warunki na rynku pracy, o których respondenci mówili wskazując na czynniki wypychające z kraju i regionu, wydaje się zatem dotyczyć osób w różnym wieku i na różnych etapach życia. Emigracja może być w tym kontekście postrzegana jako droga do **usamodzielnienia się**, przejścia „na swoje”, względnie – odciążenia rodziny, z którą do tej pory mieszkał migrant. Emigranci wskazywali również na brak samodzielności i niezależności finansowej. Zła sytuacja finansowa, konieczność korzystania ze wsparcia finansowego rodziców, brak oszczędności i dochody zbyt niskie, aby móc zgromadzić oszczędności dopełniają obrazu sytuacji w momencie migracji.

A bo oszczędności praktycznie nie mieliśmy. Wszystko żyliśmy na garnuszku teściów albo dziadków żony lub moich rodziców. I od pożyczki do pożyczki, tylko w rodzinie już. [emigr_2]

Powiem tak, no jeżeli chodzi o młodych ludzi w dzisiejszych czasach, tak naprawdę to o oszczędnościach można zapomnieć. Żyje się z miesiąca na miesiąc, z wypłaty do wypłaty i patrzy, czy starczy. Takie są tak naprawdę realia i każdy się z tym boryka w tym wieku. [emigr_5]

Wśród uczestniczących w badaniu emigrantów dominowały osoby, które bezpośrednio przed wyjazdem pracowały. W większości jednak wskazywały one na **niestabilność swojego zatrudnienia** – podejmowanie prac dorywczych, konieczność pracy w ramach umów cywilno-prawnych lub wymuszone przez pracodawcę samozatrudnienie. Część z nich jest również zgodna co do kwestii osiągniętych zarobków – w ich odczuciu zbyt niskich. Trzech respondentów nie miało pracy w momencie wyjazdu, a dwóch już wówczas przebywało na emeryturze.

Decyzja o emigracji często nie jest decyzją dotyczącą tylko emigranta, ale i całego gospodarstwa domowego, rodziny. Zdecydowana większość emigrantów to osoby w wieku produkcyjnych, a zatem takie, w przypadku których ryzyko posiadania wymagających opieki członków rodziny – dzieci bądź starzejących się rodziców – jest wysokie. Wśród osób, które wzięły udział w badaniu, 9 miało w momencie wyjazdu przynajmniej jedno dziecko poniżej 18 roku życia. Znamienne jest, że wśród tych rodzin dominowała strategia wyjazdu jednego z rodziców (ojca lub matki), podczas gdy drugi wraz z dziećmi zostawał w kraju. Pomimo pozostawionych w Polsce rodzin, większość osób nie wskazała na posiadanie członków rodzin wymagających opieki. Obowiązki związane z zajmowaniem się dziećmi i rodzicami emigrantów organizowane są wewnątrz rodziny – przejmują je drugi rodzic bądź dziadkowie. Chęć poprawy bytu rodziny czy zapewnienia jej finansowego wsparcia to jeden z motywów wyjazdu.

Strategie migracyjne

Wyjazdom uczestniczących w badaniu emigrantów towarzyszyły **niesprecyzowane bądź krótkoterminowe** plany pobytu za granicą. **Przewidywane na okres od kilku miesięcy do 3 lat, z czasem przeradzają się w pobyty długookresowe lub trwające wiele lat migracje cyrkulacyjne.** Założenia powrotu do kraju w momencie zgromadzenia określonego kapitału czy osiągnięcia postawionych sobie celów słabną wraz z upływającym czasem spędzonym za granicą, przyzwyczajeniem do nowych realiów społecznych, poczuciem zakorzenienia, przyzwyczajeniem do „łatwiejszego życia” czy miejsca, w którym „żyje się lepiej”.

Rok, 2, 3. Tak myślałam, żeby parę groszy odłożyć i wrócić z jakimś kapitałem do Polski, otworzyć własny biznes. Ale prawdę mówiąc trochę się to przeciągnęło, że tak powiem zakotwiczyłam, zakorzeniłam tam i jakoś tak nie wiem, kiedy bym chciała wrócić w tym momencie. Trudno mi powiedzieć. [emigr_13]

Wyjechałem, tak powiem, w celach tych zarobkowych. I sobie powiedziałem: „a zarobię sobie na mieszkanie, na samochód, odłożę coś”. Planowane było na samochód. Pojadę do Niemiec, odłożę na samochód, kupię i wrócę. Ale jakoś tak ten samochód jest, mieszkanie jest... [emigr_22]

Podobnie wyjazdy, dla których w początkowym okresie nie założono żadnych ram czasowych wydają się raczej przeradzać w **dłuższe pobyty**. Niemniej jednak migracje Małopolan nie dają się zamknąć w jednym schemacie, a historie migracyjne wskazują na istnienie wielości strategii. **Eksperci z powiatowych urzędów pracy oraz agencji zatrudnienia zaobserwowali, że wśród Małopolan popularne są migracje krótkookresowe.** Strategia takiego kilkumiesięcznego wyjazdu (lub kilku wyjazdów w ciągu roku) jest ukierunkowana na maksymalnie największy zarobek, który pozwoli przeżyć resztę roku w Polsce.

Są osoby na przykład, jest rodzeństwo, które pracuje permanentnie w Szwecji, i to są typowe takie, nie jest to może do końca praca tymczasowa, to nie są krótkie bardzo okresy, ale oni pracują, rejestrują się rocznie 2 czy chyba 3 razy do roku. Wyjeżdżają na mniej więcej 4 do 3 miesięcy za granicę, za każdym razem to jest ten sam pracodawca. To tak wygląda, jakby był zastój, że tak powiem, w branży, w której pracują i wracają tutaj do Polski. [PUP_1]

Powracają, przywożą tutaj, prawda, pieniądze, no i w jakiś sposób funkcjonują. (...) no tak duży zastrzyk pieniędzy, że wystarczy 3 miesiące pracy – no słynne wyjazdy do Holandii na zbiory. (...) Holandia tutaj dominują i Niemcy. Szwecja może mniej, no to jest trzymiesięczny zastrzyk pieniędzy, tak jakby tutaj pracował przez cały rok. Trzymiesięczny zastrzyk pieniędzy, praca nielegalnie gdzieś w ośrodkach tutaj wczasowych u nas i właściwie można funkcjonować. Plus małe gospodarstwo. [PUP_2]

Interesują się zleceniami, za które są najwyższe stawki, Niemcy, Wielka Brytania, Szkocja, Irlandia, Anglia, Holandia, w zależności od specjalności i od tego, jak długo by planował pobyt.

[PAZ_5]

Jeszcze inną strategię migracyjną podejmują osoby wyjeżdżające za granicę jako opiekunowie osób starszych (przede wszystkim do Niemiec). Wyjazdy takie mają charakter regularnych **cyrkulacji**, odbywających się w systemie zmianowym (np. wyjazd na 3 miesiące i trzymiesięczna przerwa w kraju). Tego typu mobilność charakteryzuje się najmniejszym stopniem „zakorzenienia” w kraju imigracji i postrzeganiem migracji bardziej w charakterze „dojazdów” do pracy niż zmiany ośrodka życia.

W moim przypadku jest to tak, że ja wyjeżdżam... nie jeżdżę do Polski, tylko ja wyjeżdżam do Niemiec. Bo ja wyjeżdżam z Polski do Niemiec do pracy. I generalnie jestem około 3 miesięcy w Niemczech w pracy, 2 miesiące w domu, i potem jestem 2 miesiące w pracy, 3 miesiące w domu. [emigr_1]

Część z migrantów, którzy obecnie przyjmują strategię migracji długookresowych, ma za sobą epizody krótkookresowych, sezonowych wyjazdów za granicę. Decyzje o takich wyjazdach często podejmowali jeszcze na etapie kształcenia – wyjazdy realizowane w trakcie trwania letnich wakacji lub związane z otrzymaną konkretną ofertą pracy. Można się zatem spodziewać, że obserwowane przez ekspertów migracje krótkookresowe z czasem przerodzą się w pobyty długookresowe lub stałe.

7, 8 lat. 7 (...) Ale tak w kratkę. (...) Nie tak, że na stałe, tylko kiedyś, od samego początku jeździłem w kratkę, że tylko zwiedziłem, żeby zarobić coś, posiedzieć 3 miesiące, 3 miesiące tu, 3 miesiące tu, 3 miesiące tu. (...) To tak ogólnie, że tu mieszkam, mieszkam, tak jak się czuję, to od 5 lat. [emigr_17]

(...) 4 lata temu zaczęła się moja przygoda z emigracją. Tak, że średnio 2 razy w roku [zmieniam miejsce zamieszkania, przyp. autora], bo pracuję, prawda, w Norwegii, potem wracam do kraju na kilka miesięcy, no i z powrotem, ale docelowo już coraz bardziej zbliżam się do całkowitej emigracji, że nie widzę sensu powrotu tutaj, układam sobie życie powoli [w] Norwegii. [emigr_5]

Emigranci uczestniczący w badaniu w większości pracują w trybie ciągłym (nie są uczestnikami migracji cyrkulacyjnych) i rzadko wracają do kraju na dłuższy okres czasu. Powroty do Polski wiążą się jedynie z okresami urlopowymi, nawet jeśli w Polsce została najbliższa rodzina respondenta.

No, sporadycznie teraz jeżdżę. Raczej w ogóle nie jeżdżę przez prawie 2, 3, 2 miesiące, 3 miesiące nie widziałem dzieciaków ani żony. Kontaktujemy się przez Skype i przez różne mobilne urządzenia. [emigr_2]

Niemal każdy z analizowanych wyjazdów był w jakimś stopniu zaplanowany, o czym świadczy między innymi sposób zapewniania sobie przez wyjeżdżających **zakwaterowania** w miejscu pobytu docelowego (przeważnie było to lokum zaoferowane przez znajomych, gwarantowane przez agencję

zatrudnienia lub przy rodzinie, dla której emigrant miał pracować). Jak wynika z przeprowadzonego badania, szczególnie w początkowej fazie migracji Małopolanie najchętniej korzystali ze wsparcia, jakie oferowała sieć znajomych, zarówno w zakresie poszukiwania pracy, jak i zakwaterowania. Dla osób przebywających na emigracji, możliwość skorzystania z tego typu pomocy zapewnia poczucie względnego bezpieczeństwa nie tylko w wymiarze materialnym (mieszkanie), ale i komfortu psychicznego. Przebadana grupa emigrantów w większości podejmowała próby jak najszybszego uniezależnienia się – podjęcia pracy, płacenia za miejsce zamieszkania, wynajęcia samodzielnego pokoju. Dalsze strategie w poszukiwaniu miejsca zamieszkania były zróżnicowane. Część osób, które nie miały zakwaterowania zapewnionego przez pracodawcę, nadal mieszka w mieszkaniach lub domach dzielonych z innymi współlokatorami. Wynika to prawdopodobnie z ich sytuacji finansowej, w tym z kontynuacji oszczędnego życia i ograniczania wydatków ponoszonych za granicą. Wśród badanych emigrantów znalazły się jednak i takie osoby, które zdecydowały się na wynajem samodzielnego mieszkania. Nadal jednak, nawet w opiniach samych emigrantów, pokutuje obraz Polaków, którzy rezygnują z „normalnego” zakwaterowania na rzecz oszczędności:

(...) jeśli chodzi tutaj o Niemcy, to największy koszt, to jest koszt, prawda, mieszkania, no można – gnieźdzą się, prawda, w jednym pokoju po trzech, czterech, ale to na dłuższą metę jest, prawda, nie o wytrzymań. [emigr_21]

I będą mieszkać w jednym pokoiku, ale wiedząc, że tutaj za 5 lat mogą sobie pozwolić na kupno mieszkania, bo już znam takie rodziny, które po 5 latach... Ja nie mówię, że tamci ludzie mieszkają w luksusach, że mają od razu mieszkanie – nie, bo tam mieszkania są też drogie. Ale wynajmują jeden pokoi, przez te 5 lat się pomęczą i tutaj [w Polsce, przyp. autora] kupują na własność mieszkanie, czyli gra warta świeczki. Tu za 5 lat niestety nikt nie zarobi na mieszkaniu. [emigr_18]

Małopolan decydujących się na emigrację cechuje niewielki poziom posiadanego **kapitału finansowego**. Deklarują, że wyjeżdżając nie mieli żadnych oszczędności, lub że posiadane środki finansowe wystarczyłyby maksymalnie na kilka miesięcy życia za granicą, gdyby nie udało im się znaleźć pracy. Tym ważniejsza wydaje się rola, jaką znajomi odgrywają na początku wyjazdu, a także gwarancja zatrudnienia po przyjeździe, którą miała większość uczestników badania.

Strategie migracyjne Małopolan posiadających rodziny są zdominowane przez wzorzec wyjazdu tylko **jednego członka gospodarstwa** domowego. Część z nich, jeśli to możliwe, stara się po jakimś czasie sprowadzić swoją rodzinę.

Także na początek wyjechałem sam, bo wiadomo, no chodzi o „koszta” jakieś związane z tym, po prostu jakiś... na wszystko trzeba mieć czas, jako się ustakować tam, znaleźć mieszkanie, odłożyć parę groszy. No to też tak się nie da, żeby po prostu przyjechać i żyć na ulicy bez żadnej perspektywy, tak że przez pierwszy rok żona z dwójką dzieci mieszkali... byli w Polsce, no a ja byłem w Anglii, tak? Po roku czasu ściągnąłem już żonę, ściągnąłem dzieci, także żyjemy sobie wszyscy w czwórce. [emigr_4]



Podsumowanie

- 1 Wyniki *Diagnozy Społecznej* wskazują, że zainteresowanie emigracją wśród Małopolan utrzymywało się w ciągu ostatnich lat na niemal jednakowym poziomie. Perspektywa emigracji jest najbardziej atrakcyjna dla osób, które nie mogą znaleźć zatrudnienia na lokalnym rynku pracy, częściej dla mężczyzn, osób młodych i bezrobotnych.
- 2 Wśród najczęściej wymienianych przez emigrantów czynników skłaniających do emigracji znalazły się: trudności w znalezieniu zatrudnienia w Małopolsce, problemy finansowe (w tym kredyty i długi), niskie i nieadekwatne do nakładu pracy zarobki, a także różnice w poziomie zarobków w kraju i za granicą, niemożliwość osiągnięcia samodzielności finansowej i mieszkaniowej oraz brak perspektyw w Polsce. Z kolei czynniki, które pozytywnie motywują do wyjazdu to otrzymanie oferty pracy za granicą, a także uwarunkowania jednostkowe - ciekawość i otwartość migrantów.
- 3 Czynniki przyciągające Małopolan na zagraniczne rynki pracy to głównie ich chłonność, utrzymujące się bądź wręcz rosące zapotrzebowanie na pracę w określonych branżach, zarobki umożliwiające zapewnienie życia na pożądanym poziomie, zatrudnienie dające poczucie bezpieczeństwa i stabilności.
- 4 Plany pobytu za granicą w początkowej fazie wyjazdu są przeważnie niesprecyzowane lub krótkoterminowe. Z czasem część z nich przeradza się jednak w wyjazdy długoterminowe. Migracje Małopolan charakteryzuje wielość strategii – od zorganizowanych cyrkulacji, przez krótkoterminowe wyjazdy sezonowe ukierunkowane na maksymalny zysk, do wyjazdów długookresowych czy wręcz przeradzających się w migracje definitywne. W strategiach migracyjnych Małopolan ogromną rolę wydają się odgrywać sieci znajomych i rodzina. W szczególności w początkowych fazach wyjazdów są one gwarantem zakwaterowania czy pracy.

ŚCIEŻKI ZAWODOWE MAŁOPOLSKICH EMIGRANTÓW

Potencjał małopolskich emigrantów

W wywiadach przeprowadzanych na potrzeby realizacji badania **ekspersi z agencji zatrudnienia podkreślali, że zgłaszający się do nich Małopolanie są dobrze przygotowani do pracy za granicą w zakresie posiadanych kompetencji zawodowych**. Zdaniem jednej z ekspertek, rekrutowani przez jej pracodawcę Małopolanie nierzadko posiadają wyższe kompetencje, niż te wymagane (posiadają np. uprawnienia na wózki widłowe czy zaświadczenia ukończenia dodatkowych kursów, które w świetle zagranicznych ofert dotyczących prac prostych okazują się wręcz nieprzydatne). Również agencja rekrutująca pracowników do prac w sektorze budowlanym pochlebnie wypowiada się o kompetencjach zawodowych, przygotowaniu i posiadanych uprawnieniach zatrudnianych Małopolan, podkreślając jednocześnie, że dla tych pracowników często nie są to pierwsze wyjazdy, a raczej część strategii zawodowej, polegającej na przechodzeniu z firmy do firmy. Lokalne uwarunkowania w zakresie posiadanych kompetencji zawodowych pracownicy agencji dostrzegają wśród Małopolan specjalizujących się w stolarstwie i obróbce drewna (w szczególności dotyczy to osób z okolic Kalwarii Zebrzydowskiej). Przedstawiciele jednej z agencji wskazują z kolei na duży odsetek osób z wykształceniem wyższym wśród pracowników zatrudnianych przez nich do wykonywania prac prostych. W przypadku tych osób z jednej strony wyraźnie zaznacza się zjawisko aplikowania o pracę poniżej kwalifikacji, z drugiej zaś – brak doświadczenia zawodowego w takim kierunku:

*Wykształcenie dominuje **wyższe**, często wyjeżdżają zaraz po studiach, często w trakcie studiów. Doświadczenie zawodowe jest **bardzo znikome**, zgłaszają się osoby z **wyższym wykształceniem na stanowiska produkcyjne**. [PAZ_5]*

Wśród pracowników agencji zatrudnienia panuje przekonanie o dobrze rozwiniętych umiejętnościach interpersonalnych Polaków, pozytywnym nastawieniu do pracy, a także elastyczności i gotowości do zmiany pracy:

*System kształcenia przygotowuje kandydatów do procesu rekrutacyjnego, **podjęcie pierwszej pracy, zmiany pracy, reakcje na sytuacje, gdzie trzeba dokonać wyboru**. W naszym odczuciu Polacy są **bardziej elastyczni, gotowi na zmianę pracy**. [PAZ_5]*

Gotowość do wyjazdu i podejmowania ryzyka wymieniane są wśród mocnych stron rekrutowanych pracowników. Podkreślana jest również ich motywacja, która przejawia się w podejmowaniu zatrudnienia za niższe stawki, jeśli są do tego zmuszeni, przynajmniej w początkowej fazie emigracji, kiedy podjęcie jakiegokolwiek zatrudnienia jest swego rodzaju szansą na „zaistnienie” na zagranicznym rynku pracy.

Nieco gorzej, niż w zakresie kompetencji zawodowych czy interpersonalnych, emigranci rekrutowani przez agencje zatrudnienia wypadają w kontekście **kompetencji językowych**. Ekspersi podkreślają, że znajomość języka jest najbardziej znaczącą kompetencją, przy jednocześnie stosunkowo



niewielkich wymaganiach pracodawców w tym zakresie (dotyczy rekrutacji do prac prostych). Mimo to, zdaniem niektórych pracowników agencji, duża grupa migrantów nie posiada znajomości języka, umożliwiającej komunikację z pracodawcą w podstawowym zakresie (np. zrozumienie wydawanych poleceń), co z góry skazuje ich na „gorsze” prace (PAZ_1). **W przypadku niektórych kierunków migracji kompetencje językowe zróżnicowane są regionalnie.** Jedna z agencji rekrutująca pracowników do Niemiec zauważa, że pod względem znajomości tego języka Małopolanie wypadają gorzej niż emigranci z zachodniej Polski. Również i w tym wypadku nieznaną czy zdecydowanie słabszą znajomością języka wpływają na warunki zatrudnienia, w tym na wynagrodzenie:

(...) natomiast te osoby, które rekrutujemy do Niemiec, to one różnie. Część jest bez doświadczenia i wtedy ta stawka jest troszkę niższa, bo one muszą się podszkolić językowo. Tam nabyć troszkę, zobaczyć jak to wygląda. Natomiast są też panie, które jeżdżą cyklicznie i wtedy one kompetencje mają bardzo wysokie, i język na poziomie takim, że potrafią się swobodnie porozumieć. [PAZ_3]

Cykliczność wyjazdów wiąże się z podnoszeniem kompetencji zarówno językowych, jak i zawodowych. Znajomość języka jest najszybciej wzrastającą kompetencją. Wśród rekrutowanych pracowników obserwuje się dużą liczbę osób posiadających podstawową znajomość języka angielskiego, ale i poczucie, że od tej znajomości zależy to, czy dostaną lepszą pracę.

Sami Małopolanie różnie oceniali swoje kompetencje językowe w momencie wyjazdu za granicę. Siedem osób przyznało, że na etapie podejmowania decyzji o wyjeździe nie znało języka kraju, do którego się wybierało, część z nich posiadała jednak umożliwiającą komunikację znajomość języka angielskiego. Kolejnych siedmiu respondentów oceniło swoje kompetencje językowe jako słabe lub podstawowe. Jednocześnie sami emigranci podkreślali konieczność znajomości języka w kontekście poszukiwania pracy za granicą, w szczególności, kiedy zagraniczne rynki pracy są bardziej, niż w okresie przed czy bezpośrednio poakcesyjnym nasycone migrancką siłą roboczą. Są również świadomi, że znajomość języka jest przepustką do lepszej, a przede wszystkim lepiej płatnej pracy za granicą.

Jeden z ekspertów agencji zatrudnienia zwrócił uwagę na przywiązanie Małopolan do miejsca pochodzenia. Taka postawa utrudnia podejmowanie decyzji o wyjeździe:

*Małopolanie są związani ze swoimi rodzinami, środowiskami, decyzje migracyjne są **trudne, bo zdeterminowane bardzo silnymi bodźcami rodzinnymi**, czyli konieczność poprawy statusu materialnego, brak możliwości pracy w swojej miejscowości. Są tacy, którzy mieszkają w mniejszych miejscowościach, często podkreślają, że gdyby była możliwość pracy lokalnie, to chętnie by taką pracę podjęli. [PAZ_5]*

Wśród wymienianych przez ekspertów słabych stron rekrutowanych pracowników pojawia się opinia o ich niesłowności – nieinformowanie agencji o rezygnacji z jej usług w przypadku znalezienia bardziej satysfakcjonującej oferty.

Eksperti z agencji zatrudnienia podkreślają, że w procesie rekrutacji i zatrudniania Małopolan do prac wykonywanych na rynkach zagranicznych, napotkali **niewiele barier**. Kluczową wydaje się wspomniana wcześniej niedostateczna znajomość języków oraz posiadane przez potencjalnych pracowników kwalifikacje, niedopasowane do potrzeb pracodawców. Jeden z rozmówców wskazał jako dodatkową barierę w uzyskiwaniu zatrudnienia fakt utożsamiania pracowników z Polski z innymi migrantami przybywającymi z Europy Wschodniej. Ponadto specyfika krótkoterminowego zatrudnienia może znaleźć odzwierciedlenie w negatywnym nastawieniu potencjalnych pracodawców do takich pracowników jako grupy, w którą nie warto inwestować, której zatrudnianie jest nieefektywne.

Wśród **korzyści** jakie zagranicznemu pracodawcy zapewnia zatrudnienie migranta z Małopolski wskazywane są przede wszystkim aspekty uzupełnienia luki w zasobach dostępnych rąk do pracy, dostarczenie zaangażowanych pracowników, a także siły roboczej skłonnej pracować za niższe stawki. Kapitał, jaki nabywają Małopolanie za granicą – obycie z językiem i podniesieniem kompetencji językowych wraz z rozgęszczeniem rynku pracy to z kolei korzyści, jakie eksperci widzą dla samych Małopolan i małopolskiego rynku pracy.

Natomiast dla Małopolan to jest przede wszystkim możliwość lepszego zarobku, czyli takie stawki, które w Polsce byłyby trudne do osiągnięcia. Ale też rozwoju, no bo te osoby jeżdżą za granicę, uczą się języka, takiego ogólnego rozwoju, w takim też zakresie kulturowym. Widzimy to też. [PAZ_5]

Pracownicy agencji zatrudnienia, choć nie unikają wskazywania słabych stron charakteryzujących Małopolan poszukujących pracy za granicą, zwracają szczególną uwagę na ich pozytywny odbiór przez docelowych pracodawców. Podkreślają, że Polacy są cenieni jako fachowcy, a ich kompetencje językowe ulegają poprawie. Potwierdzenie dla powyższych tez niewątpliwie stanowi wciąż utrzymujący się popyt na siłę roboczą z Polski. Pracownicy pochodzący z Małopolski nie wyróżniają się na tle Polaków rekrutowanych z innych regionów kraju. Wyjątkiem są przedstawiciele branży związanej z obróbką drewna.

Strategie poszukiwania pracy

Rola sieci migracyjnych

W poprzednim rozdziale wspomniano, jak istotne, szczególnie w początkowej fazie pobytu za granicą, są dla emigrantów nieformalne sieci kontaktów – rodzina, znajomi i inni Polacy. Wielu respondentów znalazło pierwszą pracę za granicą, bądź wręcz podjęło decyzję o wyjeździe w związku z zagwarantowaną właśnie przez znajomych pracą. **Sieci migracyjne dają poczucie bezpieczeństwa w kontekście poszukiwania pierwszej pracy osobom, które nie korzystają z usług agencji zatrudnienia.**

To jest główna sieć, bo człowiek czuje się pewniej, kiedy jedzie w miejsce, gdzie znajomi, czy z rodziny ktoś pracuje na przykład. To mówi „słuchaj, ja porozmawiam i załatwię ci miejsce”, bo człowiek czuje się pewnie, że nie jedzie nie wiadomo gdzie i nie wiadomo co. Różne historie się słyszało. Jak się kogoś wywozi za granicę, no już teraz nie te czasy, że się kradnie paszport, ale no różne rzeczy teraz też się zdarzają. [emigr_8]

Nieformalne kontakty odgrywają mniejsze znaczenie w przypadku branż, w których popyt na pracowników jest duży (np. opieka nad osobami starszymi) i w których dominuje rekrutacja pracowników przez agencje zatrudnienia, ale i w tym wypadku ważne może się okazać „polecenie”:

(...) możliwość kontrolowania, gdzie się jedzie do pracy, co się dzieje w pracy i z jaką firmą się współpracuje. [emigr_1]

(...) sama wiem, że jeżeli chciałabym pracować na czarno, to w każdej chwili mogę zmienić pracę. Wiemy, że jeżeli zabraknie mojej babci, to córka powiedziała, że może mnie polecić swoim znajomym, którzy mają swoich starszych rodziców. Jeżeli chciałabym zrezygnować z agencji pracy i zatrudnić się... [emigr_10]

Na etapie podejmowania decyzji o emigracji już sama deklaracja wsparcia ze strony znajomych, czy możliwość oswojenia się z emigracją przez obserwację ich doświadczeń, okazuje się ważnym motorem wyjazdu.

Bardzo duże, no tak jak mówię, gdybym nie miał znajomych, którzy wcześniej pracowali w Wielkiej Brytanii, to pewnie nie zdecydowałbym się albo też, wiadomo, że bym się nieco później na wyjazd [zdecydował, przyp. autora], no nie wiem, trudno jest mi teraz powiedzieć. Myślę, że no może, może bym się zdecydował, no ale jednak nie tak od razu, jeszcze bym może szukał tutaj po innych miastach, tego w Polsce, natomiast ponieważ właśnie miałem znajomych w Wielkiej Brytanii, w Londynie i wiedziałem, że całkiem nieźle sobie radzą i byli zadowoleni, i wiedziałem, że spokojnie mogą poświęcić też tam swoje zarobki na wspomnienie rodziny, to stwierdziłem, że to jest właśnie może coś dla mnie, no i głównie jeżeli chodzi o znajomych, bo rodziny nie miałem nigdzie za granicą (...). [emigr_11]

Tak to rozumiem, że jeżeli wyjeżdża się z Polski nie mając tam nic, to można tam siedzieć 3 miesiące i nic nie znaleźć. [emigr_12]

Część emigrantów jest zdania, że nieformalne kontakty ułatwiają (a nawet są niezbędne) znalezienie lepszej pracy za granicą. Jednak oprócz wypowiedzi podkreślających pozytywną rolę sieci migracyjnych, pojawiają się opinie negatywne, odnoszące się do takich aspektów wzajemnego współzycia, jak rywalizacja i brak środowiskowego wspierania się.

Urzędy pracy

Wśród osób wyjeżdżających do pracy za granicę, korzystanie ze wsparcia instytucji, w tym urzędów pracy, cieszy się zdecydowanie mniejszą popularnością niż korzystanie z kontaktów nieformalnych. Duża część emigrantów nie miała styczności ani z polskimi, ani z zagranicznymi urzędami pracy.

Doświadczenia osób, które korzystały z usług polskich urzędów pracy są negatywne. Urzędy kojarzone są z niskimi zasiłkami, niewystarczającym wsparciem świadczonym w trakcie procesu poszukiwania zatrudnienia, w końcu z niedopasowanymi do kompetencji poszukującego, niskopłatnymi ofertami pracy.

W Polsce próbowałam, ale oferty były takie, że mnie wysyłano na drugi koniec Polski. Za, powiedzmy, pieniądze takie, że nie wiem czy starczyłoby na opłatę, wynajęcie jakiegoś pokoju czy czegośkolwiek. Bo akurat tam jest praca. Tak, tylko że jak ja sobie odliczę koszty utrzymania, to mi już nic nie zostaje więcej. [emigr_13]

Nieco inne opinie wyrażają emigranci, którzy mają jakąś wiedzę o zagranicznych urzędach pracy. Zdaniem jednego z respondentów brytyjskie urzędy pracy mogą się okazać dobrym wsparciem w poszukiwaniu zatrudnienia przez osoby wykwalifikowane, fachowców w swoich dziedzinach. Osoby bez konkretnego zawodu i doświadczenia powinny jednak liczyć przede wszystkim na sieci kontaktów nieformalnych. Inny respondent wskazuje na duże wsparcie oferowane przez niemieckie urzędy pracy – kursy, pomoc w poszukiwaniu pracy czy mieszkania.

Agencje zatrudnienia

Opinie na temat wsparcia, jakie poszukującym zatrudnienia za granicą oferują agencje pracy zatrudnienia są podzielone. Niemniej jednak, większość emigrantów uczestniczących w badaniu, którzy korzystali z ich usług, twierdzi, że są one pomocne, dają pewność zatrudnienia i ułatwiają zawodowy start za granicą.

(...) na skalę Polski, to każda agencja ma kilka tysięcy różnego rodzaju ofert. Mało tego, agencje pracy, ja tu wcześniej mówiłem, do prac sezonowych, do opieki nad starszymi ludźmi, schorowanymi czy do wykonywania jakichś tam prac produkcyjnych. Takie agencje działające w Polsce, załatwiają wszelkie formalności, organizują kursy językowe, czyli taki człowiek nie mający własnie znajomości, to co mówiliśmy, jedzie nie w ciemno, nie musi mieć ze sobą pieniędzy. Zostanie za darmo zakwaterowany, tzn. odliczą mu to od wypłaty, ale nie martwi się. [emigr_21]

(...) pomocne i przydatne bardzo, ponieważ ja mam pewność, że znajdą mi tą pracę, ale również mam pewność, że rodzina, do której trafię, w żaden sposób mnie nie wykorzysta, nie... ponieważ jest pewność, że ktoś mnie pilnuje, że ktoś nade mną czuwa. [emigr_1]

Zdaniem jednej z respondentek, wraz ze wzmożonymi kontrolami legalności zatrudnienia, rola agencji pracy wzrosła przede wszystkim w branży związanej z opieką nad osobami starszymi.

Na początku był taki czas, pamiętam, jak ja zaczynałam, to większość pań, które jechały autobusem do pracy, większość pracowała na czarno. Zmieniło się to z tego względu, że państwo niemieckie zaczęło bardziej kontrolować, kto pracuje, czy jest zatrudniony i rodziny niemieckie wolą już teraz przez agencję, dopóki nie poznają tego kogoś, kto u nich pracuje.

Stał się to bardzo duży rynek pracy, w tej chwili jest tak, że agencje odgrywają dużą rolę (...).
[emigr_10]

Korzystanie z zagranicznych agencji zatrudnienia wymaga znajomości języka, jest jednak bardziej opłacalne – wyższe stawki, składki opłacane za granicą.

Negatywne opinie na temat jakości pracy oferowanej przez agencje, wysokości zarobków i pobieranych prowizji wygłaszają przede wszystkim osoby, które nigdy nie korzystały z ich usług.

Same agencje uczestniczące w badaniu odnotowują wzrost liczby rekrutowanych pracowników, w tym Małopolan. Tylko jedna z nich wskazuje, że Małopolanie coraz częściej migrują sami – są w stanie zorganizować sobie wyjazd bez ich pomocy. Agencje zatrudnienia, które wzięły udział w badaniu, rekrutują głównie na następujące stanowiska:

- proste prace magazynowe
- linie produkcyjne
- branża garmażeryjna
- turystyka i gastronomia
- opieka nad osobami starszymi
- branża budowlana
- prace sezonowe rolno-leśne
- stanowiska specjalistyczne

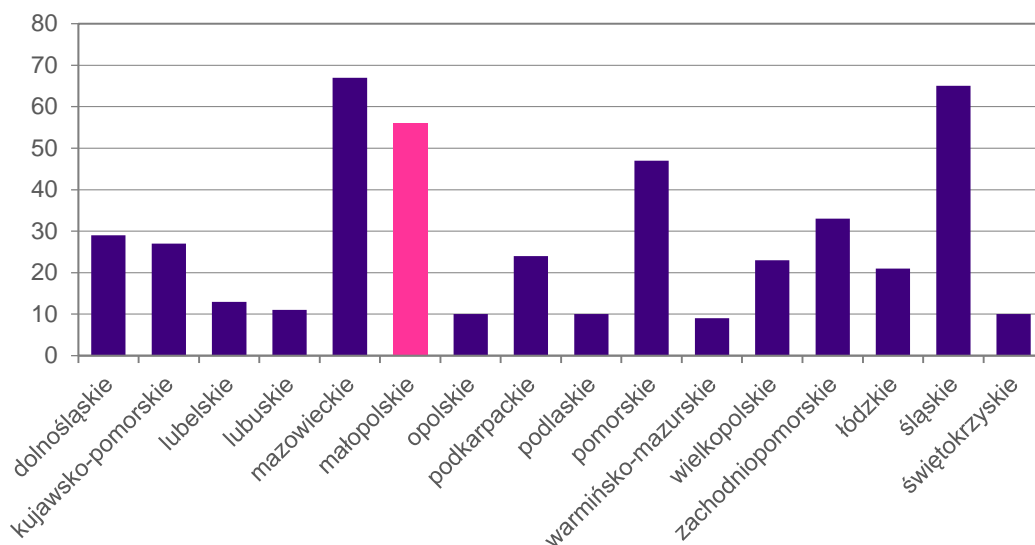
*My po prostu coraz bardziej mamy w ostatnich latach rozwijaną tę gałąź, **gałąź usług polskich**. Tym samym więcej mamy takich ofert i tym samym więcej pracowników w całym kraju, czyli również w Małopolsce rekrutujemy. [PAZ_4]*

EURES

Powołana w 1993 roku przez Komisję Europejską sieć EURES skupia instytucje publicznych służb zatrudnienia poszczególnych krajów oraz ich partnerów na rynku pracy. Z założenia sieć ma wspierać międzynarodową mobilność zawodową między krajami Unii Europejskiej, Islandią, Norwegią, Liechtensteinem i Szwajcarią. Baza danych udostępniona autorom raportu zawiera informacje o liczbie CV zarejestrowanych w portalu przez mieszkańców Małopolski, aktywnych na początku danego miesiąca, w okresie od marca 2015 roku do czerwca 2016 roku. Pozyskane dane pozwoliły na prześledzenie wieku, poziomu wykształcenia oraz ostatnio wykonywanego zawodu przez Małopolan korzystających z usług sieci. Struktura bazy danych uniemożliwia jednak obliczenie globalnej liczby CV opublikowanych w portalu w danym okresie, nie uwzględnia bowiem samych zdarzeń opublikowania / wyłączenia publicznego charakteru CV.

W czerwcu 2016 roku w bazie EURES znajdowało się 56 aktywnych CV z województwa małopolskiego i 455 z całej Polski. Tym samym Małopolska znalazła się pod tym względem na trzecim miejscu, po województwach mazowieckim i zachodniopomorskim.

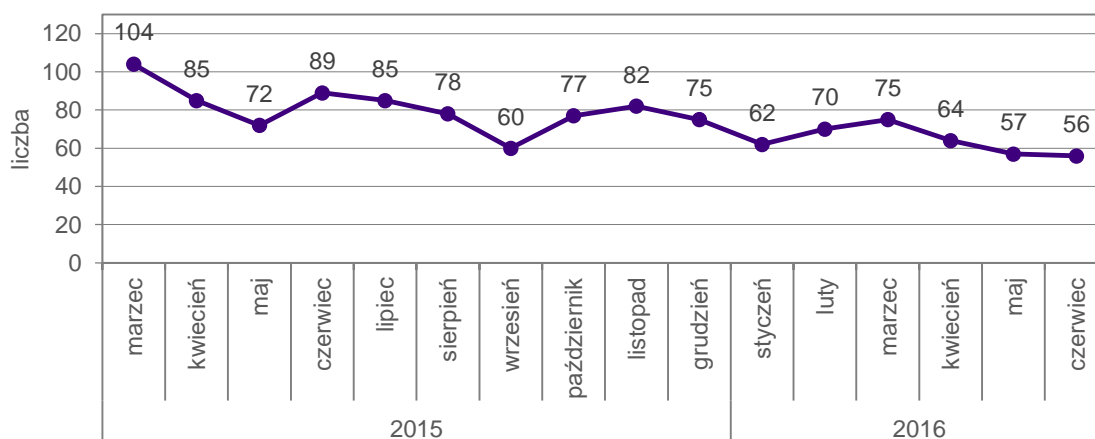
Wykres 15. Liczba aktywnych CV zarejestrowanych w bazie EURES na początku czerwca 2016 roku według województw



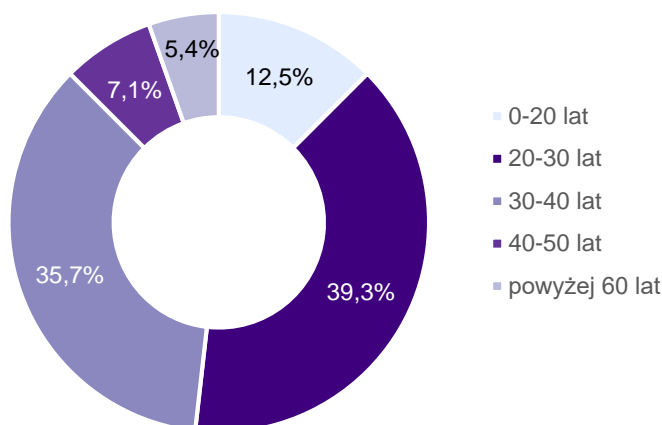
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych udostępnionych przez sieć EURES.

Liczba aktywnych CV ulegała miesięcznym wahaniom. Można jednak zauważyć ogólny trend spadkowy – w czerwcu 2016 roku aktywnych było 56 CV w porównaniu do 104 na początku marca 2015 roku. Miesiące wyróżniające się pod względem liczby aktywnych CV to marzec, czerwiec i listopad 2015 roku oraz marzec 2016 roku, te zaś, w których odnotowano wyraźne zmniejszenie liczby aktywnych CV, to maj i wrzesień 2015 roku oraz styczeń i czerwiec 2016 roku.

Wykres 16. Liczba aktywnych CV z województwa małopolskiego zarejestrowanych w bazie EURES w okresie od marca 2015 do czerwca 2016 roku

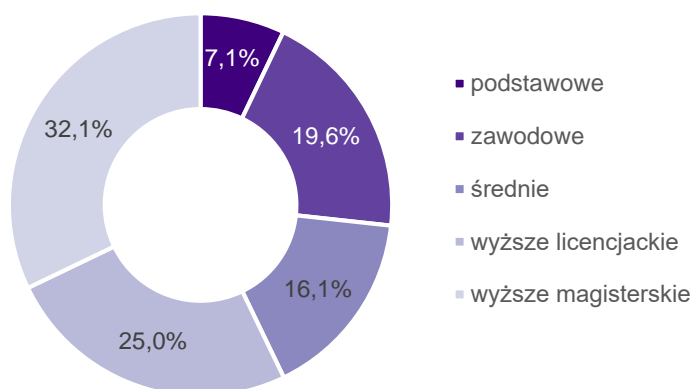


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych udostępnionych przez sieć EURES.

Wykres 17. Struktura wieku osób, których CV było aktywne na początku czerwca 2016 roku

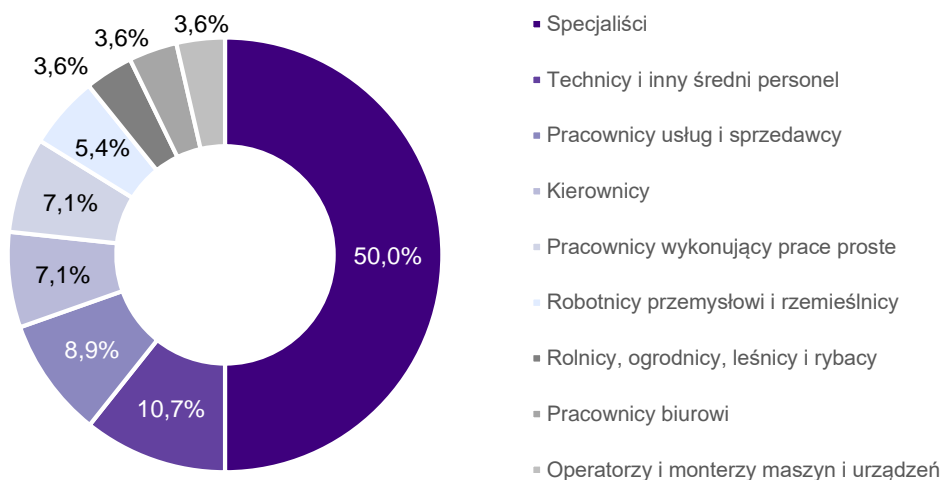
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych udostępnionych przez sieć EURES.

Wśród osób korzystających z portalu EURES na początku czerwca 2016 roku przeważali mężczyźni, osoby w wieku produkcyjnym mobilnym oraz lepiej wykształcone. Niemal 40,0% CV, które miały status aktywnych (na początku czerwca 2016 roku), to dokumenty osób w wieku 20–30 lat, 36,0% – osób w wieku 30–40 lat. Zdecydowaną większość stanowią zatem CV osób w wieku produkcyjnym mobilnym, w tym w wieku, w którym realizowane są studia bądź niedługo po ich zakończeniu. Około 68,0% aktywnych CV zarejestrowali mężczyźni, 28,6% – kobiety (dla reszty dokumentów nie ustalono płci). Osoby z wykształceniem wyższym magisterskim stanowiły niemal 1/3, co czwarta miała wykształcenie wyższe licencjackie, a niemal co piąta – zawodowe.

Wykres 18. Struktura wykształcenia osób, których CV było aktywne na początku czerwca 2016 roku

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych udostępnionych przez sieć EURES.

Wykres 19. Struktura osób, których CV było aktywne na początku czerwca 2016 roku według ostatniego wykonywanego zawodu



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych udostępnionych przez sieć EURES.

Dane z portalu EURES pozwalają prześledzić strukturę zawodową osób rejestrujących CV (według ostatniego wykonywanego zawodu), co daje pewien pogląd na strukturę zawodową potencjalnych emigrantów. Połowa CV aktywnych na początku czerwca 2016 roku to dokumenty osób zakwalifikowanych jako specjaliści, 10,7% – technicy i inny średni personel, a niespełna 9,0% – pracownicy usług i sprzedawcy. Udziały przedstawicieli innych zawodów był mniejszy, co niekoniecznie świadczy o mniejszym zainteresowaniu pracą za granicą wśród tych grup, a raczej o mniejszej skłonności do korzystania z funkcjonalności portalu EURES bądź wręcz o braku wiedzy na temat portalu.

Liczba CV aktywnych w czerwcu 2016 roku była niższa niż w marcu 2015 roku dla wszystkich najliczniej reprezentowanych w bazie grup zawodowych. W ostatnich miesiącach liczba aktywnych CV specjalistów utrzymuje się na jednakowym, najwyższym w porównaniu z innymi grupami zawodów, poziomie. Dla pozostałych grup liczba CV aktywnych na początku miesiąca jest niższa. Dane pozyskane z portalu EURES dają pogląd jedynie na niewielki wycinek migracyjnej rzeczywistości. Analizując zawarte w nich informacje należy mieć na uwadze ich ograniczenia interpretacyjne, w tym przede wszystkim to, że (1) sam fakt rejestracji CV w portalu EURES niekoniecznie musi iść w parze z wyjazdem za granicę (lub nawet z planem takiego wyjazdu, jeśli portal traktowany jest jako edytor CV); (2) Rejestracja CV w portalu nie musi być związana z planem wyjazdu o charakterze zarobkowym. Na podstawie wywiadów z emigrantami można stwierdzić, że występuje relatywnie niewielkie zainteresowanie EURES, a tym samym poziom korzystania z usług portalu wynika głównie z jego nieznamomości bądź braku potrzeby korzystania z takiej formy poszukiwania zatrudnienia za granicą. Żaden spośród 22 respondentów nie korzystał z oferty portalu. Kilku respondentów przyznało, że słyszało wcześniej o portalu, jednak nie zdecydowało się na skorzystanie z jego usług – już wcześniej miało pracę znaną w inny sposób, poszukiwało

zatrudnienia przez polskie serwisy internetowe, bądź wskazywało na brak znajomości języka obcego jako barierę:

Nie. Niestety nie. Dlatego ja mam również tą świadomość, że ja po prostu nie znam języków. Tak jakby podstawą, w zasadzie, jest znajomość tych języków obcych, żeby znaleźć dobrą pracę. Ale nawet te takie proste prace wymagają również komunikatywnego języka, a ja nie znam żadnego. [emigr_18]

Oferty pracy za granicą

Jak wygląda internetowa rekrutacja do pracy za granicą? Niestety nie ma źródła, które pokazywałoby całą skalę zjawiska. Próba oszacowania nie tyle jego wielkości, co charakteru została podjęta na podstawie dwóch źródeł: danych EURES oraz ofert pracy opublikowanych na portalu *careerjet*.

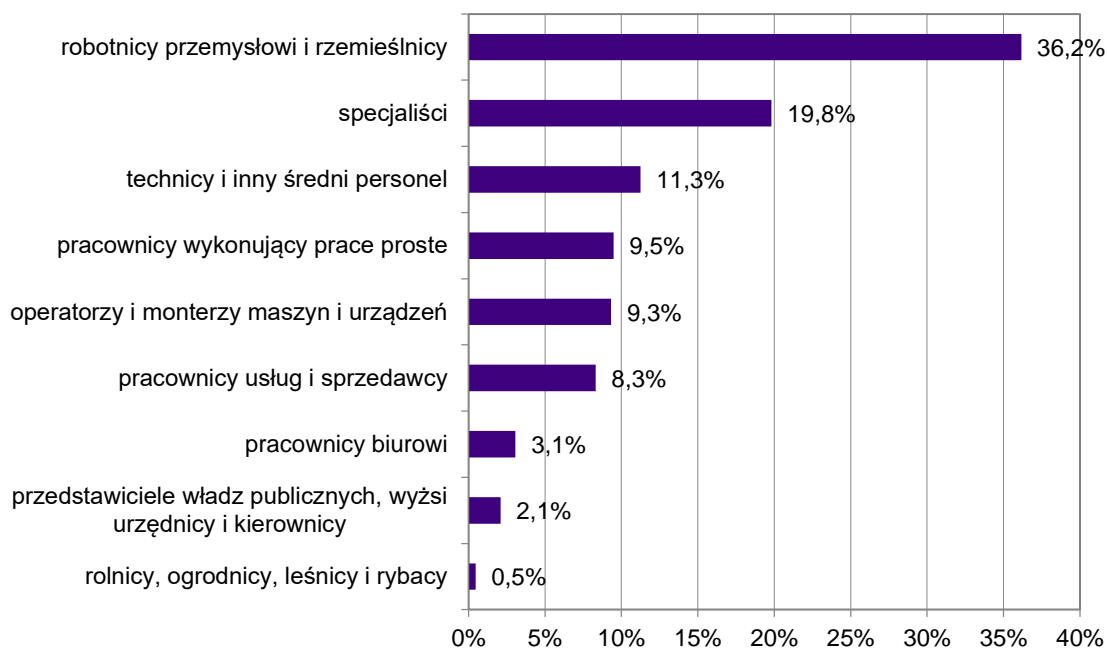
Na początku trzeba wyraźnie zaznaczyć, że prowadzony w Małopolsce monitoring internetowych ofert pracy nie obejmuje ofert, które są skierowane wprost do osób poszukujących pracy za granicą. Celem monitoringu jest bowiem pokazanie, w jakim kierunku rozwija się regionalny rynek pracy – jakich pracowników, w jakich zawodach poszukują pracodawcy do pracy w województwie²¹. Niemniej jednak, wśród ogłoszeń kierowanych do osób poszukujących zatrudnienia w Małopolsce pojawiają się także oferty pracy za granicą – i to właśnie te oferty stanowią przedmiot dalszej analizy. Pomimo że dane pomijają ważny segment, czyli oferty adresowane wprost do poszukujących pracy za granicą, z uwagi na brak innego źródła, zostały w dużym uogólnieniu potraktowane jako oferty pracy na emigracji skierowane do mieszkańców regionu.

I kwartał najlepszy na poszukiwanie pracy w Internecie

W 2015 roku najwięcej ofert pracy za granicą pojawiło się w I kwartale (31% spośród wszystkich opublikowanych w 2015 roku). W kolejnych dwóch kwartałach nastąpił spadek liczby ofert pracy na emigracji. Oferty opublikowane w II i III kwartale stanowiły po 21% ogółu ofert zamieszczonych przez pracodawców w 2015 roku. Pod koniec roku ponownie przybyło ofert z innych krajów (stanowiły 28% ogółu).

Kogo poszukiwali zagraniczni pracodawcy? W całym 2015 roku zdecydowanie najwięcej ofert pracy za granicą skierowanych było do robotników przemysłowych i rzemieślników (ponad jedna trzecia). Dodając do tego zapotrzebowanie na pracowników wykonujących prace proste, operatorów i monterów, rolników i ogrodników widać, że poszukiwane były przede wszystkim osoby do pracy fizycznej (ponad połowa ofert). Oferty dla specjalistów i kadry zarządzającej stanowiły łącznie jedną piątą ogółu ofert zamieszczonych w Internecie w 2015 roku.

²¹ Szczegółowa analiza ofert pracy w Małopolsce dostępna jest w serwisie Małopolskiego Obserwatorium Rozwoju Regionalnego.

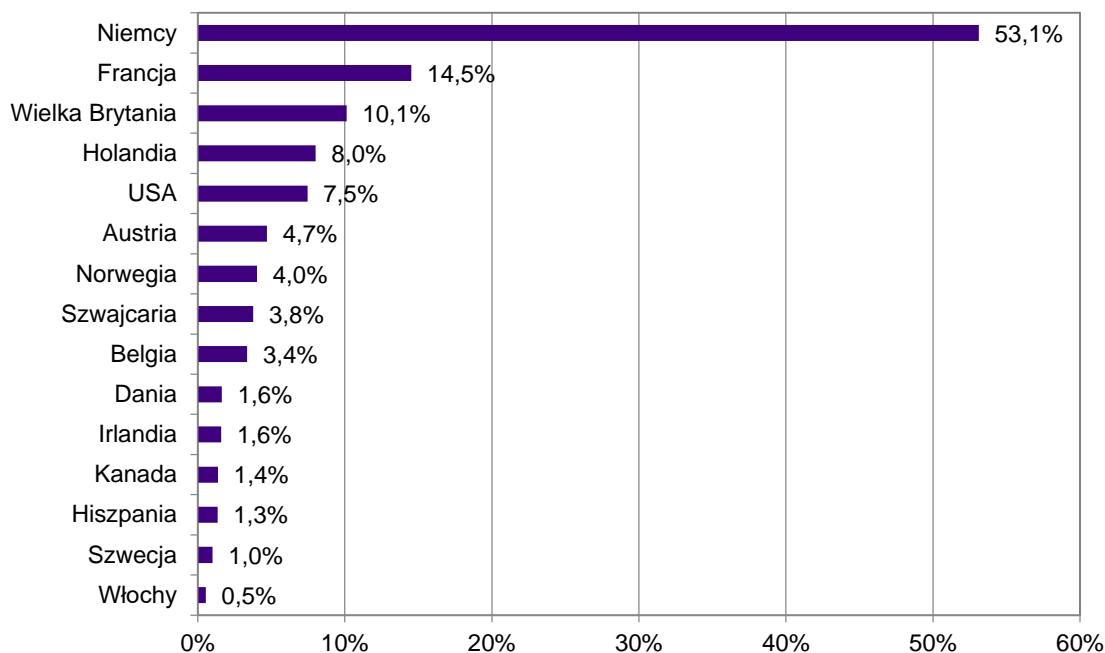
Wykres 20. Oferty pracy za granicą w 2015 roku w podziale na zawody według grupy wielkiej

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z monitoringu ofert pracy.

Szczegółowa analiza ofert zamieszczonych w Internecie pokazuje, że w 2015 roku:

- wśród robotników przemysłowych i rzemieślników poszukiwani byli przede wszystkim elektrycy, spawacze oraz hydraulicy i monterzy rurociągów,
- wśród specjalistów dominowały ogłoszenia dla specjalistów ds. sprzedaży, programistów aplikacji oraz pielęgniarek. Dużo ofert skierowanych było także do specjalistów ds. rekrutacji,
- w grupie techników i średniego personelu niemal wszystkie oferty dotyczyły przedstawicieli handlowych, średniego personelu ds. zdrowia oraz księgowych. W pozostałych zawodach z tej grupy oferty pracy pojawiały się sporadycznie.

Szczególnie często poszukiwane były osoby zainteresowane pracą w Niemczech. Ponad połowa ofert, które zostały opublikowane w Internecie w 2015 roku dotyczyła pracy w tym kraju, co niezmiennie wskazuje na dużą chłonność niemieckiego rynku pracy. Inne kierunki pojawiały się w ofertach dużo rzadziej. Do podjęcia pracy we Francji zachęcało 14% z ogółu zamieszczonych ofert, a w Wielkiej Brytanii – 10%. Pozostałe kraje były wymieniane rzadziej niż w jednej na dziesięć ofert.

Wykres 21. Oferty pracy za granicą w 2015 roku według krajów

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z monitoringu ofert pracy.

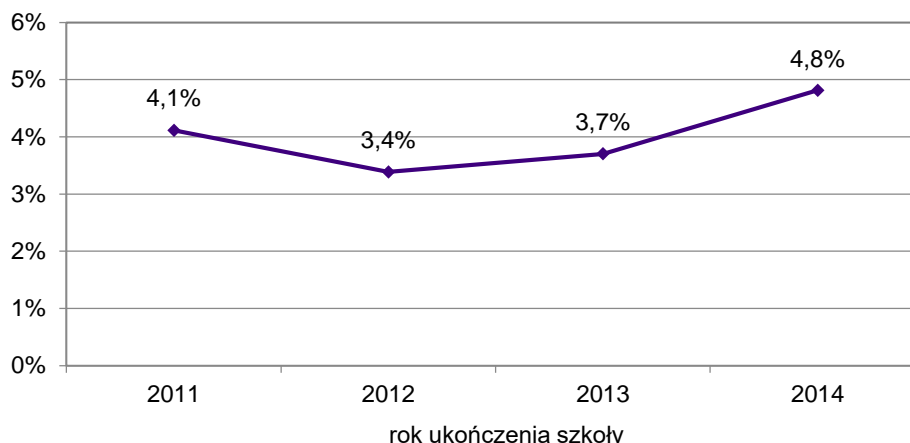
Absolwenci szkół zawodowych na emigracji

Wszelkie wahania koniunktury gospodarczej silnie wpływają na stabilność zawodową młodych ludzi. Badania nie pozostawiają wątpliwości, że kiedy gospodarka zwalnia i pracodawcy redukują zatrudnienie w poszukiwaniu oszczędności, młodzi tracą pracę jako pierwsi. Zazwyczaj bez umowy o pracę, z krótszą historią zatrudnienia w firmie, w naturalny sposób znajdują się na pierwszej linii zwolnień. Z drugiej strony, kiedy sytuacja w gospodarce poprawia się, szybko znajdują pracę: mają mniejsze wymagania co do warunków zatrudnienia i większą zdolność do adaptacji do różnych stanowisk. Przeważnie są również bardziej mobilni. W obecnej sytuacji, gdy na rynku pracy coraz częściej brakuje wykwalifikowanych pracowników, warto zastanowić się, ilu absolwentów szkół zawodowych w poszukiwaniu lepszych perspektyw decyduje się na emigrację zagraniczną.

Zainteresowanie migracjami nie słabnie

Z Badania losów absolwentów realizowanego w 2015 roku wynika, że pomimo poprawy sytuacji na rynku pracy w Polsce, w tym także w Małopolsce, odsetek absolwentów osiedlających się za granicą wzrasta. Wśród absolwentów z roku 2014 wyniósł on 4,8%²². Być może absolwenci korzystają z ogólnej poprawy koniunktury gospodarczej, odczuwalnej także w innych krajach i – mimo że mogą liczyć na pracę w Polsce – nie rezygnują z wyjazdów zagranicznych.

²² Badanie przeprowadzono na próbie n=4968 absolwentów.

Wykres 22. Odsetek absolwentów szkół zawodowych mieszkających za granicą po roku od ukończenia szkoły

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z badania losów absolwentów zrealizowanego w latach 2012–2015.

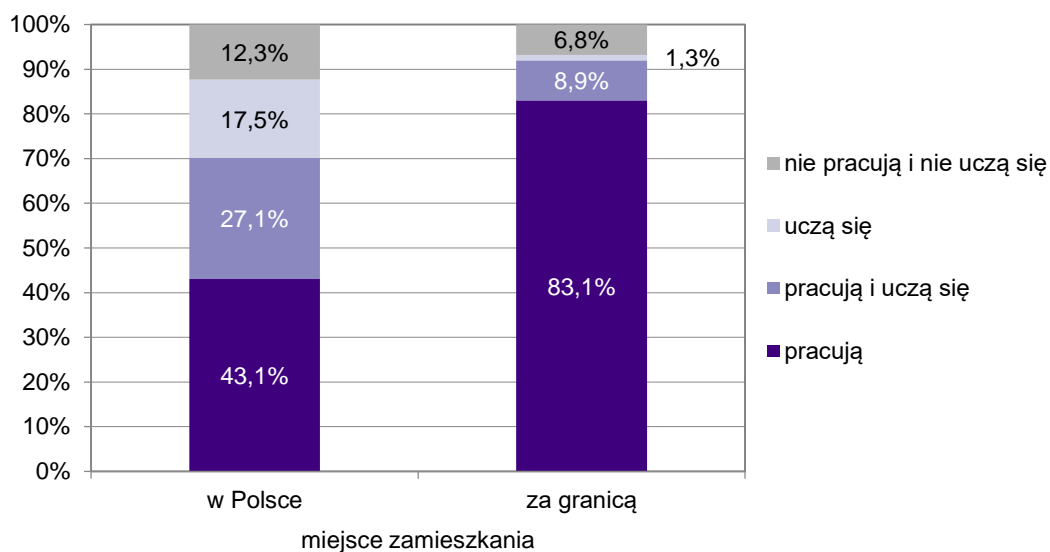
Młodzi fachowcy wybierają przede wszystkim europejskie kierunki emigracji. Wśród absolwentów z rocznika 2014 dominowały dwie destynacje: 33,1% po roku od ukończenia szkoły mieszkało w Wielkiej Brytanii, 31% – w Niemczech. Poza tym relatywnie wielu absolwentów osiedliło się w Austrii (7,9%) oraz Holandii (5,0%). Pozostałe kraje cieszyły się mniejszą popularnością. Na liście kierunków migracji pozaeuropejskich pojawiły się tylko dwie pozycje: 2,1% absolwentów wyjechało do Stanów Zjednoczonych, a 0,4% do Kanady.

Największą mobilność wykazali absolwenci szkół zasadniczych zawodowych: z rocznika 2014 za granicą przebywało 5,6% absolwentów. Najmniej skłonni do wyjazdu okazali się natomiast absolwenci szkół policealnych – na emigrację zdecydowało się 3,6% osób kończących ten typ kształcenia.

Absolwenci emigrują i pracują

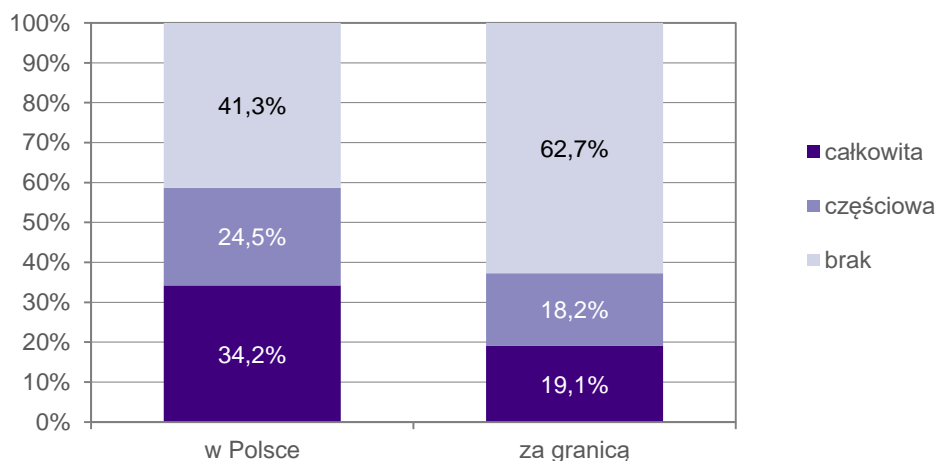
Migracje absolwentów mają charakter zarobkowy. Wśród osób z rocznika 2014, które po roku od ukończenia szkoły przebywały za granicą, niemal wszyscy posiadali zatrudnienie (92%). Warto zauważyć, że dalsze losy migrantów różnią się znacząco od losów kolegów, którzy pozostali w kraju. Absolwenci, którzy zdecydowali się rozwijać karierę w Polsce częściej niż ci na emigracji:

- kontynuują naukę. Migranci tylko sporadycznie decydują się podnosić kwalifikacje (wśród absolwentów z 2014 roku po roku od zdobycia zawodu kształcił się zaledwie co dziesiąty),
- mierzą się z biernością zawodową i bezrobociem. Migranci zazwyczaj już w momencie wyjazdu mają zagwarantowaną pracę, tak więc bezrobocie i bierność zawodowa dotyczą ich za granicą w dużo mniejszym stopniu. Biorąc pod uwagę rocznik 2014, osoby, które nie pracowały i nie uczyły się stanowiły wśród migrantów 6,8%, a wśród zamieszkałych w Polsce – 12,3%.

Wykres 23. Sytuacja absolwentów szkół zawodowych po roku od ukończenia szkoły

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z badania losów absolwentów zrealizowanego w 2015 r.

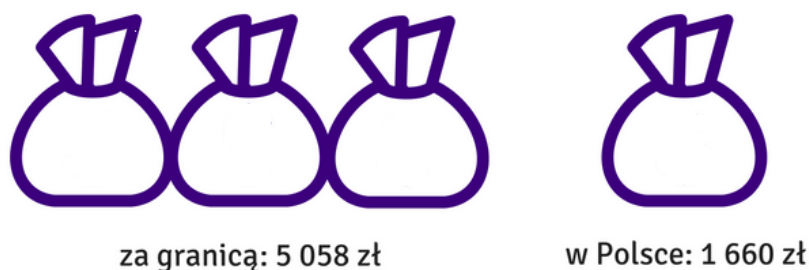
Absolwentów pozostających w Polsce i tych udających się na emigrację różni także zakres faktycznego wykorzystywania umiejętności zawodowych nabytych w szkole. Decydując się na wyjazd za granicę większość absolwentów traci kontakt z wyuczonym zawodem. Absolwenci, którzy podejmują pracę w kraju w większym stopniu rozwijają zdobyte kwalifikacje. Wśród pracujących absolwentów z rocznika 2014, po roku od ukończenia szkoły, w swoim zawodzie (lub po części w zawodzie) pracowało: 27,3% migrantów oraz 58,7% zamieszkałych w kraju.

Wykres 24. Wykorzystanie umiejętności zawodowych w aktualnie wykonywanej pracy

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z badania losów absolwentów zrealizowanego w 2015 r.

Czynnikiem silnie przyciągającym młodych do pracy za granicą są zarobki. Porównując wynagrodzenie, jakie za swoją pracę otrzymują absolwenci w Polsce, a jakie absolwenci zamieszkali w innych krajach widać zasadniczą różnicę. Ci pierwsi, z rocznika 2014 po roku od ukończenia szkoły zarabiali średnio 1 660 zł miesięcznie, podczas gdy ich koledzy na emigracji – 5 058 zł.

Graf 3. Średnie miesięczne zarobki absolwentów po roku od ukończenia szkoły (netto)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z badania losów absolwentów zrealizowanego w 2015 r.

Absolwenci szkół wyższych na emigracji

Analiza losów absolwentów szkół wyższych na emigracji jest utrudniona ze względu na brak jednego, porównywalnego źródła danych. Większość uczelni prowadzi badania wśród swoich absolwentów, niestety ze względu na różnice w metodologii, **wyniki z poszczególnych szkół nie mogą być ze sobą łączone i porównywane**.

Poniżej przedstawiono dane dotyczące migracji absolwentów szkół wyższych, opublikowane w Internecie przez największe krakowskie uczelnie.

Badania **Uniwersytetu Jagiellońskiego** wskazują, że zdecydowana większość absolwentów tej uczelni podejmuje pracę w Polsce oraz że na przestrzeni lat sytuacja ulega jedynie niewielkim zmianom. W latach 2008–2014 odsetek absolwentów pracujących za granicą (w ogóle pracujących absolwentów tej uczelni) oscylował w okolicach 5% i zmieniał się w poszczególnych rocznikach o +/- 1 p.p. Wśród absolwentów z roku 2014 wyniósł 6%²³.

Z analiz opublikowanych przez **Akademię Górniczo-Hutniczą (AGH)** wynika, że migracje zagraniczne absolwentów na przestrzeni lat utrzymują się na podobnym poziomie. Pomiędzy 2008 a 2015 rokiem udział pracujących migrantów w ogóle pracujących absolwentów wahał się od 3,5 do 4,3%. W 2015 roku wyniósł 4,1%. Absolwenci AGH wybierając pracę za granicą kierowali się głównie rozwojem zawodowym, a następnie zarobkami²⁴.

²³ Badaniem objęto absolwentów studiów II stopnia stacjonarnych i niestacjonarnych, po pół roku od obrony pracy magisterskiej, Por. *Monitorowanie losów absolwentów Uniwersytetu Jagiellońskiego, studia magisterskie, rocznik 2012/2013*, dostępny: <http://www.jakosc.uj.edu.pl/documents/1609422/ae22318-7e02-42d2-8f64-774cc8f8cef7>, [11.10.2016].

²⁴ Badaniem objęto absolwentów studiów stacjonarnych II stopnia po pół roku od ukończenia szkoły. Por. *Rynek pracy dla absolwentów AGH*, dostępny: <http://www.agh.edu.pl/absolwenci/absolwenci-agh-a-rynek-pracy/>, [11.10.2016].



Badania przeprowadzone przez **Politechnikę Krakowską** (PK) wskazują, że część specjalistów z tej uczelni już w trakcie studiów zdobywa doświadczenie zawodowe za granicą. Z rocznika 2014, w trakcie studiów pracowało 58,7% absolwentów, a w przypadku 3,3% pracujących zatrudnienie miało miejsce za granicą. Po skończeniu studiów zdecydowana większość absolwentów została w Polsce. Po roku od ukończenia studiów w innym kraju (najczęściej w Niemczech) mieszkało i pracowało 6% absolwentów z rocznika 2014. Niemniej jednak, aż 71,2% absolwentów zadeklarowało chęć wyjazdu z Polski, gdyby praca była zgodna z uzyskanym wykształceniem²⁵. Porównując sytuację absolwentów PK z 2014 roku z sytuacją ich kolegów z dwóch poprzednich roczników, widać kilka tendencji:

- maleje odsetek absolwentów, którzy w trakcie studiów podejmują pracę za granicą (w roczniku 2013 takie osoby stanowiły 8% ogółu pracujących, w roczniku 2012 – 9%)
- rośnie odsetek absolwentów, którzy po roku od ukończenia studiów pracują za granicą (w 2013 było to 4%, w 2012 – 3%),
- na podobnym, wysokim poziomie utrzymuje się odsetek absolwentów, którzy chcieliby wyjechać z Polski, gdyby mieli możliwość znalezienia pracy w zawodzie (w 2013 roku było to 74%, w 2012 – 72%).

Publikacja przygotowana w 2016 roku przez **Uniwersytet Ekonomiczny** (UEK) pokazuje, że bezpośrednio po skończeniu studiów zainteresowanie migracjami jest wśród absolwentów niewielkie. Jak zauważają autorzy raportu, tylko 8,7% osób rozważa możliwość podjęcia pracy za granicą, co wskazuje, że rynki europejskie nie są już tak atrakcyjne dla absolwentów. Niestety w badaniach UEK brakuje informacji o rzeczywistej skali wyjazdów z kraju²⁶.

W raportach udostępnianych przez **Uniwersytet Pedagogiczny** również pojawiają się tylko informacje dotyczące zamiaru podjęcia pracy za granicą, a nie faktycznych wyjazdów. I tak po roku od ukończenia szkoły największe zainteresowanie emigracją wykazują absolwenci Wydziału Sztuki (wśród absolwentów z 2014 roku plany wyjazdu zarobkowego deklarowało 31% absolwentów tego wydziału), filologicznego oraz geograficzno-biologicznego (po 28%). Najmniej skłonni od migracji są natomiast absolwenci Wydziału Pedagogicznego i Humanistycznego (po 21%)²⁷.

W wywiadach przeprowadzonych z pracownikami wybranych małopolskich uczelni odniesiono się do różnych form mobilności studentów i absolwentów – wymian studenckich, stażów i praktyk zagranicznych, a także podejmowania pracy za granicą. Obserwowane przez ekspertów zainteresowanie wyjazdami za granicę jest zróżnicowane. Ciężar zainteresowania formami wyjazdów przenosi się z wymian studenckich na staże (np. krótkie, dwumiesięczne wyjazdy

²⁵ Badaniem objęto absolwentów studiów II stopnia stacjonarnych i niestacjonarnych po roku od ich ukończenia, Por. *Badanie losów zawodowych absolwentów PK z rocznika 2014. Badania po roku od ukończenia studiów II stopnia*, dostępny: <http://www.kariery.pk.edu.pl/badania/wyniki-badan-losow-absolwentow>, [13.10.2016].

²⁶ Badaniem objęto absolwentów bezpośrednio po zakończeniu studiów oraz po 12–18 miesiącach od momentu ukończenia studiów. Por. *Raport z badania losów absolwentów Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie realizowanego w latach 2010-2013*, Por. https://www.kariery.uek.krakow.pl/pliki/raporty-ack/raport_badanie_losow_absolwentow_UEK.pdf, [13.10.2016 r.].

²⁷ Badaniem objęto wszystkich absolwentów Uniwersytetu Pedagogicznego, studiów stacjonarnych i niestacjonarnych, rocznik 2013/2014, którzy złożyli egzamin licencjacki lub magisterski do końca 2014r. (losy zawodowe absolwentów 12 miesięcy po obronie pracy), Por. *Losy zawodowe absolwentów Uniwersytetu Pedagogicznego, Absolwenci rocznika 2013/2014, Raport z badania*, dostępny: https://bks.up.krakow.pl/htmlarea/uploaded/absolwenci_ogolem-_wydzialy_-_Raport_z_badan_losow_zawodowych_absolwentow.pdf, [13.10.2016].

w ramach programu Erasmus+ Praktyki). Część ekspertów podkreśla, że studenci częściej zwracają uwagę na renomę pracodawcy, wymagania oraz to, co jest w stanie zaoferować, niż na sam fakt, czy staż odbędzie się w kraju czy za granicą. Staże traktowane są jako możliwość zdobycia doświadczenia oraz atrakcyjny, w oczach przyszłego pracodawcy, element CV. Zdaniem badanych, wyjazdy studentów zdeterminowane są przede wszystkim chęcią zdobycia doświadczenia, ciekawością, możliwością rozwinięcia kompetencji językowych. Eksperti podkreślają wysoki poziom przygotowania i kompetencji studentów, którzy ubiegają się o tego typu wyjazdy.

*To nie są na pewno osoby, które chcą wyjechać w ciemno, tylko chcą być przed wyjazdem bardzo **dobrze przygotowane**. (...) Więc to nie są te czasy, kiedy ktoś pakował plecak, wsiadał w autobus i po prostu jechał do Londynu. [PU_3]*

Tak myślę, że są zainteresowani, tak. Staż na pewno daje duże możliwości do zdobycia doświadczenia. Zawsze dobrze wygląda taki staż w CV, gdzie się prezentuje (...) pracodawcy. Tutaj myślę, że jak najbardziej, a mniejsze jest zainteresowanie samymi ofertami pracy. [PU_5]

Eksperti z jednej strony obserwują, że studenci przedłużają czas trwania praktyk, a pracodawcy decydują się na ich dalsze zatrudnienie. Z drugiej zaś strony, część ekspertów zauważa, że studenci mają świadomość przewagi, jaką na polskim rynku pracy daje im odbycie praktyki za granicą. Staż otwiera drogę do lepszych stanowisk w Polsce, przez co podjęcie pracy za granicą nie jest już tak atrakcyjne.

No jest różnie, ale wydaje mi się, że więcej studentów teraz wie, że bardziej opłaca im się pojechać za granicę i wrócić po to, żeby tutaj dostać lepsze stanowisko pracy. I mieliśmy oferty z zagranicy, które oferowały podobne stanowiska pracy naszym studentom, np. w Holandii albo na Słowacji, to oni w ogóle do tego nie aplikowali, bo po co mają wyjeżdżać, jak mają to samo tutaj. Dawniej przelicznik był inny i ludziom naprawdę opłacało się wyjeżdżać i pracować nawet przez parę lat po to, żeby tu wrócić. A teraz nie muszą wyjeżdżać. [PU_4]

Uczestniczący w badaniu jakościowym pracownicy uczelnianych sekcji i biur karier potwierdzają relatywnie niewielkie zainteresowanie pracą za granicą wśród studentów lub absolwentów uczelni. Jedynie przedstawiciele jednej z małopolskich uczelni technicznych wskazują, że w ciągu roku przygotowują do procedury rekrutacyjnej w języku angielskim około 300–400 osób.

Pomimo zróżnicowanych opinii co do popularności różnych form wyjazdów zagranicznych, eksperci są zgodni, że poziom mobilności studentów ich uczelni jest wysoki, co najmniej utrzymujący się na tym samym poziomie, co w poprzednich latach.

(...) poziom zainteresowanie studiami [za granicą, przyp. autora] nieznacznie spadł. I to widzimy na pewno. Natomiast studenci i tak nie przestaną jeździć, wydaje mi się, bo chociażby nawet jeżeli ten punkt ciężkości przesunięty jest na praktyki, to jest dla nich coś, co może się też wydawać, że to jest jakimś krokiem w stronę kariery, ponieważ oni będąc w tej firmie, mogą być może zostać tam na dłużej. (...) Więc myślę, że mobilność (...) jest, powiedzmy, w miarę na stałym poziomie, natomiast nie wydaje mi się, żeby jakoś drastycznie się zmniejszyła.

Natomiast (...) studia może nie będą tak bardzo poszukiwane, jak krótkoterminowe praktyki.

[PU_4]

Według tych samych ekspertów, zagraniczni pracodawcy rekrutując absolwentów kierują się przede wszystkim oceną ich znajomością języków, kompetencjami miękkimi, zapałem i rzetelnym podejściem do pracy, a także ukończonym kierunkiem studiów. Pożądane przez zagranicznych pracodawców cechy, którymi charakteryzują się studenci i absolwenci polskich uczelni, to w opinii ekspertów przede wszystkim otwartość na nowe doświadczenia nastawienie na realizację planów i zadań, wiedza, przygotowanie merytoryczne, a także kompetencje miękkie właściwe dla poprawnego wykonywania poszczególnych zawodów (np. podejście do pacjenta w przypadku zawodów medycznych).

B: A jakich cech poszukują u potencjalnych pracowników zagraniczni pracodawcy?

R: Myślę, że tych samych wszędzie. Czyli głównie znowu jest ten nacisk położony na te kompetencje miękkie, żeby się komuś w ogóle chciało pracować, żeby potrafił pracować w zespole.

B: Język?

R: No to jakby nie wymieniam tego, bo to jest warunek jakby oczywisty. [PU_3]

Słabą stroną polskich studentów i absolwentów pozostaje znajomość języków obcych. W przypadku zawodów medycznych pojawia się również kwestia opóźnienia technologicznego – jakości placówek w Polsce, sprzętu, na którym szkolą się polscy studenci – względem liderów rynku medycznego Unii Europejskiej. Lepiej oceniane są kompetencje językowe studentów, którzy wyjeżdżają w celu odbycia części studiów za granicą. Zdaniem ekspertów są oni w tym zakresie bardzo dobrze przygotowani m.in. z uwagi na fakt, że ubieganie się o wyjazd, wiąże się z koniecznością udokumentowania znajomości języka kraju docelowego na określonym poziomie.

Zainteresowanie specjalistów pracą w UE

Osoby zamierzające podjąć w krajach UE pracę w wyuczonym zawodzie, przeważnie zostają zobligowane do potwierdzenia, posiadanych kwalifikacji²⁸. W przypadku tzw. zawodów sektorowych, uznanie kwalifikacji odbywa się w sposób automatyczny, pod warunkiem dysponowania przez zainteresowanych dokumentami poświadczającymi kwalifikacje (dyplomami, zaświadczeniami). Do zawodów sektorowych zalicza się: lekarzy, lekarzy dentyistów, pielęgniarki, położne, farmaceutów, lekarzy weterynarii oraz architektów²⁹. Z formalnego punktu widzenia podjęcie pracy na rynku europejskim nie stanowi większego problemu dla osób z wykształceniem

²⁸ Jeżeli dany zawód jest w danym kraju UE regulowany, osoba, która uzyskała kwalifikacje w innym państwie członkowskim, potrzebuje ich oficjalnego uznania. Uznania kwalifikacji zawodowych dokonują właściwe organy przyjmującego państwa członkowskiego. W przypadku zawodów nieregulowanych, zatrudnienie pracownika posiadającego kwalifikacje uzyskane w innym kraju członkowskim UE zależy od pracodawcy. W postępowaniu w sprawie uznania kwalifikacji właściwy organ sprawdza: 1) odpowiedni poziom wykształcenia, 2) kwalifikacje dające prawo wykonywania danego zawodu w państwie, w którym zostały uzyskane. Por. *Uznawanie kwalifikacji w UE – jak to zrobić?*, dostępny: <https://www.biznes.gov.pl/przedsiębiorcy/biznes-w-europie/uznawanie-kwalifikacji-zawodowych-w-ue/uznawanie-kwalifikacji-w-ue> [7.10.2016 r.].

²⁹ *Ibidem*.

wysokospecjalistycznym. Największą trudność w uzyskaniu posady może generować nieznamość języka kraju, do którego zamierza się wyjechać.

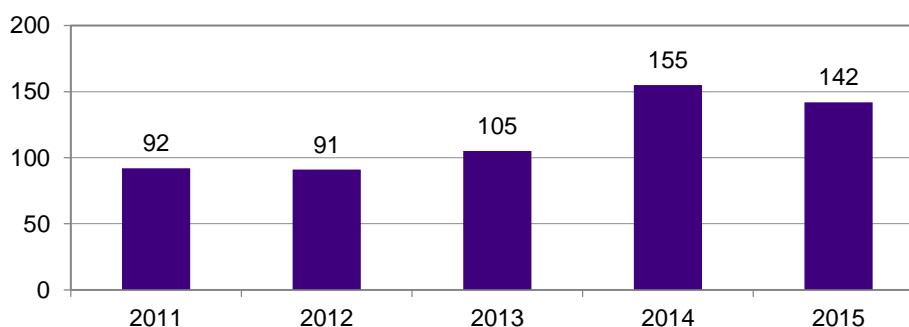
O nastawieniu małopolskich specjalistów do migracji w granicach UE można wnioskować między innymi na podstawie corocznej liczby wydawanych przez poszczególne izby zawodowe z Małopolski zaświadczeń o posiadanych kwalifikacjach³⁰. Trzeba jednak wyraźnie zaznaczyć, że samo uzyskanie zaświadczenia nie jest tożsame z podjęciem decyzji o wyjeździe z kraju. Odsetek wniosków o wydanie zaświadczeń, składanych do izb zawodowych, należy traktować jako sygnał gotowości migracyjnej poszczególnych grup zawodowych.



Lekarze i lekarze dentyści³¹

W 2015 roku 142 małopolskich lekarzy i lekarzy dentyistów otrzymało zaświadczenia umożliwiające podjęcie pracy w krajach UE. W porównaniu do lat 2011–2014, kiedy to liczba zaświadczeń miała wyraźną tendencję wzrostową, w 2015 nastąpiło odwrócenie trendu.

Wykres 25. Liczba zaświadczeń potwierdzających kwalifikacje lekarzy i lekarzy dentyistów w UE



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z izb lekarskich.

Aby uchwycić skalę potencjalnych migracji wśród lekarzy należy:

- zwrócić uwagę, jak kształtuje się liczba lekarzy i lekarzy dentyistów planujących wyjazd w odniesieniu do ogółu lekarzy i lekarzy dentyistów z prawem do wykonywania zawodu. Specjaliści, którzy rozważali migrację i występując o zaświadczenie zrobili krok w jej kierunku, dotychczas stanowili bardzo małą grupę, nie przekraczającą 1% (w 2011 roku stanowili 0,5% ogółu lekarzy, w 2015 – 0,8%),
- zestawić dane dotyczące lekarzy i lekarzy dentyistów, którzy w danym roku otrzymali prawo wykonywania zawodu z lekarzami i lekarzami dentyistami, którzy wykazali zainteresowanie

³⁰ Przekazane przez izby dane dotyczą tylko zarejestrowanych członków. Członkostwo w izbie jest niezbędne dla uzyskania prawa do wykonywania zawodu. W raporcie przyjęto założenie, że większość przedstawicieli zawodów sektorowych przynależy do izby. Mówiąc o ogóle specjalistów w danym zawodzie rozumie się ogół osób zrzeszonych w danej izbie/izbach.

³¹ Obliczenia zostały wykonane na podstawie danych pozyskanych z trzech izb lekarskich obejmujących zasięgiem województwo Małopolskie tj.: Okręgowej Izby Lekarskiej w Krakowie, Okręgowej Izby Lekarskiej w Tarnowie oraz Beskidzkiej Izby Lekarskiej. Na potrzeby analizy dane z trzech izb zostały zsumowane. Dane dotyczą tylko lekarzy i lekarzy dentyistów z Małopolski.

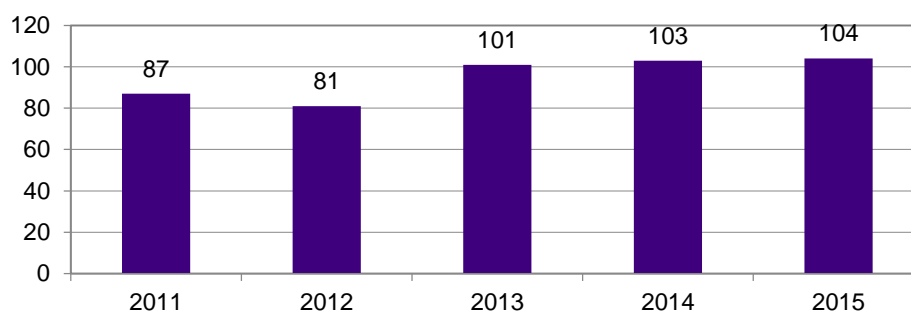
wyjazdem. Innymi słowy zestawień napływ lekarzy z ich odpływem za granicę. Okazuje się, że w latach 2011–2013 potencjalni migranci stanowili ok. 11% „nowych” lekarzy. W kolejnych latach proporcja zmieniała się na niekorzyść dla małopolskiej służby zdrowia – w 2014 roku wyniosła 16,3%, w 2015 – 15,2%. Oznacza to, że wejście na rynek „nowych lekarzy” w mniejszym stopniu było w stanie równoważyć odpływ lekarzy związany z zamiarem migracji.



Pielęgniarki i położne³²

W przypadku małopolskich pielęgniarek i położnych od 2012 roku liczba zainteresowanych wyjazdem do krajów UE cały czas rosła. Największy wzrost przypadł na lata 2012–2013, kiedy to liczba wydanych zaświadczeń zwiększyła się w ciągu roku o 20%. W kolejnych latach dynamika wzrostu znacznie wyhamowała i wyniosła 2% w 2014 roku i 1% w 2015 roku.

Wykres 26. Liczba zaświadczeń potwierdzających kwalifikacje pielęgniarek i położnych w UE



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Małopolskiej Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych.

Jak wygląda skala migracji wśród pielęgniarek i położnych?

- W odniesieniu do ogółu pielęgniarek i położnych potencjalni migranci stanowią bardzo małą grupę. W latach 2011 i 2012 osoby zainteresowane podjęciem pracy w krajach UE stanowiły 0,4% ogółu, w latach 2013–2015 – 0,5%.
- W odniesieniu do „napływu pielęgniarek i położnych”, a więc osób, które w danym roku kalendarzowym uzyskały prawo wykonywania zawodu w Polsce, sytuacja wygląda o wiele poważniej. Okazuje się bowiem, że osoby, które w 2015 roku występując o zaświadczenie zadeklarowały chęć wyjazdu stanowiły aż 28,4% „napływu pielęgniarek i położnych”. Co prawda od 2013 roku odsetek ten wyraźnie spada (w 2013 roku wynosił 40,2%), niemniej jednak cały czas utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie.

³² Obliczenia wykonane na podstawie danych udostępnionych przez Małopolską Okręgową Izbę Pielęgniarek i Położnych.

Zagraniczne oferty pracy, które trafiają do uczestniczącej w badaniu jakościowym uczelni kształcącej na kierunkach medycznych skierowane są przede wszystkim do pielęgniarek:

Z tego, co obserwuję, to głównie są to oferty pracy dla personelu pielęgniarskiego, to są głównie oferty pracy w Niemczech tak naprawdę i Wielkiej Brytanii, a te oferty są skierowane przede wszystkim do placówek opieki społecznej, do opieki nad ludźmi starszymi i częściowo też do szpitali. [PU_5]

Zdaniem eksperta z tej uczelni, czynnik finansowy jest w tym wypadku głównym motywem wyjazdów:

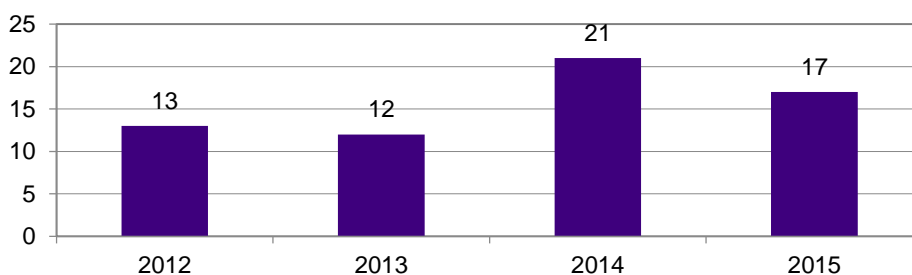
To powiedzmy tak, pielęgniarka, która zdecydowałaby się pracować tam gdzieś w Niemczech, jest w stanie zarobić około 1 800 euro na rękę mniej więcej, więc jest to duża przebitka. W Polsce pielęgniarka jest w stanie powiedzmy zarobić 2, 2,5 tysiąca, więc to jest czterokrotność tak naprawdę. Myślę, że w ten sposób tutaj jest to duża zachęta. Często jest tak zrobione, że firmy zajmujące się rekrutacją tego stanowiska zapewniają pełną opiekę socjalną, wsparcie, stałą opiekę rezydenta, pomoc przy formalnościach w dokumentach. Jest to, powiedzmy, zachęcające dla tych młodych ludzi. [PU_5]



Farmaceuci³³

W 2015 roku tylko 17 farmaceutów z Małopolski wykazało zainteresowanie wyjazdem do kraju UE i wystąpiło do izby aptekarskiej z wnioskiem o potwierdzenie kwalifikacji. W odniesieniu do poprzednich lat nie widać wyraźnego trendu wzrostowego. Wydaje się więc, że emigracja nie jest dla farmaceutów szczególnie atrakcyjna, stanowi jedynie jedną z opcji rozwoju kariery zawodowej.

Wykres 27. Liczba zaświadczeń potwierdzających kwalifikacje farmaceutów w UE



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Okręgowej Izby Aptekarskiej w Krakowie.

Jak wygląda skala migracji wśród farmaceutów?

- Biorąc pod uwagę ogół farmaceutów, skala potencjalnych migracji wydaje się niewielka. Podobnie jak w przypadku pozostałych zawodów medycznych, udział farmaceutów

³³ Obliczenia na podstawie danych udostępnionych przez Naczelną Izbę Aptekarską oraz Okręgową Izbę Aptekarską w Krakowie.

zainteresowanych migracjami w ogóle nie przekroczył w latach 2011–2015 poziomu 1%. Najwyższy (0,7%) został odnotowany w 2014 roku. W 2015 roku wyniósł 0,5%.

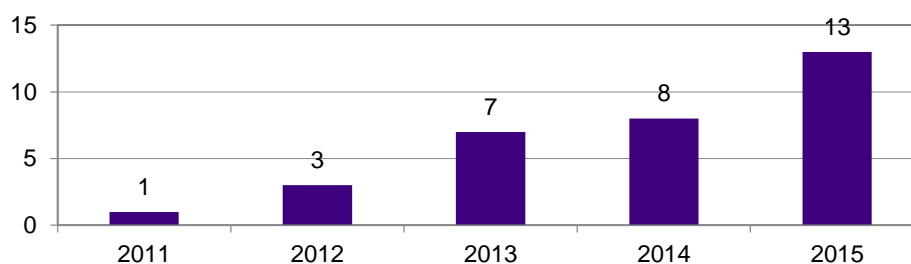
- Biorąc pod uwagę „napływ farmaceutów”, a więc osoby, które w danym roku uzyskały prawo wykonywania zawodu i „odpływ” czyli osoby, które mają zamiar podjąć pracę w krajach UE widać, że proporcja zmienia się na niekorzyść dla małopolskiego rynku pracy. W latach 2012 i 2013 udział odpływu w napływie oscylował w okolicy 9,5%. W kolejnych dwóch latach wzrósł i wyniósł w 2014 roku: 14,7%, w 2015 roku: 13,7%.



Lekarze weterynarii³⁴

Wśród lekarzy weterynarii z obszaru Małopolski widać wyraźny wzrost zainteresowania migracjami. Jeszcze w 2011 roku o zaświadczenie umożliwiające podjęcie pracy w krajach UE wystąpiła zaledwie jedna osoba. W 2015 takich osób było już 13. Skala zjawiska wciąż nie wydaje się duża, niemniej jednak warto mieć na uwadze zaobserwowaną tendencję wzrostową.

Wykres 28. Liczba zaświadczeń potwierdzających kwalifikacje lekarzy weterynarii w UE



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z Okręgowej Izby Weterynaryjnej w Tarnowie

Powaga sytuacji jest wyraźniej dostrzegalna, kiedy dokonamy odniesienia liczby potencjalnych migrantów do:

- ogólnej liczby weterynarzy: w 2015 roku potencjalni migranci stanowili 1,4% ogółu, tj. cały czas niewielką, ale stale powiększającą się grupę (2013: 0,8%, 2014: 0,9%),
- „napływu weterynarzy”: stosunek odpływu (potencjalnych migrantów) do napływu (osób, które uzyskały prawo wykonywania zawodu) z roku na rok staje się coraz mniej korzystny. W 2011 roku odpływ stanowił 0,3% napływu, dwa lata później 14,9%, po kolejnych dwóch latach już 68,4%.

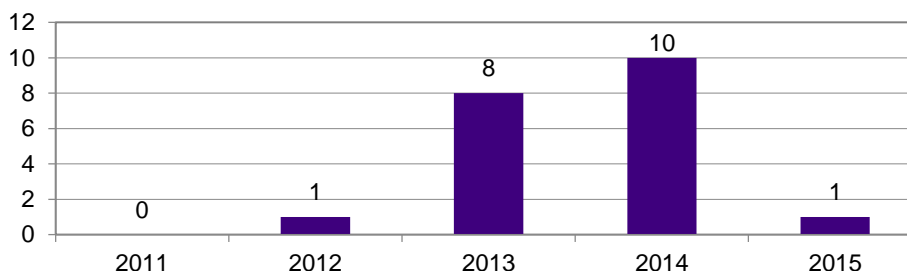
³⁴ Obliczenia przygotowane na podstawie danych udostępnionych przez Małopolską Izbę Lekarsko-Weterynaryjną



Architekci³⁵

W środowisku małopolskich architektów nie widać szczególnego zainteresowania migracjami. Co prawda w latach 2011–2014 zaobserwowano tendencję wzrostową, jeśli chodzi o liczbę wystawionych zaświadczeń, ale w 2015 roku nastąpiło zdecydowane wyhamowanie. Zaświadczenie umożliwiające podjęcie pracy w UE otrzymała zaledwie jedna osoba.

Wykres 29. Liczba zaświadczeń potwierdzających kwalifikacje architektów w UE



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z Okręgowej Izby Architektów w Krakowie.

Niemniej jednak warto przyjrzeć się, jak wygląda skala potencjalnych migracji wśród architektów.

- W stosunku do ogólnej liczby architektów potencjalni migranci stanowią niewielką grupę, w 2015 roku wynoszącą zaledwie 0,1%. W 2014 roku, kiedy to liczba wydanych zaświadczeń była największa w analizowanym okresie, udział zainteresowanych wyjazdem w ogóle wyniósł 0,6%.
- W stosunku do „napływu architektów” (osób, które w danym roku uzyskały uprawnienia zawodowe), udział potencjalnych migrantów wzrastał w latach 2011–2014. W 2014 roku wyniósł: 12,7%. W 2015 roku nie tylko zdecydowanie zmalało zainteresowanie migracjami, ale także przybyło więcej, niż w latach ubiegłych, „nowych” architektów. W związku z tym bilans (odpływ do napływu) zmienił się znacznie na korzyść i wyniósł zaledwie 0,9%.

Podsumowując plany i tendencje specjalistów w zakresie migracji do krajów UE widać, że najczęściej (w liczbach bezwzględnych) zamierza wyjechać lekarzy oraz pielęgniarek. O stałej tendencji wzrostowej oraz dużej skali potencjalnych migrantów, w stosunku do ogólnej liczby specjalistów z tej dziedziny, można mówić w odniesieniu do pielęgniarek i lekarzy weterynarii. W przypadku architektów zainteresowanie migracjami jest raczej niewielkie.

Jednocześnie jeden z ekspertów uczestniczących w badaniu jakościowym wskazuje na zapotrzebowanie, jakie brytyjskie i niemieckie placówki opieki społecznej, opieki nad osobami starszymi i szpitale zgłaszają na personel pielęgniarski. Uczelnia którą reprezentuje ekspert, otrzymuje również oferty pracy dla absolwentów ratownictwa medycznego w Wielkiej Brytanii oraz fizjoterapeutów w Niemczech. Zapotrzebowanie na te zawody wiąże się z jednej strony z sytuacją demograficzną tych krajów, z drugiej zaś z brakiem specjalistów na lokalnym rynku pracy. Można

³⁵ Obliczenia przygotowane na podstawie danych udostępnionych przez Małopolską Okręgową Izbę Architektów RP.

zatem wnioskować, że dążenia do pozyskiwania specjalistów z Polski będą się w najbliższych latach utrzymywać.

Warunki pracy Małopolan na emigracji

Większość uczestników przeprowadzonego badania jakościowego wyjechała za granicę posiadając w miejscu docelowego pobytu **zagwarantowaną pracę**. Pierwszą pracę najczęściej zdobywali dzięki nieformalnym kontaktom – znajomym, rodzinie oraz przez agencje zatrudnienia. Bezpośrednio po przyjeździe wykonywali głównie prace uznawane za proste. W świadomości emigrantów nadal zdaje się tkwić przeświadczenie, że zdecydowana większość możliwości zatrudnienia, jakie czekają na Polaków za granicą, to właśnie prace proste.

(...) praca, prawda, jest (...), ale głównie jest to praca skierowana do ludzi o wiele młodszych, że tak powiem, w sile wieku i jest to praca polegająca na najprostszyc, prawda, czynnościach, jakies sprzatanie, ten przysłowiowy zmywak, że ludzie z wyższym wykształceniem, niemający znajomych, no zaczynają, zaczynają od tych, prawda, prostych, ale są oczywiście wyjątki. Trudno mi to powiedzieć, jaki to jest (...) procent, że zaczynają od tego przysłowiowego zmywaka, a w końcu lądują, prawda, w szefostwie, w radzie nadzorczej dużej firmy. [emigr_21]

Uczestniczący w badaniu emigranci posiadali legalne zatrudnienie, z wyjątkiem jednej osoby pracującej dla rodziny. Warunki podejmowanej pracy były zgodne z przepisami prawnymi krajów, w których przebywali. Migranci zwracali uwagę na aspekt przejrzystości uregulowań kwestii nadgodzin w miejscach pracy. Emigranci, zwłaszcza ci, którzy za granicą są sami i którzy nastawieni są na zgromadzenie jak największych zasobów finansowych, często pracują zdecydowanie więcej godzin, niż wymagają tego ich umowy.

Ja sam starałem się mniej więcej, prawda, utrzymać, no także mogę teraz powiedzieć, że jest to gdzieś koło 200 godzin, nie to, że jestem zmuszany do tego, tylko że po pierwsze nie wiąże mnie, ponieważ mieszkam sam, nie wiąże mnie ani rodzina, no lata młodości, że tak powiem minęły, także ani przestałem według mnie być osobą rozrywkową, nie przyjechałem tutaj, że tak powiem, zaszaleć, ale żeby odbić się finansowo. Moje kierownictwo godzi się na to, wręcz przeciwnie, jest zadowolone (...) [emigr_21]

Ujmę to tak, w umowie o pracę mam, że tygodniowo... w ciągu dnia mam 5 godzin pracy, razy 7 to jest (...) 35 godzin. Aczkolwiek ja po prostu pracuję na opór, bo tutaj nie potrzebuję (...) żadnych innych rozrywek. Ustawiłem się na to, że ja tutaj przyjeżdżam po to, żeby zarobić kasę. [emigr_7]

Mniej korzystne wydają się natomiast warunki pracy osób zatrudnionych jako opiekunki osób starszych. Respondentki zatrudnione w tej branży podkreślają, że w pracy są całą dobę – muszą być w pełni dyspozycyjne, a pracownicy agencji zatrudnienia wskazują, że w tej profesji praca podejmowana jest przede wszystkim w oparciu o umowę zlecenie oraz na stawkach niższych niż te, za które pracowaliby obywatele kraju imigracji (głównie w Niemczech).

Zdaniem ekspertów z agencji zatrudnienia, Małopolskie, którzy podejmują pracę za ich pośrednictwem, przeważnie otrzymują tymczasową umowę o pracę lub umowę zlecenie. W zależności od kraju docelowego, jak i profesji, ich zarobki kształtują się na poziomie stawki minimalnej obowiązującej w danym kraju, poniżej poziomu wynagrodzeń mieszkańców tych krajów lub na poziomie zbliżonym. Jednocześnie podejmują oni pracę w godzinach, w których nie chcą pracować lokalni pracownicy, zwłaszcza, jeśli wiąże się to z dodatkowym wynagrodzeniem.

Eksperti wskazują, że znaczna część wyjazdów ma charakter cyrkulacji. Wyjazdy za pośrednictwem agencji zatrudnienia wydają się zatem bardziej nastawione na maksymalizację zysku w krótkim czasie i powrót do kraju niż poszukiwanie stabilizacji za granicą.

Mobilność zawodowa

W ciągu swojego pobytu za granicą aż połowa uczestniczących w badaniu emigrantów zmieniła pracodawcę, bądź awansowała. Zmiany te są oceniane przez respondentów pozytywnie. Decyzje o poszukiwaniu innego pracodawcy przeważnie wynikały z dążenia do poprawy finansowej strony zatrudnienia, warunków pracy, bądź wiązały się z otrzymaniem korzystniejszej oferty. Zmiany stanowisk pracy emigranci łączą ze swoją determinacją, ambicją, skłonnością do podejmowania nowych wyzwań oraz dostrzeganą przez pracodawców chęcią nauki i rozwoju. Zarówno w jednym, jak i w drugim przypadku podkreślają niezbędną rolę znajomości języka w procesie zdobywania lepszego zatrudnienia. Również pracownicy agencji zatrudnienia zauważają, że osobami skłonny do poszukiwania innego pracodawcy, a tym samym poprawienia swojego statusu, są emigranci o wyższych kompetencjach językowych.

Język znałam dobrze i już lepiej i generalnie przypadek sprawił, że trafiłam tam do sieci butików. Szukałam jakby możliwości zmiany tej pracy z restauracji, bo czułam jakby na samodzielne utrzymanie w Wiedniu to już nie jest praca najwyższych lotów. Też system pracy, praca do pierwszej w nocy, do dwunastej, nie odpowiadało mi. (...) Teraz jestem tam, gdzie się przeniosłam. Po pierwsze, mam wyższą pensję, po drugie – mam legalną umowę, po trzecie – robię to, co lubię i to, co daje mi dużą satysfakcję. Po prostu, jestem bardziej zadowolona.
[emigr_12]

Ponieważ tak, mój angielski, moje zaangażowanie, że tak powiem, w dodatkowe jakieś tam prace czy pomoc, to były takie, że tak powiem, sporadyczne momenty, kiedy ja mogłam w papiery zajrzeć czy coś, i coś tam mu wskazać, pokazać, poprawić. Więc ja mówię, krok po kroczku i udało mi się zostać managerem (...). I zostałam w tym momencie praktycznie prawą ręką szefa, więc awansowałam z kasjera (...). [emigr_13]

Emigranci postrzegają proces zmiany pracy i uzyskiwania awansów w kategoriach sukcesu. Z kolei ci, którzy nie decydują się na zmianę pracodawcy, motywują to satysfakcją zarówno z warunków pracy, jak i otrzymywanego wynagrodzenia.

Praca a kwalifikacje

Okoliczności, w jakich Małopolanie podejmują decyzje o emigracji oraz powody wyjazdów sprawiają, że nie zawsze podejmowane zatrudnienie jest zgodne z posiadanym wykształceniem czy kwalifikacjami. Połowa emigrantów uczestniczących w badaniu uznała, że obecnie wykonywana przez nich praca jest niezgodna z ich kwalifikacjami czy wykształceniem. Należy jednak wziąć pod uwagę, że praca niezgodna z wykształceniem nie zawsze oznaczała pracę poniżej kwalifikacji, a taka ocena własnej sytuacji dotyczyła również osób, które za granicą podjęły prace uznawane za specjalistyczne. Podjęcie pracy za granicą często wiąże się ze zmianą zawodu. Co więcej, respondenci posiadający wykształcenie ogólne oraz podejmujący w Polsce różnorodne prace miewali problem z określeniem i oceną dopasowania poziomu posiadanych kwalifikacji do wykonywanego aktualnie zawodu.

Znaczy się, generalnie ja byłam po ogólniaku, więc tutaj była kwestia, że... żadne wykształcenie. (...) Generalnie praca zawsze na tym samym polega, bo jesteśmy do pomocy w domu danej osoby. [emigr_1]

No, tak jak mówiłem, chyba nie do końca były, aczkolwiek no, ponieważ nie skończyłem studiów, także trudno powiedzieć, żebym był ukierunkowany na jakiś konkretny zawód, i ponieważ w Polsce zajmowałem się różnymi rzeczami, tak samo można powiedzieć, że w Anglii zajmuję się różnymi rzeczami, bo zacząłem od tego, od pakowania, a skończyłem tutaj na badaniu języka. [emigr_11]

Szara strefa – praca w zasięgu ręki

Spośród 22 respondentów 5 wskazało epizod pracy w szarej strefie za granicą. Nierzadko pierwsza praca podejmowana przez emigranta za granicą to właśnie praca w sektorze nieformalnym. Znalezienie pracy w szarej strefie wydaje się **prostsze i szybsze**, jak podkreślał jeden z respondentów – w zasięgu ręki. Dla imigranta, który przyjeżdża do danego kraju bez wcześniej zagwarantowanej pracy, kwestią priorytetową jest jej jak najszybsze znalezienie. Bywa również, że zgoda na pracę w sektorze nieformalnym to dla emigranta **konieczność** – zostaje on postawiony przed wyborem podjęcia takiej pracy lub powrotem do kraju:

Po prostu był taki moment, że trzeba było podjąć decyzję: albo na czarno, albo jechać do domu. (...) Tak, bo to był długi okres oczekiwania na pracę i moja decyzja była taka, że zostałem. [emigr_3]

Bo nie było innego wyjścia. (...) Nie było innej możliwości, wtedy jeszcze nie było możliwości podjęcia tej pracy legalnie. [emigr_1]

Nieznajomość realiów rynku pracy w kraju imigracji połączona z koniecznością jak najszybszego znalezienia źródła dochodów, może skutkować swego rodzaju mimowolnym wchodzeniem do szarej strefy:

R: Wynikło to z tego, że generalnie wszyscy zatrudnieni, a przynajmniej większość osób zatrudniona w tej restauracji, była zatrudniona w szarej strefie, więc w związku z tym nie zadawałam pytań w momencie, gdy to była moja pierwsza praca.

B: Rozumiem, ale z tego wynika, że Pani od razu ją traktowała jako pierwszy moment szukając czegoś innego, prawda?

R: Dokładnie. [emigr_12]

Ta sama respondentka wskazuje na ogólne przyzwolenie na taką formę zatrudnienia, w miejscu, w którym pracowała. Nieformalne zatrudnienie było tam strategią, stałą praktyką pracodawcy, któremu bardziej opłacała się duża rotacja pracowników niż podpisywanie stałych umów:

B: A nie jest to kontrolowane? W jaki sposób?

R: Jest kontrolowane, ale wie Pani, na [zalepczu, przyp. autora] restauracji jest drugie wyjście, więc w związku z tym nie ma co się oszukiwać, że jak kontrola wchodziła jednym wejściem, to pracownicy wychodzili drugim. [emigr_12]

Dla części respondentów podejmowanie nieformalnego zatrudnienia przez Polaków w kraju imigracji wydaje się czymś oczywistym, nawet jeśli osobiście tego nie doświadczyli. Jedną z przyczyn wejścia do szarej strefy, uniemożliwiającą jej szybkie opuszczenie, może stanowić **nieznajomość języka** kraju imigracji. Trwałość szarej strefy i podejmowanie w niej zatrudnienia przez kolejnych, nowych migrantów podtrzymywana jest ciągłym napływem i dużą podażą pracowników.

Ekspert z agencji zatrudnienia wskazuje, że słyszeli o występowaniu szarej strefy za granicą, w szczególności od osób, które podejmowały prace sezonowe (przy zbiorach), a także od pracowników o najniższych kompetencjach, którzy nie mieli innego wyjścia, jak podjęcie nielegalnego zatrudnienia. Ekspert podkreśla jednocześnie, że wraz ze zwiększeniem dostępu do zagranicznych rynków pracy, nielegalne zatrudnienie przestało być opłacalne dla samych emigrantów.

(...) ale w tej chwili można pracować legalnie, nie dąży się celowo, aby pracować w szarej strefie. Większa świadomość konieczności posiadania ubezpieczenia, zbierania środków na fundusze emerytalne, umowy, uzgodnienia, jakie kraje mają podpisane, powoduje to, że jest dążenie do podpisywania umów, bo bardziej się opłaca pracować na umowę o pracę. [PAZ_5]

Działalność gospodarcza

Jedną ze strategii zawodowych Polaków na emigracji jest założenie własnej działalności gospodarczej. Wśród emigrantów uczestniczących w badaniu znalazły się osoby, które prowadzą własną działalność za granicą (2 respondentów) oraz takie, które w bliższej lub dalszej przyszłości planują lub nie wykluczają, że założą własną działalność gospodarczą (6), co wskazuje na popularność postaw przedsiębiorczych wśród emigrantów z Małopolski. Prowadzenie własnej działalności gospodarczej z jednej strony wiąże się z dążeniem do niezależności, pracy na własny rachunek, z drugiej jednak jest też kojarzone z pewnym ryzykiem, stresem, koniecznością posiadania doświadczenia, a wreszcie z zajmowaniem dużej ilości czasu.

Cenię sobie niezależność. Nie chcę nikogo się prosić o pieniądze. Wolę być osobą niezależną od nikogo i mieć te pieniądze. [emigr_9]

Pewnie, że chciałabym mieć własną działalność, ale z drugiej strony też boję się tego, że to jest jeszcze więcej czasu, jeszcze więcej nerwów i wymaga też bardzo dużego doświadczenia w tej kwestii. Ja jak już mam tam oczywiście, ale no boję się, że mogłoby się nie udać, więc jakby też i kwestie finansowe, wynajmowanie przestrzeni, zatrudnianie księgowych, to są te rzeczy, [których, przyp. autora] się trochę obawiam. [emigr_14]

Nierzadko praca na własny rachunek jest postrzegana jako kolejny krok w rozwoju zawodowym.

Żeby ruszyć naprzód. Zrobić kolejny krok, po prostu. Na początku była praca fizyczna, czułem satysfakcję, jest to przyjemne, no ale na dłuższą metę kosztuje dużo zdrowia, także wydaje mi się, że trzeba wiedzieć, kiedy powiedzieć pas i szukać czegoś innego (...). [emigr_5]

Zarobki za granicą

Wśród emigrantów, którzy wzięli udział w badaniu, bez względu na rodzaj wykonywanej pracy oraz to, czy jest ona zgodna z ich wykształceniem i kwalifikacjami, zdecydowanie przeważało zadowolenie z otrzymywanych zarobków. Respondenci podkreślali, że stać ich na realizację wszystkich potrzeb, a dodatkowo również na odkładanie oszczędności lub wysyłanie części zarobionych pieniędzy rodzinom, które zostały w Polsce. Jednak przede wszystkim zarobki pozwoliły na osiągnięcie **stabilizacji**, której respondenci nie doświadczali w Polsce.

No, no są bardzo dobre zarobki. Bo wystarcza mi na utrzymanie rodziny, rodziny poza granicami kraju, czyli w Polsce. No i na utrzymanie życia mi wystarcza samemu. [emigr_2]

Ja mam co tydzień wypłatę, mogę sobie ją tak podzielić, żeby mi starczyło na opłaty, na życie i, że tak powiem, do tej skarbonki przysłowiowej coś tam odłożyć, na konto w banku, jak to się mówi, żeby było. [emigr_13]

W porównaniu do Polski, to powiem szczerze, że nie martwię się o przyszłość dzieci. [emigr_6]

Z tym, że emerytura po odliczeniu prawda dwóch głów, no to jest niewiele ponad 1 400 złotych. Praca w Niemczech daje mi pięcio- sześciokrotność tego, zarówno emerytury, jak i to co, jak i te dodatkowe dochody, które uzyskiwałem jako emerytowany oficer wojska, pracując w ochronie. Tutaj w Polsce. [emigr_21]

O zarobkach nieadekwatnych do zakresu obowiązków czy czasu pracy mówią osoby opiekujące się osobami starszymi. Mają one również świadomość, że wykonują swoją pracę za stawki niższe niż te, za jakie podjęliby się jej obywatele kraju imigracji (podana przez respondentkę wysokość wynagrodzenia to 1 300 euro miesięcznie).

Tak, na polskie warunki zarabiam fajnie, ale żadna Niemka by tego nie robiła za takie pieniądze, za jakie my to robimy. [emigr_1]

Cienie i blaski pracy za granicą

Małopolscy emigranci, którzy wzięli udział w badaniu, są na ogół zadowoleni z warunków pracy, jakie posiadają za granicą. Przeważnie udało im się ostatecznie zdobyć taką pracę, która satysfakcjonuje ich pod kątem zarobków, warunków socjalnych czy poczucia stabilizacji, nie odczuwają zatem potrzeby zmian w tej dziedzinie życia. Wśród **zalet** pracy w kraju, do którego wyjechali, wymieniają przede wszystkim:

- **Finansowy aspekt zatrudnienia za granicą** – zarobki, które pozwalają na normalne funkcjonowanie i odłożenie oszczędności.

Zalety są takie, że na pewno zarabia się więcej niż w Polsce i też troszeczkę inaczej się żyje dzięki temu, bo tam [za granicą, przyp. autora] nawet, jeśli się zarabia minimalną kwotę, to jest się w stanie utrzymać, dobrze zjeść, nawet coś odłożyć. W Polsce za minimalną płacę no nie da się. Na pewno nie da się nic odłożyć. Da się może ewentualnie jakoś przeżyć, ale odłożyć już nie. A tam jest to całkiem możliwe. To są na pewno zalety. [emigr_14]

No nie ukrywajmy, no to jest sprawa finansowa, bo jak ktoś ma w Niemczech stałą pracę, to może być pewien, że stać go na utrzymanie mieszkania lub wynajęcie mieszkania, lokum, nie będzie się martwił, czy mu starczy do pierwszego, będzie mógł spokojnie wyżyć, przeżyć. A jeżeli będzie oszczędny, to jest w stanie coś odłożyć. [emigr_21]

- **Warunki pracy**, w tym przestrzeganie czasu pracy, płatne i dokładnie rozliczane nadgodziny, szacunek dla pracownika oraz możliwość zachowania równowagi między życiem zawodowym a osobistym.

(...) nie ma, że trzeba zostać po godzinach. Wszystko jest logistycznie ogarnięte. I nie ma nadgodzin, jeżeli ktoś nie chce, są ludzie do pracy. I są tak poustawiane grafiki, że na każdej zmianie ludzie są, jest grupa ludzi ilościowo na zmiany, i nie trzeba żadnych nadmiernych godzin, i zostawiania po godzinach pracy. [emigr_2]

Nie ma czegoś takiego, jak nadgodziny. Jest godzina 18, choćby się waliło, paliło trzeba opuścić stanowisko pracy, bo wolne się należy i koniec. Nawet on sam potrafi – szef – stanąć za kasę, bo pracownika musi zwolnić, żeby szedł do domu. (...) Ale każdy ma ten czas wolny już dla siebie, że nie ma czegoś takiego, jak w Polsce, że nadgodziny i ciesz się, że masz pracę, bo szef karze. [emigr_20]

- **Możliwości rozwoju** oferowane przez miejsca zatrudnienia.
- **Relacje międzyludzkie i brak podziałów** – ogólnie pozytywne doświadczenia z pracodawcami i współpracownikami kształtują dobry klimat w pracy.

Wśród wskazywanych **wad** najczęściej wymieniany był czynnik zupełnie niezwiązany z samym zatrudnieniem, osobisty:

- **Rozłąka z rodziną i tęsknota:**

(...) jest to daleko od domu, pozostaje tylko telefon, Skype, ktoś inny wychowuje dzieci przez ten czas. (...) Jest nam bardzo przykro, jak wracamy do domu i okazuje się, że nasze dziecko jest o 360 stopni inne, niż jak wyjeżdżaliśmy 6 tygodni temu. To jest bardzo przykre, bardzo smutne, niestety, sytuacja finansowa i sytuacja na rynku pracy zmusza nas do tego, że musimy wyjeżdżać z kraju. Jedna osoba nie jest w stanie zarobić na 4 osoby. [emigr_10]

- **Utrwalone stereotypy na temat Polaków**, z którymi ciężko zerwać i które mogą utrudniać adaptację w kraju imigracji.

Z jednej strony Polacy mają opinię bardzo pracowitych, a z drugiej strony jest też, że są cwaniakami i że wyjeżdżają po to, żeby brać za darmo jakieś świadczenia, żeby potem wysłać na rodziny w Polsce, więc to jest troszkę męczące (...). Jesteśmy szufladkowani troszeczkę. [emigr_14]

Jeżeli Brytyjczycy nie wiedzą, że pochodzisz przykładowo z Polski, no to jest wszystko super. Jeżeli się dowiadują, że jesteś Polakiem, no to za chwilę Cię traktują z góry, jak już takiego śmiecia, jakiegoś „podludzia”, że tak powiem. [emigr_7]

Podsumowanie

- 1 Zdaniem ekspertów z agencji zatrudnienia Polacy, w tym rekrutowani przez nich Małopolanie, cieszą się dobrą opinią wśród zagranicznych pracodawców. Wśród mocnych stron wymienia się ich przygotowanie i kompetencje zawodowe, a także elastyczność i gotowość do zmiany miejsca pracy. Gorzej są oceniane ich kompetencje językowe, aczkolwiek mają one szansę ulec relatywnie szybkiej poprawie, wraz z czasem pobytu za granicą. Popyt na pracowników z Polski wciąż się utrzymuje.
- 2 Małopolscy emigranci podkreślają rolę, jaką w poszukiwaniu pracy za granicą odgrywają nieformalne kontakty. W poszukiwaniu zatrudnienia korzystają oni bądź korzystali również z usług agencji zatrudnienia. Przez agencje zatrudnienia pracę podejmują przede wszystkim uczestnicy migracji sezonowych czy cyrkulacyjnych. Same agencję notują wzrost liczby rekrutowanych pracowników. Zdecydowanie najmniejszą popularnością cieszy się wsparcie oferowane przez instytucje, w tym urzędy pracy, przy czym to świadczone przez polskie urzędy oceniane jest raczej negatywnie.
- 3 Badanie losów absolwentów szkół zawodowych wskazuje, że coraz większy odsetek podejmuje pracę i osiedla się za granicą, co jest równoznaczne z odpływem fachowców z lokalnych rynków pracy. Z kolei eksperci z ramienia akademickich biur i sekcji karier utrzymują, że zainteresowanie studiami czy pracą za granicą nieznacznie spada na korzyść zagranicznych staży i praktyk. Ich zdaniem studenci małopolskich uczelni traktują takie

wyjazdy jako atrakcyjny element CV, zwiększający ich szanse na zatrudnienie na polskim rynku pracy.

- 4 Wśród specjalistów zainteresowanych pracą za granicą wyróżniają się lekarze i pielęgniarki. Zapotrzebowanie na personel pielęgniarski i ratowników medycznych w Wielkiej Brytanii, czy fizjoterapeutów w Niemczech może wpłynąć na zwiększenie skali wyjazdów specjalistów.
- 5 Większość emigrantów, która wzięła udział w badaniu jakościowym, w momencie wyjazdu posiadała zagwarantowaną pracę za granicą. Niemal wszyscy zatrudnieni byli legalnie. Epizody pracy w szarej strefie pojawiały się w początkowych fazach pobytu za granicą. Motywacją do podjęcia takiego zatrudnienia z jednej strony może być jego dostępność, z drugiej zaś konieczność wyboru pomiędzy podjęciem takiej pracy a powrotem do Polski. Podejmowane przez emigrantów prace często są niezgodne z ich wykształceniem. Emigranci z Małopolski są jednak mobilni zawodowo, zmieniają pracodawców lub awansują, a zmiany te wynikają z ich ambicji, dążenia do poprawy warunków pracy i wynagrodzenia, a nierzadko związane są z podnoszeniem kompetencji językowych i kwalifikacji.
- 5 Wśród głównych zalet pracy za granicą emigranci wskazują zarobki, warunki pracy i możliwości rozwoju. Wady to przede wszystkim rozłąka z rodziną i tęsknota oraz stereotypy na temat Polaków, z jakimi spotykają się za granicą.



ZADOWOLENIE Z ŻYCIA NA EMIGRACJI

Korzyści i koszty życia na emigracji

Dokonując oceny swojego życia na emigracji, emigranci odnoszą się do sytuacji rodzinnej, finansowej, sytuacji w Polsce – tak obecnej, jak i tej w momencie wyjazdu. Pozytywna ocena życia za granicą to zazwyczaj wypadkowa lepszych zarobków, wyższego standardu życia, stabilizacji i niezależności finansowej, satysfakcji z wykonywanej pracy czy większych perspektyw na rynku pracy. Zadowolenie z tych aspektów życia i pracy zawodowej często kontrastowane jest z sytuacją w Polsce i przekonaniem, że w kraju byłyby one nieosiągalne. Opinię taką podziela większość uczestniczących w badaniu emigrantów. Znajduje ona również swój wyraz w planach dłuższego bądź stałego pobytu w kraju imigracji.

Człowiek jest bardziej niezależny finansowo, nie jest uwiązany do jednego miejsca. Nie będę chciała pracować z tym pracodawcą, mam już doświadczenie, jadę gdzieś indziej i mogę próbować gdzieś indziej. Ale zaczynałabym od początku. A tutaj mam już jakieś zaplecze. [emigr_13]

(...) nie żyję od pierwszego do pierwszego (...) [emigr_8]

Zdecydowanie [żyje mi się lepiej za granicą, przyp. autora]. W Małopolsce, w Balicach nie ułożyłbym sobie życia i nie dorobiłbym się na pewno takich dużych pieniędzy, jak w Londynie. Moje życie jest tutaj w Londynie i nie chcę wyjeżdżać. [emigr_9]

Mając świadomość tego, jak było przed wyjazdem, a tego, co w tej chwili mam, czego się, że tak powiem no, brzydko mówiąc, dorobiłam... Nie dorobiłam, to była moja praca. Moja praca i nikt mi niczego na tacy nie podawał. Więc jestem zadowolona i wiem, że za to, co robię mam godne wynagrodzenie, z którego mogę żyć, mogę sobie odłożyć, mogę wspomóc rodzinę. Tego nie ma w Polsce. [emigr_13]

Najczęściej wymieniana **korzyść** wynikająca z wyjazdu za granicę to znaczna poprawa sytuacji materialnej. Aspekt ten, połączony z przekonaniem, że dzięki temu lepiej żyje się całej rodzinie respondenta, wydaje się w pewien sposób rekompensować psychiczne koszty wyjazdu związane z tęsknotą czy obciążeniem wiążącym się z charakterem posiadanej za granicą pracy (m.in. w przypadku opiekunek osób starszych).

R: Jestem zadowolona z warunków, jakie tam mam, z pracy jestem zadowolona. Jestem zadowolona, gdyby nie to, że jestem tak daleko od domu.

B: Założmy, jest pani trochę ubezwłasnowolniona, bo 24 godziny to....

R: Tak, jak najbardziej. To jedynie jest to, że potem wiem, że jadę do domu za 6 tygodni i tam mam wolne, od rana do wieczora jestem w domu. To pozwala mi przetrwać to, że jestem w domu 24 godziny dostępna.

B: Jak pani to psychicznie znosi?

R: Raz lepiej, raz gorzej, czasami jest kiepsko, a czasami... jak to się mówi, byle do soboty, potem do kolejnej, kolejnej odliczać. Jak już zostaje tydzień, to zaczynam się pakować, bo wiem, że jedziemy do domu. [emigr_10]

Podstawową wadę życia na emigracji, jaką wskazywali respondenci, stanowi długotrwała rozłąka i tęsknota za rodziną. Zwracają również uwagę na pewne wyobcowanie, poczucie „bycia nie u siebie” czy różnice kulturowe. Część respondentów wolałaby mieć pracę w Polsce i nie stawać przed koniecznością wyjazdu.

Tak, ze strony takiej czysto materialnej, to tak. To lepiej w Norwegii. (...). A wady, no to jest, przede wszystkim, odległość od domu, od rodziny. [emigr_3]

Nie wiem, czy się żyje lepiej. Trudno porównać. W Polsce jest mi lepiej, bo jestem w domu, z rodziną, z mężem, dziećmi. (...) Jeżeli zarobię tam, mąż drugą wypłatę, to w Polsce żyje się nam dobrze, jeżeli mamy pieniądze, ale nie wyobrażam sobie, że musiałby zarobić wszystko, gdybym ja była bez pracy, żylibyśmy na niskim poziomie. Teraz nas stać na wszystko. [emigr_10]

Emigracja a kwalifikacje i kompetencje

Narracje uczestniczących w badaniu emigrantów wskazują, że wyjazd dla większości z nich stanowił szansę na podniesienie kwalifikacji i kompetencji w różnych zakresach. Przede wszystkim dotyczy to **kompetencji językowych**. Zdecydowana większość osób, które w momencie wyjazdu nie posiadały żadnej lub tylko podstawową znajomość języka, w tej chwili deklaruje wyższy, często komunikatywny poziom posługiwania się nim.

Małopolanie uczestniczą w kursach i szkoleniach oferowanych przez pracodawców, a także sami dążą do podniesienia swoich kwalifikacji, co w rezultacie ma się przełożyć na **lepsze warunki zatrudnienia za granicą**.

(...) zrobiłam sobie studia takie managerskie w Dublinie. To jest taki kurs przyspieszony, tak jak dla studentów. I zostałam w tym momencie praktycznie prawą ręką szefa. [emigr_13]

Tam udało mi się bardziej rozwinąć, tam też w międzyczasie kontynuowałam naukę, żeby zrobić sobie dyplom magistra, nauczyciela WF-u. I tam w Anglii mi się po prostu udało, umiałem, potrafiłem pogodzić dom, rodzinę, pracę plus jeszcze do tego naukę. [emigr_6]

Emigranci wskazują również na samo **doświadczenie** pracy za granicą jako czynnik zwiększający ich konkurencyjność na polskim rynku pracy w przypadku ewentualnego powrotu do kraju. Nabyte doświadczenie zawodowe może być zupełnie odmienne od tego, które przywieźli ze sobą z Polski – wiąże się np. z podjęciem pracy w zupełnie innej branży.

No wiadomo, to jest praca, tak? Tam skończyłam Akademię Ekonomiczną. Nie zdążyłam w wielu firmach popracować, nie zdążyłam się, że tak powiem, dorobić innych doświadczeń. Tutaj tak, tutaj mam: organizacja imprez, prowadzenie restauracji, pomoc w prowadzeniu restauracji i motelu, w zamówieniach. Podstawowa praca, którą zaczynałam później, po sprzątaniu, to jest praca w sklepie, czyli kontakt z ludźmi, czyli rozmowy z ludźmi, doświadczenie, przekrój całej psychologii ludzkiej tam przeszedł wtedy. Więc tak, dużo doświadczenia nabrałam, dużo nowych umiejętności, których do tej pory w Polsce nie zdobyłam. Także jest tego trochę. Na przestrzeni lat to się nzebierało. [emigr_13]

Podjęta za granicą praca, choć niezgodna z wykształceniem, może się stać impulsem do zmiany ścieżki zawodowej i dokończenia się w nowej branży z myślą o powrocie do Polski.

Myślę to rozwiązać tak, że skończę szkołę i pójdę do pracy jako opiekun medyczny w domu pomocy społecznej. (...) Domu pomocy społecznej albo domu starców, albo w tej chwili szpitale zatrudniają opiekunów medycznych, ponieważ pielęgniarki nie zajmują się już pielęgnacją osób chorych, leżących w szpitalach. [emigr_1]

Podsumowanie

- 1 Większość uczestniczących w badaniu emigrantów pozytywnie ocenia życie za granicą. Na ocenę tę składają się przede wszystkim finansowe aspekty wyjazdu – wysokość i stabilność zarobków, standard życia. Istotna poprawa sytuacji materialnej respondenta (i jego rodziny) to najczęściej wskazywana korzyść z emigracji.
- 2 Głównym kosztem psychicznym życia na emigracji, jaki wskazywali respondenci, są rozłąka i tęsknota za rodziną.
- 3 Wyjazd za granicę, w opinii większości emigrantów, dał im możliwość podniesienia kwalifikacji, w szczególności zwiększenia kompetencji językowych, a także nabycia cennego doświadczenia – zawodowego czy po prostu związanego z wyjazdem i podjęciem pracy za granicą.

SKUTKI EMIGRACJI DLA REGIONU

Rynek pracy

Emigracja potencjalnej siły roboczej z regionalnego rynku pracy może mieć różne konsekwencje. Odpływ przedstawicieli zawodów deficytowych, z regionów notujących niedobory pracowników, pogłębia lukę w zasobach siły roboczej. Emigracja specjalistów i osób dobrze wykształconych z rynków pracy, na których istnieje zapotrzebowanie na ich umiejętności i kompetencje oznacza dla regionu nie tylko pogłębiający się deficyt zasobów siły roboczej, ale i tzw. drenaż mózgow. W przypadku wykształconych emigrantów, którzy za granicą podejmują prace poniżej swoich kwalifikacji (*brain waste*), istnieje ryzyko dezaktualizacji posiadanych kompetencji zawodowych i – w przypadku powrotu z emigracji – trudności, czy wręcz niemożliwości wykorzystania ich na rodzimym rynku pracy. Z drugiej strony dla regionów, w których występuje wyraźna nadwyżka podaży pracy nad popytem na nią, emigracja części zasobów rynku pracy jest szansą na złagodzenie napięć, tzw. rozgęszczenie rynku pracy.

Zdania ekspertów z powiatowych urzędów pracy na temat wpływu, jaki migracje wywierają na rynek pracy w Małopolsce, są podzielone. W opinii niektórych ewentualne problemy z rekrutacją pracowników, jakich mogą doświadczyć pracodawcy, nie wynikają z masowego odpływu siły roboczej. Co więcej, ewentualna luka, jaka mogłaby powstać na rynku pracy w związku z wyjazdami Małopolan, szybko zapełniana jest przez cudzoziemców. Eksperci sugerują, że wyjeżdżają osoby, dla których oferta małopolskich pracodawców nie jest atrakcyjna, głównie ze względu na oferowane zarobki. Problemy ze znalezieniem pracowników do prac prostych to również nie tylko wynik migracji zagranicznych, ale i odpływu ludności w ruchu wewnętrznym.

Myślę, że nie do końca przez to [emigrację, przyp. autora], ponieważ ta luka jest, tak jak powiedziałam, już zapełniona cudzoziemcami, natomiast tu są kwestie też proponowanej wysokości wynagrodzenia. Że jednak, jeżeli ta wysokość jest na minimalnym poziomie, to bardzo małe zainteresowanie jest tego typu ofertami. [PUP_1]

Część ekspertów dostrzega na lokalnych rynkach pracy wyraźne problemy niedoboru pracowników w określonych branżach. W jednym z powiatów w południowej części województwa najbardziej doskwiera deficyt kierowców, diagnostów samochodowych i pielęgniarek, w powiecie zlokalizowanym we wschodniej części województwa brakuje pracowników w zawodach technicznych, fachowców z wiedzą i doświadczeniem. Eksperci nie są jednak w stanie zdiagnozować, czy niedobory te są wynikiem migracji zagranicznych. Niemniej jednak wymienione zawody deficytowe pokrywają się z branżami, na które istnieje duży popyt na zagranicznych rynkach pracy. Problemy ze znalezieniem odpowiednich kandydatów łączy z masową emigracją dokonującą się w poprzednich latach jeden z pracowników agencji zatrudnienia.

Wielu pracowników, aktywnych zawodowo osób z Polski, w ostatnich latach wyemigrowało z Polski, więc ta grupa zawodowa nas interesująca, czyli fachowcy, ktoś, kto ma doświadczenie w zakresie na przykład w branży budowlanej, często, no nie ma go już w Polsce. [PAZ_4]

Dochody z emigracji

Zarobki za granicą to jedna z kluczowych kwestii związanych z migracjami. Regularne analizy w tym zakresie prowadzi Narodowy Bank Polski. Wiele cennych danych znajduje się także w bazach izb skarbowych. Na podstawie z tych dwóch źródeł zarysowano obraz osiągniętych na emigracji dochodów Polaków, a tam, gdzie to możliwe, również Małopolan.

Zarobki przekazywane do Polski

Narodowy Bank Polski (NBP) przygotowując bilans płatniczy szacuje dochody z pracy Polaków za granicą. Szacunki te mają przede wszystkim na celu określenie kwot, które transferowane są przez emigrantów do Polski. W swoich analizach NBP rozróżnia:

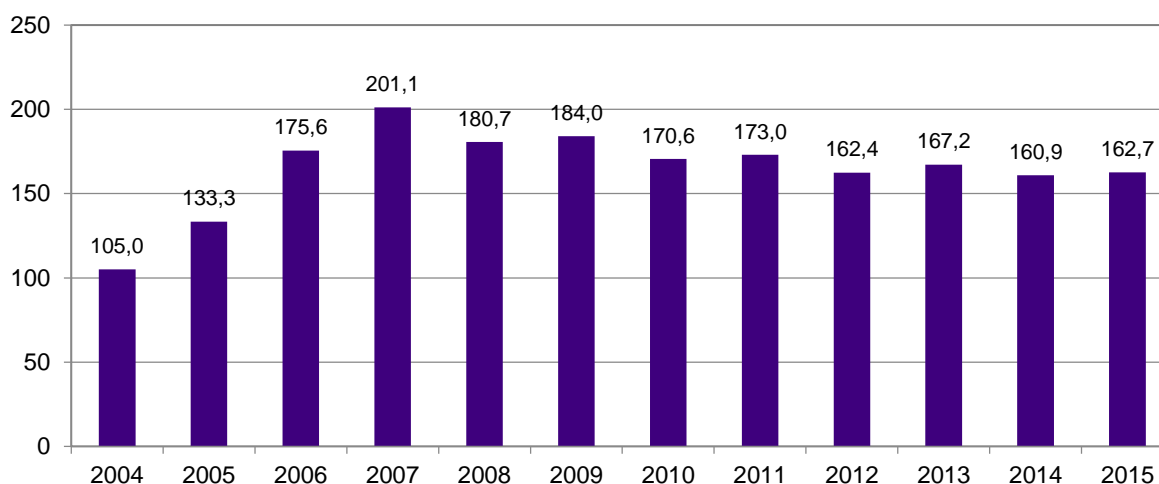
- **wynagrodzenia pracowników** czyli wynagrodzenia z tytułu pracy osiągnięte przez Polaków pracujących za granicą krócej niż rok. Wyluczając środki przekazywane do kraju, NBP pomniejsza wynagrodzenia o podatki na rzecz obcych rządów oraz wydatki na życie za granicą,
- **przekazy zarobków** czyli część wynagrodzenia przykazywaną do kraju przez osoby pracujące za granicą dłużej niż rok. Jest to kwota w całości uwzględniana w wycenieniach.

Graf 4. Środki przekazywane do Polski z tytułu pracy Polaków za granicą



Źródło: opracowanie własne na podstawie „Nowa metoda szacunku dochodów z pracy Polaków za granicą – bilans płatniczy”, Narodowy Bank Polski, Departament Statystyki, 07.04.2008 r.

W latach 2004–2007, a więc w pierwszym okresie po wejściu Polski do Unii Europejskiej, strumień pieniędzy przekazywanych z zagranicy dynamicznie rósł. Pomiedzy 2004 a 2007 rokiem niemal się podwoił. Od 2008 roku widać natomiast wyraźną tendencję spadkową. Co prawda po zmniejszeniu się transferów w jednym roku, następował wzrost wartości w kolejnym, niemniej te „odbicia” nie były na tyle duże, żeby zrównoważyć wcześniejsze spadki. Pomiedzy rekordowym 2007 a 2015 rokiem napływ środków z emigracji zmniejszył się o 19%. W 2015 roku osiągnął w Polsce wartość 162,7 mld zł.

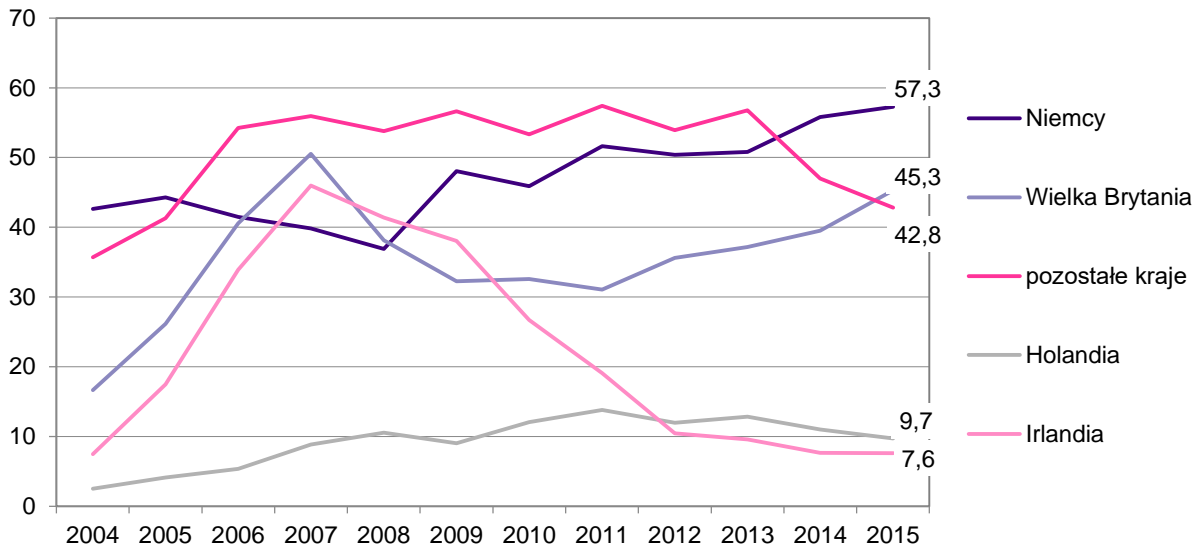
Wykres 30. Napływ pieniędzy z zagranicy do Polski w latach 2004–2015 w mld zł

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych udostępnionych przez NBP.

Analizując przekazy pieniężne płynące do Polski z najpopularniejszych krajów emigracji widać dużą dynamikę zmian, którą należy łączyć z sytuacją gospodarczą tych krajów oraz otwieraniem się rynków pracy na emigrantów z Polski.

W 2004 roku, wraz z wejściem do Unii Europejskiej, Polacy otrzymali możliwość swobodnego podjęcia pracy w Wielkiej Brytanii i Irlandii. Wiele osób skorzystało z tej opcji zarobkowania. Nie dziwi więc, że aż do kryzysowego 2008 roku szybko zwiększała się wartość środków przesyłanych z obu tych krajów do Polski. W latach 2008–2009 nastąpił wyraźny spadek wartości transferów z Wysp. O ile w przypadku Wielkiej Brytanii trend spadkowy szybko się odwrócił (od 2011 wartość przekazów z emigracji wyraźnie wzrasta), o tyle w przypadku Irlandii trwa nadal. W 2015 roku wartość transferów praktycznie wróciła do poziomu z roku 2004, stanowiąc jedynie 5% ogółu pieniędzy przekazanych przez Polaków do rodzimego kraju (podczas gdy w 2007 roku było to 23%).

W czasie gdy transfery z Wysp dynamicznie zwiększały wartość, przekazy pieniężne z Niemiec zaczęły tracić na znaczeniu do tego stopnia, że w latach 2007 i 2008 Niemcy utraciły pozycję lidera na rzecz Wielkiej Brytanii i Irlandii. Kryzys gospodarczy spowodował jednakże, że tendencje szybko się odwróciły: transfery z Wysp zaczęły się zmniejszać, a od zachodniego sąsiada rosnąć. Ponadto, w 2011 roku niemiecki rynek pracy otworzył się w pełni dla pracowników z Polski, co tylko umocniło tendencję wzrostową. W 2015 roku przekazy zza zachodniej granicy stanowiły 35% ogółu pieniędzy, które trafiły z emigracji do Polski.

Wykres 31. Napływ pieniędzy z wybranych krajów do Polski w latach 2004–2015 w mld zł

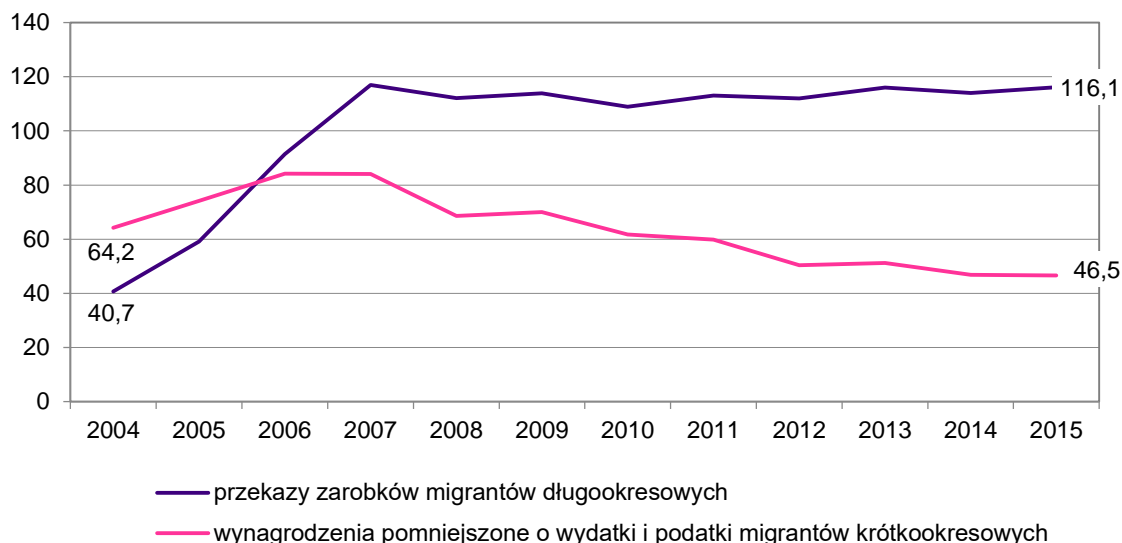
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych udostępnionych przez NBP.

Pieniądze, które płyną do Polski, pochodzą głównie od migrantów długookresowych, przebywających poza granicami kraju dłużej niż rok. W 2015 roku środki, które przesłali oni do kraju stanowiły aż 71% ogółu transferów. Zmiana ta jest znacząca, biorąc pod uwagę, że w latach 2004–2005 większość stanowiły środki od migrantów krótkookresowych (w 2004 roku – 61% ogółu).

Taki obraz sytuacji wynika po pierwsze z faktu, że przekazy zarobków od migrantów długookresowych wykazują wyraźną tendencję wzrostową (w latach 2004–2007 dynamiczną, od 2008 rok umiarkowaną), a po drugie, że od 2007 roku regularnie maleją środki, które przywożą ze sobą do kraju migranci krótkookresowi. Przy czym:

- w latach 2007–2011 spadek transferów był konsekwencją niższych wynagrodzeń (podatki oraz wydatki ponoszone na miejscu również uległy w tym czasie zmniejszeniu),
- w latach 2012–2015 wynagrodzenia migrantów krótkookresowych zaczęły wzrastać, jednakże w tym samym czasie zaczęły rosnąć obciążenia podatkowe (pomiędzy 2011 i 2015 zwiększyły się ponad dwukrotnie), co spowodowało, że do Polski ostatecznie docierały i tak coraz mniejsze kwoty. Wydatki migrantów krótkookresowych od 2011 roku utrzymują się na podobnym poziomie, w 2015 roku wyniosły 3,7 mld zł.

Wykres 32. Napływ pieniędzy z zagranicy do Polski w latach 2004–2015 w mld zł w podziale na pochodzenie środków



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych udostępnionych przez NBP.

Gdzie migranci wysyłają zarobione za granicą pieniądze³⁶? W 2012 roku najwięcej osób przekazywało środki do województw południowo-zachodnich (do woj. śląskiego – 12% migrantów, woj. dolnośląskiego – ok. 11%). Sporo osób transferowało swoje zarobki do województw mazowieckiego oraz wielkopolskiego (po 9%). **Do Małopolski pieniądze przesyłało 7% migrantów, co dało 5. pozycję w zestawieniu** (za wspomnianymi wyżej województwami). Najmniej migrantów przekazywało środki do województw położnych przy wschodniej granicy: podlaskiego (2%) i lubelskiego (3%).

Z punktu widzenia Małopolski ważnym ośrodkiem emigracji okazała się Irlandia. Osoby pracujące w tym kraju wysyłały pieniądze w pierwszej kolejności do województwa śląskiego (14% migrantów), w drugiej kolejności właśnie do Małopolski (11% migrantów)³⁷.

Podstawową różnicę w zarobkach możliwych do osiągnięcia w Polsce i za granicą, generuje siła nabywcza pieniądza. W przeciwieństwie do wynagrodzeń, które respondenci otrzymywali w Polsce i które nierzadko nie wystarczały na pokrycie wszystkich potrzeb, zagraniczne zarobki umożliwiają migrantom nie tylko życie na określonym poziomie, ale i odłożenie oszczędności, zgromadzenie pewnego kapitału, spłatę zadłużeń, a także wsparcie rodziny, która została w Polsce. Struktura wydatków emigrantów różni się w zależności od kraju pobytu, charakteru pracy, sytuacji i potrzeb w Polsce, ale także stopnia zakorzenienia w kraju imigracji. Początkowe etapy wyjazdów, jak i migracje nastawione na zgromadzenie jak największego kapitału cechują oszczędne życie

³⁶ Analizy NBP nie pozwalają oszacować, jaka część środków trafia do poszczególnych województw. Zaprezentowane dane pokazują, gdzie migranci transferują główną część zarobionych pieniędzy, nie uwzględniają natomiast różnic pomiędzy wysokością i częstotliwością przekazów do poszczególnych województw. Nie mogą więc być traktowane jako tożsame z procentem środków, jaki trafia do danego regionu. Por. I. Chmielewska, *Transfery z tytułu pracy Polaków za granicą w świetle badań Narodowego Banku Polskiego*, Instytut Ekonomiczny, Warszawa 2015.

³⁷ Por. I. Chmielewska, *Transfery z tytułu pracy Polaków za granicą w świetle badań Narodowego Banku Polskiego*, Instytut Ekonomiczny, Warszawa 2015.

i niewielkie wydatki w kraju imigracji oraz przekazywanie środków finansowych do Polski czy oszczędzanie większości zarobionych pieniędzy.

Bo mi tutaj nie potrzeba zbyt dużych wygód, ważne, żebym jak najwięcej zarobił i jak najwięcej to poszło na polskie konto. [emigr_7]

(...) mój cel na początku, podczas pierwszego wyjazdu, a teraz jest troszeczkę inny, także nie oszczędzam pieniędzy tak, jak na początku. Staram się po prostu żyć normalnie i funkcjonować na miejscu, także wiąże się to po prostu z większymi wydatkami, ale mimo tego zawsze jest człowiek w stanie coś odłożyć. [emigr_5]

W zależności od charakteru wykonywanej pracy czy miejsca zamieszkania, respondenci deklarują, że na życie w kraju imigracji przeznaczają od 10 do 75%. Wskazują również, że są w stanie odłożyć z zarobionych pieniędzy od 20 do nawet 70%. Do Polski wysyłają nawet 60% zarobionych pieniędzy. Migracje cyrkulacyjne opiekunów osób starszych cechują się największym stopniem wydatkowania pieniędzy w Polsce (koszty życia pokrywa pracodawca).

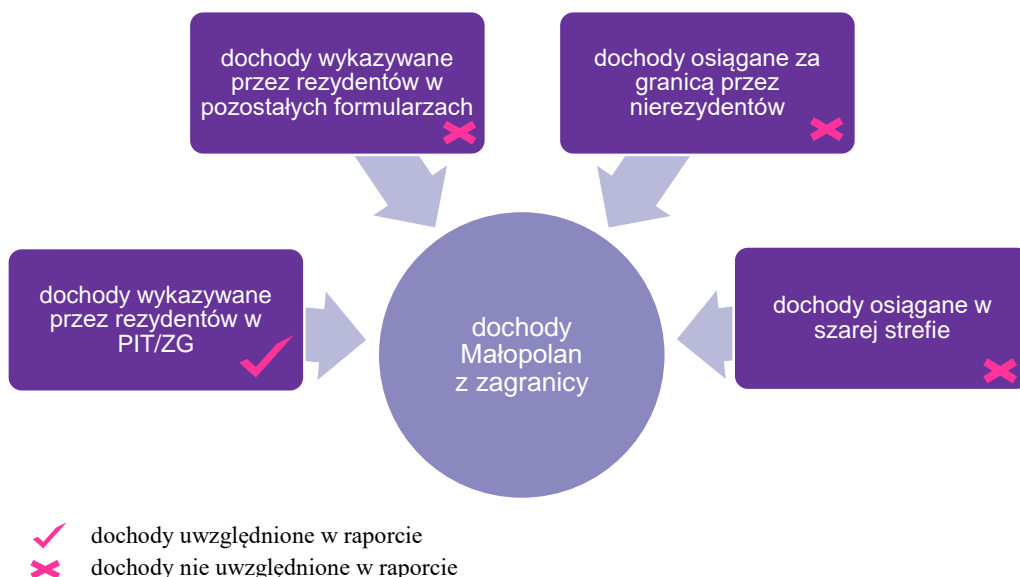
Dochody Małopolan z zagranicy

Sporo światła na kwestię dochodów osiągniętych przez Małopolan za granicą rzucają dane podatkowe udostępnione przez **Izbę Skarbową w Krakowie**. Analizując zestawienia trzeba mieć jednak na uwadze kilka kwestii:

- szczegółowa informacja o dochodach (osiąganych w Polsce i za granicą) gromadzona jest tylko dla tzw. polskich rezydentów podatkowych, a więc o osób, które przebywają na terenie Polski dłużej niż 183 dni w roku podatkowym lub posiadają na terenie Polski centrum interesów osobistych lub gospodarczych. Osoby, których miejsce zamieszkania dla celów podatkowych znajduje się poza Polską (tzw. nierezydenci) opodatkowują w Polsce wyłącznie dochody osiągnięte na terenie kraju. Innymi słowy w systemie podatkowym nie ma informacji o dochodach osiągniętych przez nierezydentów w innych krajach, nawet jeżeli są obywatelami Polski,
- w systemie podatkowym znajdują się tylko dane o legalnie uzyskanych dochodach, które oficjalnie zadeklaruje podatnik. Z definicji więc dane podatkowe nie uwzględniają dochodów uzyskiwanych w szarej strefie, która, jak wynika z przeprowadzonych analiz, cały czas może dotyczyć sporej grupy emigrantów,
- po trzecie, wielość rozwiązań w polskim systemie podatkowych utrudnia uwzględnienie wszystkich możliwych wariantów uzyskiwania dochodu. Na potrzeby raportu została

uwzględniona najpopularniejsza ścieżka rozliczania dochodów osiągniętych za granicą³⁸, tj. za pomocą załącznika PIT/ZG³⁹.

Graf 5. Dochody Małopolan z zagranicy w podziale na źródła informacji podatkowej



Źródło: opracowanie własne.

WAŻNE!

Informacje o dochodach Małopolan z zagranicy, przedstawione w dalszej części raportu, w całości opierają się na danych z załącznika PIT/ZG. W związku z tym nie mogą być traktowane jako całościowa informacja o dochodach Małopolan. Należy również podkreślić dwie kwestie:

- 1 dane z załącznika PIT/ZG dotyczą polskich rezydentów podatkowych (przebywających w Polsce ponad pół roku, lub posiadających w Polsce ośrodek życia), a więc pomijają dochody emigrantów długookresowych (Małopolan o statusie nierezydenta);
- 2 PIT/ZG wypełniają także emeryci (pobierających zagraniczne emerytury), stypendyści (pobierający zagraniczne stypendia), czy też osoby otrzymujące wynagrodzenie od zagranicznych firm, ale faktycznie wykonujące pracę w Polsce. Nie można więc

³⁸ PIT/ZG czyli „Informacja o wysokości dochodów z zagranicy i zapłaconym podatku w roku podatkowym” stanowi załącznik do zeznań PI-36, PIT-36L, PIT-38 i PIT 39. PIT/ZG wypełniają polscy rezydenci, którzy w roku podatkowym uzyskiwali dochody z zagranicy: ze stosunku pracy (i stosunków pokrewnych), pozarolniczej działalności gospodarczej, najmu lub dzierżawy, praw autorskich i innych praw majątkowych, papierów wartościowych i innych (w tym emerytur i stypendiów). Jeżeli podatnik osiągał dochody w kilku krajach, do każdego z krajów wypełnia jeden załącznik. Por. *Dochody z zagranicy w zeznaniu rocznym – załącznik PIT/ZG*, dostępny: http://www.podatki.biz/artykuly/12_6245.htm, 8.12.2016 r. PIT/ZG nie wypełniają m.in. polscy przedsiębiorcy prowadzący działalność gospodarczą w Polsce oraz za granicą rozliczający się zryczałtowanym podatkiem dochodowym.

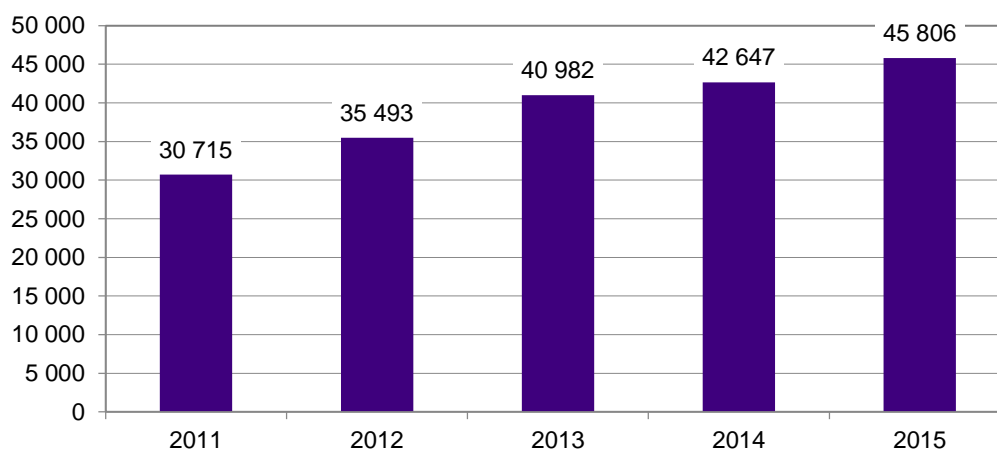
³⁹ Por. *Rozliczanie dochodów zagranicznych uzyskanych poprzez polskich rezydentów podatkowych*, Krajowa Informacja Podatkowa, dostępny: http://www.e-deklaracje.gov.pl/c/document_library/get_file?uuid=0f4a5d62-7d88-4027-8b6bc9eb2eb4bd1c&groupId=766655, 8.12.2016.

utożsamiać prezentowanych danych jedynie z pracą na emigracji, a raczej należy je traktować szerzej, jako **dochody z zagranicznych źródeł napływające do Małopolski**. Przez stosowane dalej pojęcia należy rozumieć:

- ⊕ **osoby / podatnicy osiągnący dochód za granicą**: liczba osób, które w danym roku podatkowym rozliczyły dochód osiągnięty od podmiotów z zagranicy za pomocą załącznika PIT/ZG,
- ⊕ **dochody osiągnięte za granicą**: dochody osiągnęte od zagranicznych podmiotów (w złotych polskich) wykazywane przez osoby, które w danym roku podatkowym rozliczyły się w oparciu o załącznik PIT/ZG.

Na przestrzeni pięciu ostatnich lat dostrzegalne są dynamiczne zmiany w zakresie napływu dochodów z zagranicznych źródeł do Małopolski. Z roku na rok przybywa osób, które osiągają dochód w innym kraju niż Polska. **Pomiędzy 2011 a 2015 liczba podatników z Małopolski, którzy wykazali dochody z zagranicy zwiększyła się o 49%**.

Wykres 33. Liczba Małopolan rozliczających dochody z zagranicy za pomocą załącznika PIT/ZG*



*jeżeli osoba pracowała w kilku krajach, to dochody z każdego kraju powinna rozliczyć w osobnym załączniku PIT/ZG. Zestawienie pokazuje liczbę Małopolan, którzy wypełnili choć jeden załącznik.

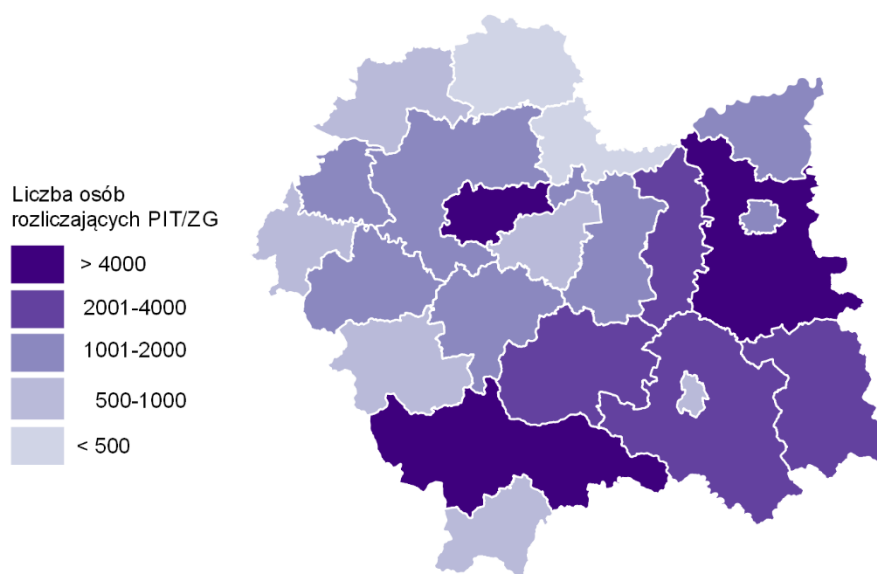
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Izby Skarbowej w Krakowie.

Najwięcej osób, deklarujących zagraniczne dochody w 2015 roku pochodziło z miasta Krakowa (13% wszystkich rozliczających dochody z zagranicy), a także z powiatów: nowotarskiego i nowosądeckiego (po 11%). Uogólniając, najliczniej reprezentowane były powiaty z południowo-wschodniej części województwa, najslabiej zaś powiaty proszowicki i miechowski zlokalizowane w północnej części Małopolski (mniej niż 1% podatników rozliczających dochody z zagranicy pochodziło z tych terenów).

W perspektywie ostatnich pięciu lat, największej zmianie uległa sytuacja w powiatach dąbrowskim i miechowskim, czyli tych charakteryzujących się niewielką liczbą zagranicznych podatników. Liczba osób rozliczających dochody z zagranicy wzrosła tutaj o ponad 80%, co wskazuje, że kontakty z zagranicą mocno zyskują tam na popularności. Silny wzrost odnotowano także

w powiatach limanowskim, tarnowskim oraz mieście Tarnowie – ponad 60%. Najmniejszą dynamikę (wzrost o 23% pomiędzy 2011 a 2015 rokiem) odnotowano w powiatach chrzanowskim i oświęcimskim. Biorąc pod uwagę, że w zachodniej części województwa dotychczasowa skala kontaktów z zagranicą była stosunkowo niewielka, nie zapowiada się, aby sytuacja miała ulec zmianie. W Krakowie, gdzie podatników deklarujących dochody z zagranicy było w 2015 roku najwięcej, wzrost w stosunku do 2011 roku osiągnął wartość średniej wojewódzkiej, tj. 49%.

Mapa 6. Liczba Małopolan rozliczających dochody z zagranicy za pomocą załącznika PIT/ZG w podziale na powiat zamieszkania*



*jeżeli osoba pracowała w kilku krajach, to dochody z każdego kraju powinna rozliczyć w osobnym załączniku PIT/ZG. Zestawienie pokazuje liczbę Małopolan, którzy wypełnili choć jeden załącznik.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Izby Skarbowej w Krakowie.

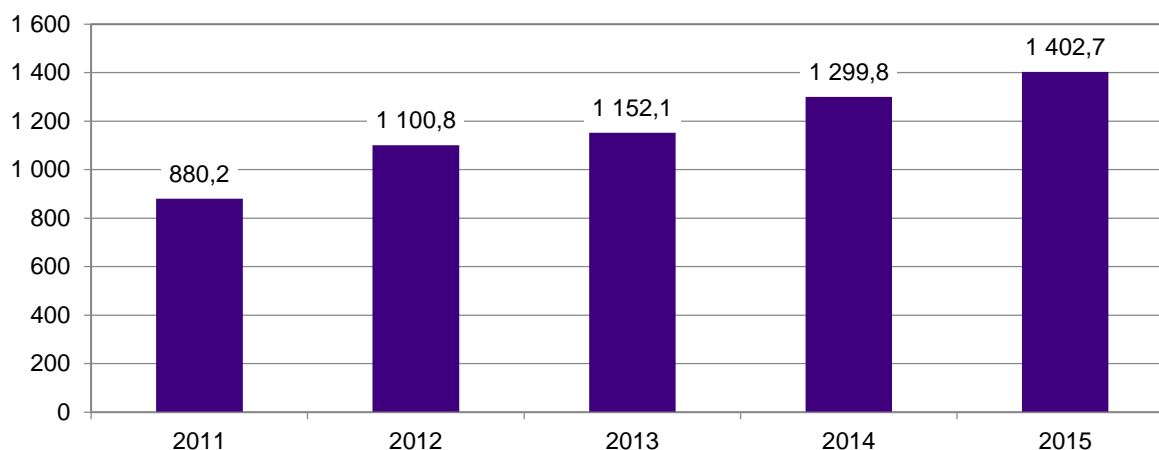
Dochody z zagranicy, które Małopolanie rozliczyli w roku podatkowym 2015 pochodziły ze 108 krajów. Podobnie jak w latach ubiegłych, zdecydowanie najwięcej osób uzyskało dochód w Niemczech – ponad trzy razy więcej niż w, drugich w kolejności, Stanach Zjednoczonych, co może wynikać z różnic w charakterze i trwałości wyjazdów do tych dwóch krajów, a tym samym możliwości rozliczania dochodu we wskazanej formie. Na trzecim miejscu uplasowała się Holandia, gdzie dochód uzyskało 12% Małopolan spośród ogółu deklarujących dochody z zagranicy. Liczba osób osiągających dochody w pozostałych krajach była już dużo mniejsza, nie przekroczyła 6% ogółu.

Spośród 25 kierunków najczęściej pojawiających się w deklaracjach podatkowych Małopolan, największa dynamika jest widoczna w przypadku: Węgier – w latach 2011–2015 liczba podatników osiągających tam dochód zwiększyła się niemal 3,5-krotnie, Stanów Zjednoczonych – 2,5-krotny wzrost oraz Holandii – liczba podatników podwoiła się. W przypadku Austrii, stanowiącej punkt

docelowo wielu migrantów z Małopolski, liczba podatników zwiększyła się o 55%. Najmniejszy wzrost odnotowano w przypadku Irlandii, Zjednoczonych Emiratów Arabskich oraz Norwegii (poniżej 10%). Natomiast w przypadku Włoch, Czech, Litwy i Hiszpanii pojawił się nawet trend ujemny, co oznacza, że pomiędzy 2011 a 2015 rokiem zmniejszyła się liczba Małopolan uzyskujących tam dochód: na Litwie i w Hiszpanii o ponad 30%, we Włoszech i Czechach o trochę ponad 10%.

Na przestrzeni pięciu ostatnich lat wzrosła nie tylko liczba Małopolan rozliczających dochody z zagranicy, ale także wartość rozliczanych dochodów. **W 2015 roku Małopolanie wykazali dochód o 59% większy niż w 2011 roku.** Warto zauważyć, że w tym samym czasie liczba podatników zwiększyła się o 49%. Tak więc szybciej wzrastały dochody z zagranicy niż przybywało Małopolan, którzy mieli kontakty zawodowe z zagranicznymi podmiotami.

Wykres 34. Dochody od podmiotów zagranicznych wykazywane przez Małopolan w załączniku PIT/ZG* w mln zł



*jeżeli osoba pracowała w kilku krajach, to dochody z każdego kraju powinna rozliczyć w osobnym załączniku PIT/ZG. Zestawienie pokazuje sumę dochodów ze wszystkich załączników złożonych przez podatników.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Izby Skarbowej w Krakowie.

Napływające do Małopolski coraz szerszym strumieniem dochody z zagranicznych źródeł, pochodziły przede wszystkim z Niemiec. W 2015 roku stanowiły one dokładnie połowę ogółu dochodów zadeklarowanych przez Małopolan. Dochody, które napłynęły z innych kierunków, miały zdecydowanie mniejszą wartość. Z Holandii pochodziło 12% ogółu rozliczonych dochodów, z Wielkiej Brytanii 6%, a z pozostałych krajów nie więcej niż 5%.

Z perspektywy pięciu lat i 25 krajów, gdzie odnotowano najwyższe dochody Małopolan, najbardziej zmieniła się sytuacja w Rumunii. Dochody, jakie osiągnęli tam Małopolanie w 2015 roku były ponad dwudziestokrotnie większe niż w 2011 roku. Tym samym Rumunia, która w 2011 roku nie była nawet klasyfikowana na liście 25 krajów (zajmowała 50 pozycję) uplasowała się na 22 miejscu. Duże zmiany zaszły również na Malcie – wartość dochodów uzyskiwanych w tym kraju wzrosła ośmiokrotnie i to tylko pomiędzy 2013 a 2015 rokiem, gdyż wcześniej Małopolanie nie wykazywali dochodów z tego kraju. W przypadku Niemiec, skąd pochodziła większość dochodów, wzrost wartości na przestrzeni pięciu lat wyniósł tyle co średnia, tj. 59%. W przypadku Stanów

Zjednoczonych i Austrii, stanowiących ważne ośrodki migracji Małopolan, odnotowano wzrost dochodów (odpowiednio o 169% i 50%), co wskazuje na umacnianie się ich pozycji.

Spadek wartości dochodów odnotowano w tych krajach, w których zmniejszyła się między innymi liczba Małopolan wykazujących te dochody. Przy czym we Włoszech większy był ubytek dochodów niż ludzi, a w Hiszpanii na odwrót. Warto jeszcze zwrócić uwagę na Litwę i Czechy. W obu krajach mimo, że zmalała liczba Małopolan uzyskujących dochody, to wartość dochodów wcale nie spadła, a wręcz przeciwnie – zwiększyła się, w Czechach o 7%, na Litwie o 208% (co dało Litwie 29 lokatę pod względem wysokości dochodów rozliczanych przez Małopolan).

Tabela 3. 25 krajów o największej liczbie Małopolan rozliczających dochody z zagranicy oraz 25 krajów o największej wartości dochodów rozliczonych przez Małopolan

LP.	PODATNICY WYKAZUJĄCY DOCHODY			WARTOŚĆ DOCHODÓW		
	KRAJ	LICZBA (2015)	ZMIANA 2011 A 2015	KRAJ	MLN ŻŁ (2015)	ZMIANA 2011 A 2015
1	Niemcy	19 794	40%	Niemcy	697,2	59%
2	USA	6 069	142%	Holandia	169,2	83%
3	Holandia	5 388	107%	Wielka Brytania	79,2	123%
4	Wielka Brytania	2 334	60%	USA	65,6	169%
5	Francja	2 064	21%	Norwegia	65,1	4%
6	Norwegia	1 594	4%	Francja	37,2	32%
7	Austria	1 463	55%	Austria	35,1	50%
8	Belgia	1 240	31%	Belgia	34,3	84%
9	Czechy	909	-13%	Szwajcaria	28,2	176%
10	Szwecja	747	46%	Dania	23,7	37%
11	Słowacja	716	40%	Szwecja	23,4	62%
12	Dania	571	28%	Emiraty Arabskie	19,5	419%
13	Irlandia	418	8%	Finlandia	15,0	37%
14	Finlandia	387	33%	Irlandia	14,4	7%
15	Szwajcaria	346	118%	Czechy	12,6	7%
16	Włochy	233	-11%	Kazachstan	10,5	51%
17	Luksemburg	197	37%	Kanada	5,5	244%
18	Kanada	165	67%	Malta	5,4	687%
19	Węgry	120	243%	Luksemburg	5,0	232%
20	Litwa	111	-32%	Słowacja	4,1	20%
21	Hiszpania	85	-38%	Islandia	4,1	57%
22	Kazachstan	76	13%	Rumunia	3,9	1992%
23	Islandia	59	16%	Włochy	3,8	-31%
24	Emiraty Arabskie	57	8%	Rosja	3,4	90%
25	Australia	50	52%	Hiszpania	2,6	-2%

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Izby Skarbowej w Krakowie.

Podsumowując, w skali całego kraju zmalały transfery pieniężne z zagranicy, co wynika z faktu, że coraz mniej pieniędzy przywożą ze sobą emigranci krótkookresowi.

Analiza danych podatkowych wskazuje, że napływ dochodów z zagranicy do Małopolski nie słabnie. Z roku na rok przybywa mieszkańców województwa, którzy rozliczają dochody uzyskane w innych krajach. Zwiększa się także wartość dochodów rozliczanych przez mieszkańców.

Główny strumień pieniędzy płynie do Małopolski z Niemiec. Dochody z pozostałych krajów, stanowiących ważne ośrodki migracji Małopolan, jak Wielka Brytania, Stany Zjednoczone czy Austria odgrywają mniejszą rolę, aczkolwiek z roku na rok zyskują na znaczeniu. O poluzowaniu kontaktów można natomiast mówić w odniesieniu do Włoch – zmniejsza się liczba Małopolan rozliczających dochody z tego kraju, zmniejsza się także wartość uzyskiwanych tam dochodów.

Świadczenia społeczne

Dostępność oraz transferowalność świadczeń społecznych to kolejne zagadnienie z zakresu finansów, w szczególności związane z migracjami Polaków do krajów, w których wykorzystywane instrumenty polityki społecznej oferuje hojniejsze rozwiązania niż te dostępne w systemie polskim.

Większość emigrantów uczestniczących w badaniu przyznała, że nie miała do czynienia ze świadczeniami społecznymi dostępnymi w Polsce, natomiast ci, którzy takie świadczenia pobierali, wskazywali przede wszystkim na niewystarczającą wysokość zasiłków. Korzystanie ze świadczeń i instrumentów dostępnych w Polsce wywołuje negatywne skojarzenia – od braku wiary w ich skuteczność do poczucia upokorzenia.

Nie, nie korzystałem, nie byłem zarejestrowany, gdyż to dla mnie nie miało żadnego sensu, jak mam mówić szczerze, nie miało to dla mnie jakiegoś żadnego sensu rejestrować się w jakimś urzędzie pracy, bo i tak bym nic nie znalazł. Nie pobierałem żadnych świadczeń, ponieważ w Polsce zawsze panowała, panuje, panować będzie wielka biurokracja i podejrzewam, że nawet nie zdążyłbym ubierać tego stosu papierów szybciej, niż znalazłem po prostu tę pracę. [emigr_6]

B: A na przykład w związku z tą niską emeryturą, czy zwracała się Pani chociażby do MOPS-u o jakieś tam dofinansowanie?

R: Pamiętam, że raz skorzystałam, ale to jest bardzo upokarzające.

B: A skorzystała Pani, co to było?

R: No, to była taka jakaś podbramkowa sytuacja, nawet nie chcę o tym mówić. [emigr_19]

Wiedza o świadczeniach społecznych dostępnych w kraju imigracji w momencie wyjazdu z Polski jest przeważnie znikoma. Decyzja o migracji niejednokrotnie podejmowana była spontanicznie, a wybór kraju zależał od nadarzającej się okazji do podjęcia pracy. W takiej sytuacji emigranci nie interesowali się dostępnymi za granicą świadczeniami. Podkreślają przede wszystkim, że wyjechali po to, żeby podjąć pracę zarobkową, a nie korzystać z wyższych niż w Polsce zasiłków.

„Nie, nie interesowałem się tym, gdyż ja nastawiłem się po to, żeby przyjść... przyjechać do kraju, pracować, zarobić, a nie żyć po prostu na tak zwaną kreskę. Czyli żyć po prostu z pieniędzy podatników, bo to nie miałyby żadnego sensu.” [emigr_6]

Wiedzę na temat przysługujących praw i świadczeń, w tym przysługujących w razie ewentualnego powrotu do Polski, emigranci zdobywają w trakcie pobytu za granicą. Kwestie praktyczne, w tym związane z formalnościami, odkładają jednak na moment, kiedy będą tej wiedzy faktycznie potrzebować. Powszechna jest natomiast wiedza, że odprowadzane z wynagrodzenia składki przełożą się w przyszłości na emeryturę, w tym pobieraną w Polsce, w razie ewentualnego powrotu.

Podsumowanie

- 3 Długofalowe konsekwencje emigracji dla małopolskiego rynku pracy są zdaniem ekspertów trudne do oszacowania. Na strukturę branż deficytowych wpływają bowiem nie tylko migracje zagraniczne. Jednocześnie może się okazać, że emigrują osoby, które nie są zainteresowane ofertami pracy dostępnymi w regionie. Powstała w ten sposób luka może zostać wypełniona przez napływających do Polski cudzoziemców.
- 2 W 2015 roku do Małopolski trafiały pieniądze od 7% migrantów wysyłających je do kraju. Ważnym źródłem transferów finansowych dla województwa okazała się Irlandia (11% wszystkich przesłanych stamtąd zarobków trafiło właśnie do Małopolski).
- 3 Struktura wydatków małopolskich emigrantów różni się w zależności od kraju pobytu, charakteru pracy, sytuacji i potrzeb w Polsce, ale także stopnia zakorzenienia w kraju imigracji. Początkowe etapy wyjazdów, jak i migracje nastawione na zgromadzenie jak największego kapitału cechują oszczędne życie i niewielkie wydatki w kraju imigracji, a także przekazywanie do Polski czy oszczędzanie większości zarobionych pieniędzy.
- 4 Wśród osób, które w 2015 roku zadeklarowały uzyskanie dochodów ze źródeł zagranicznych, najczęściej pochodziło z Krakowa, a także z charakteryzujących się dużym natężeniem emigracji powiatów nowotarskiego i nowosądeckiego. Najwięcej osób uzyskało dochód w Niemczech, na drugim miejscu – z trzykrotnie mniejszą wartością – uplasowały się Stany Zjednoczone.
- 5 Wiedza o świadczeniach społecznych w kraju docelowym jest wśród emigrantów niewielka. Dostępne świadczenia nie są też motywem wyjazdów – emigranci podkreślają, że wyjeżdżają w celu podjęcia pracy. Istnieje natomiast pewna świadomość w zakresie składek emerytalnych odprowadzanych za granicą i ich przełożenia na emeryturę w Polsce w razie powrotu.

PERSPEKTYWY WYJAZDÓW Z MAŁOPOLSKI

Zainteresowanie pracą za granicą – prognozy

Trudności w prognozowaniu trendów dotyczących skali emigracji wynikają z wielopłaszczyznowości uwarunkowań zjawiska, m.in. ekonomicznej, politycznej i społecznej sytuacji w kraju wysyłającym i w kraju przyjmującym, pojawienia się ewentualnych barier emigracji, a także zupełnie indywidualnych powodów, których zmiany nierzadko trudno przewidzieć. Ekspertów z agencji zatrudnienia poproszono o oszacowanie zapotrzebowania na pracę Małopolan za granicą w ciągu najbliższych dwóch lat.

Eksperci podkreślają, że Polacy należą do grupy pracowników cenionych przez zagranicznych pracodawców. Wskazują na ich potencjał i chęć rozwoju oraz fakt, że podejmują pracę w branżach, w których zagraniczne rynki pracy odnotowują największe niedobory. Zgłaszające się do nich osoby cechuje również mobilność.

To są dobrzy pracownicy – najkrócej mówiąc. Oni zapełniają lukę ekonomiczną na rynku, czyli my mamy dzięki temu również klientów. I to są pracownicy z potencjałem, czyli oni chcą się rozwijać, chcą tu pracować, chcą być lojalnym pracownikiem (...). [PAZ_4]

Zdaniem ekspertów zainteresowanie pracą za granicą wśród Małopolan najprawdopodobniej utrzyma się w najbliższym czasie na stałym poziomie, natomiast zapotrzebowanie wśród zagranicznych pracodawców może nawet wzrosnąć. Pracownicy wciąż będą wybierać kierunki atrakcyjne pod względem wysokości zarobków czy zabezpieczenia społecznego (Niemcy, Francja, Belgia, Luksemburg). Nie bez znaczenia będzie również struktura popytu na pracę w określonych branżach za granicą, a przede wszystkim rosnące zapotrzebowanie na opiekunów osób starszych.

W Niemczech też, ta opieka osób starszych, to jest proces poniekąd społeczny... (...) Coraz bardziej zwiększa się liczba osób wymagających opieki w Niemczech, więc tym samym jest zapotrzebowanie na opiekunki. [PAZ_4]

Z drugiej strony **część ekspertów podkreśla, że w najbliższych latach zmniejszeniu mogą ulec motywacje Polaków do emigracji.** Zauważają oni, że warunki pracy w kraju ulegają poprawie – warunki zatrudnienia, warunki socjalne. Dążenie do wyrównania wynagrodzeń do poziomu Europy Zachodniej czy krajów azjatyckich rekrutujących polskich specjalistów przyczyni się do zmniejszenia korzyści finansowych płynących z emigracji. Jednocześnie wzrost finansowych aspiracji Polaków najprawdopodobniej nie skłoni zagranicznych pracodawców do podnoszenia wynagrodzeń, a raczej do poszukiwania pracowników na innych rynkach.

W ciągu najbliższych kilkunastu lat będziemy dążyć do poziomu wynagrodzenia, jaki jest w Europie Zachodniej czy w Azji, która bardzo silnie wyciąga rękę po naszych specjalistów. My mamy dążenie do podniesienia naszych wynagrodzeń. Wzrasta nasza konkurencyjność i nie wiadomo, czy przez to nie będzie nam trudniej. [PAZ_5]

Brexit a decyzje i plany migracyjne

Regulacje związane z dostępem imigrantów do rynków pracy w dużym stopniu wpływają na natężenie oraz charakter migracji zarobkowych. Dowodem na to była fala migracji, jaka miała miejsce po akcesji Polski do Unii Europejskich i w miarę otwierania się kolejnych rynków pracy.

Według szacunków Office for National Statistics (ONS), w 2015 roku w Wielkiej Brytanii przebywało około 831 tys. Polaków. Stanowili oni największą mniejszość narodową – około 9,7% wszystkich imigrantów (urodzonych poza granicami Wielkiej Brytanii) i po raz pierwszy prześcignęli pod względem liczebności imigrantów z Indii (którzy od 2004 roku byli największą mniejszością). ONS oszacował również, że liczba osób polskiej narodowości, mieszkających na Wyspach, wynosiła w 2015 roku 916 tys. (16,5% osób niebędących narodowości brytyjskiej)⁴⁰.

W ostatnich latach dyskusje na temat praw imigrantów w Wielkiej Brytanii, w tym m.in. próby ograniczenia dostępu do świadczeń społecznych, wywoływały emocje wśród polskiej diaspory. Fala spekulacji przewinęła się również przez media, gdy w referendum 23 czerwca 2016 roku obywatele Wielkiej Brytanii opowiedzieli się za wyjściem ze struktur Unii Europejskiej. Wciąż niedookreślona kwestia zasad ewentualnego Brexitu utrudnia prognozowanie siły i kierunku wpływu, jaki może on mieć na decyzje migracyjne Polaków – zarówno tych już będących na emigracji w Wielkiej Brytanii, jak i planujących wyjazd. Nagłaśniane przez media niepokoje społeczne oraz antypolskie nastroje na Wyspach to kolejny czynnik, który może rzutować na migracyjne decyzje Polaków. Tym ważniejsze wydaje się rozpoznanie, w jaki sposób odbierają je osoby najbardziej zaangażowane i zorientowane w uwarunkowaniach migracji zarobkowych z Małopolski. Emigrantów mieszkających w Wielkiej Brytanii oraz ekspertów uczestniczących w badaniu zapytano o to, czy ich zdaniem wyjście Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej będzie miało wpływ na plany i decyzje migracyjne Polaków (w tym ich indywidualne decyzje).

Zdania emigrantów co do wpływu, jaki Brexit może mieć na plany i decyzje migracyjne Polaków są podzielone. Przewidzenie jednego scenariusza wydarzeń wydaje się w tym momencie niemożliwe. Z jednej strony spodziewają się oni wzrostu liczby Polaków decydujących się na powrót do kraju. Są świadomi, że przyczynią się do tego zarówno niepewność i obawa o utratę tego, co mieszkającym na Wyspach już udało się osiągnąć, jak i ataki na Polaków i narastające antypolskie nastroje, o których słyszą. Pojawiają się również głosy, że część Polaków w pewnym momencie będzie zmuszona opuścić Wielką Brytanię ze względu na politykę, jaką rząd tego kraju pozostając poza strukturami unijnymi będzie prowadził wobec imigrantów – brak zewnętrznych regulacji w tym zakresie.

Może nie wiem, czy ktoś się głupot nagadał, czy coś. Po prostu ludzie się wystraszyli, dorobili się pewnego... dorobili się pewnie czegoś na dość takim fajnym, ciekawym poziomie, boją się po prostu utraty tego i dlatego emigrują z powrotem do Polski, czy gdzieś indziej.

⁴⁰ <https://www.ons.gov.uk/peoplepopulationandcommunity/populationandmigration/internationalmigration/bulletins/ukpopulationbycountryofbirthandnationality/august2016>

Ewentualnie no, problemy jakieś rodzinne czy finansowe. No, umówmy się, nie każdemu się udaje tutaj. Każdy może przyjechać, nie każdemu się uda wybić. [emigr_6]

Myślę, że dla wielu rodaków mieszkających tutaj będzie to miało jakieś znaczenie. No, w moim środowisku znajomych nikt nie myśli o wyjeździe z Wielkiej Brytanii teraz, natomiast wręcz przeciwnie, tak jak ja zamierzają tutaj zostać jeszcze przez jakiś czas. Natomiast słyszałem, że owszem, że (...) zresztą te ostatnie sytuacje tam na tle, incydenty, na tle narodowościowym, jakieś tam, powiedzmy, że w Wielkiej Brytanii narastają jakieś niechęci do imigrantów, natomiast nie dzieje się to w mojej okolicy. No ale myślę, że dla wielu osób było, jakieś ma to znaczenie i być może część z nich wróci do Polski. [emigr_11]

R: Na pewno jest tak, że 30, czy nawet 40% Polaków – ja mówię o Polakach tylko – Polaków na pewno wyjedzie z Anglii. Bo oni ich sami wyrzucą.

B: Jak to wyrzucą?

R: No bo jest tak, że wtedy już nie będą w Unii i kogo będą chcieli, to wyrzucą. [emigr_4]

Z drugiej strony sami emigranci deklarują, że Brexit nie ma i raczej nie będzie miał znaczenia dla ich planów migracyjnych oraz że do tej pory nie odczuli żadnego wpływu wyników referendum na własną sytuację życiową, zawodową czy finansową. Pojawiają się również przekonania, że Polacy zostaną w Wielkiej Brytanii tak długo, jak tylko będą mogli. Wydaje się także, że im większe zakorzenienie w Wielkiej Brytanii, im dłuższy czas pobytu i poczucie posiadania pewnych praw w tym kraju (np. statusu rezydenta), tym mniejsze obawy o przyszłość. W opinii części respondentów ewentualny wpływ Brexitu będzie znikomy, większy jedynie w przypadku osób, które dopiero miały w planach emigrację do tego kraju.

B: Czy wyjście Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej miałoby wpływ na pani plany migracyjne, jeśli tak, to jaki?

R: Nie. Nie miałyby.

B: Czy to wpłynie na plany migracyjne Polaków, którzy mieszkają w Wielkiej Brytanii?

R: Ciężko mi powiedzieć. Tych, którzy już mieszkają, to pewnie nie, ale ci, którzy dopiero planują przyjazd tutaj po raz pierwszy, to myślę, że to może wpłynąć na ich decyzje. [emigr_14]

Podobny podział pojawia się w opiniach ekspertów z agencji zatrudnienia i powiatowych urzędów pracy. Jedynie jedna agencja zatrudnienia odnotowała zwiększone zainteresowanie pracą w innych krajach w przypadku osób, które wróciły z Wielkiej Brytanii oraz pracą w Polsce wśród osób przebywających na Wyspach. Większość z nich nie zaobserwowała jeszcze efektów Brexitu, a w obliczu niepewności co do zasad wyjścia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej, ciężko im również tworzyć wiarygodne scenariusze rozwoju sytuacji. W swoich wypowiedziach eksperci ograniczali się przeważnie do subiektywnych przypuszczeń. Część z nich zwróciła uwagę, że już samo poczucie, że sytuacja imigrantów w Wielkiej Brytanii będzie trudniejsza oraz obawy związane z nasilaniem się antypolskich nastrojów, mogą wpłynąć na decyzje osób, które planują wyjazd. W opinii jednego z ekspertów zmiana regulacji dotyczących zatrudnienia obcokrajowców może się przyczynić do spadku zainteresowania wyjazdami do Wielkiej Brytanii wśród wykształconych, kompetentnych pracowników. Inni, opierając się na przekonaniu, że całkowite zamknięcie rynku pracy dla imigrantów

byłoby dla Wielkiej Brytanii nieopłacalnym ruchem oraz że do tej pory nie zaobserwowano wzrostu liczby reemigrantów, sceptycznie odnoszą się do prognoz zwiększonej skali powrotów.

(...) bo przypuszczam, że może się okazać, że oni nie będą tak do końca chcieli zamknąć ten swój rynek pracy. Ze względów dla siebie praktycznych, więc może się okazać, że ten ograniczony, że ten napływ pracowników powracających z Wielkiej Brytanii nie będzie aż tak duży, jak się spodziewamy. [PUP_1]

Trudno mi tu powiedzieć, dlatego że z tymi ludźmi, z którymi się rozmawia, to nie widać, żeby sytuacja polityczna w kraju zmuszała ich do powrotu, raczej osobiste sprawy. Albo firma padnie, albo sami wracają, chcą dom budować, albo mają dość tamtej pracy. Mniej sprawy polityczne. Z Brexitem na razie nie ma sygnałów, że ktoś wraca, bo się boi. Nawet jak kogoś pobiją z naszych, to na razie nie znalazło to jakiegoś odzwierciedlenia, że dlatego wracają, bo się boją. [PUP_3]

Pomimo braku jednoznacznych prognoz dotyczących migracji Polaków po wyjściu Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej, jeden z ekspertów z powiatowego urzędu pracy wskazał na obawy związane z kapitałem ludzkim ewentualnych migrantów powrotnych z tego kraju:

Obawiamy się, że zaczną wracać osoby o niskich kwalifikacjach, bo myślę, że te kraje, które będą się... myślę, że problem niewykwalifikowanej kadry istnieje w Europie ogólnie. Więc jest kwestia tego, że będą nam wracać osoby o niskich kwalifikacjach i tu możemy mieć problem. Natomiast nie będą wracać fachowcy. [PUP_4]

Plany powrotu do Polski

Sami emigranci, odnosząc się do swoich planów migracyjnych, przeważnie albo nie są w stanie sprecyzować czasowych ram powrotu do Polski, albo deklarują, że chcą zostać na dłużej lub na stałe za granicą. Zadowolenie z warunków pracy i życia sprawia, że nie wykazują również skłonności do mobilności – przeważnie nie planują wyjazdów do innych krajów. Biorąc pod uwagę, że większość uczestniczących w badaniu emigrantów w początkowym okresie wyjazdu nie miała sprecyzowanych planów co do długości pobytu za granicą lub zakładała jedynie krótki pobyt, można zaobserwować wyraźną zmianę postaw, wraz z upływem czasu spędzonego na emigracji. Opóźnieniu decyzji o powrocie czy wręcz całkowitej rezygnacji z takiego pomysłu sprzyjają wspomniane już zadowolenie z warunków pracy i życia, a także negatywna ocena sytuacji w kraju, brak perspektyw, brak nadziei na poprawę zarobków w Polsce. Jak deklaruje część respondentów, jedynie ewentualny **wzrost wynagrodzeń w Polsce** mógłby skłonić ich do powrotu.

Kiedy tutaj przyjeżdżałem, myślałem o tym, żeby zostać tak na rok, ewentualnie 2 [lata, przyp. autora], zarobić coś i wrócić do kraju, rodziców i do dziewczyny, natomiast teraz wydaje mi się, że na pewno potrwa to trochę dłużej, a też tak chwilami myślę, że może zostałbym tutaj na stałe, no to zależy oczywiście od sytuacji rodzinnej, jaka ona będzie, natomiast jest tutaj na tyle w porządku, że zamierzam tutaj zostać jeszcze więcej niż rok, no myślę, że tak

co najmniej 2 [lata, przyp. autora], zobaczymy też jak będzie się rozwijać moja sytuacja zawodowo. Natomiast, no na pewno będzie to jeszcze jakieś paręnaście miesięcy więcej, no, tam powiedzmy, z 2, 3 lata, być może też na stałe, ale to jest jeszcze do przemyślenia.
[emigr_11]

Nieco inaczej kształtują się plany migracyjne osób, będących w najstarszych grupach wieku produkcyjnego. Wśród tych respondentów wyraźnie zaznaczają się deklaracje chęci powrotu do Polski w momencie nabycia za granicą praw do emerytury. Migracja jest dla nich strategią, która ma zapewnić **zabezpieczenie finansowe zarówno teraz, jak i w przyszłości, a powrót do Polski jest częścią tej strategii**. Wyjazd ma charakter czysto zarobkowy i nie wiąże się z przeniesieniem całego życia za granicę. Elementami wyznaczającymi czas powrotu do Polski są również zdrowie i „siły do pracy” – osoby te deklarują, że wrócą, gdy ich zabraknie.

Co zatem byłoby w stanie skłonić do powrotu osoby, których dalsze życiowe plany są niesprecyzowane bądź związane z krajem emigracji? W odpowiedziach emigrantów ciężko znaleźć wskazania dla konkretnych rekomendacji możliwych do wdrożenia na poziomie regionalnym. Najczęściej wskazywany czynnik jest bowiem związany z sytuacją osobistą migranta i jego rodziny. Emigranci deklarują, że wróciliby do kraju, jeśli zmusiłaby ich do tego **choroba kogoś z członków rodziny** i konieczność zapewnienia tej osobie opieki. Respondenci, pomimo iż w większości nie wskazywali, że posiadają w Polsce członków rodziny wymagających opieki, mają świadomość tego, że w przyszłości (np. wraz ze starzeniem się ich rodziców) taka sytuacja może mieć miejsce. **Takie podejście wskazuje na wagę więzi i wartości rodzinnych oraz przekonanie o tym, że to rodzina winna jest zadbać o zabezpieczenie opieki nad osobami jej wymagającymi.**

*Jeżeli w ogóle bym wrócił, bo tak mówiłem jeszcze, na razie nie jest to w takich najbliższych moich planach, no głównie jednak jest to spowodowane **więziami rodzinnymi i sytuacją, no, rodziców**. Jestem ciekaw, czy nie będę musiał wrócić po prostu ze względu na stan zdrowia rodziców. Jeżeli tak, no to to byłoby powodem mojego powrotu. I w sumie tylko i wyłącznie więzi rodzinne.* [emigr_11]

Innym czynnikiem, związanym z sytuacją ekonomiczną w kraju i potencjalnymi perspektywami, które mógłby skłonić do powrotu, jest **poprawa sytuacji na krajowym rynku pracy, a w szczególności wzrost wynagrodzeń**. Zdaniem jednego z ekspertów z powiatowych urzędów pracy sytuacja na rodzimym rynku już ulega zmianom na korzyść pracowników. Kształtujący się w Polsce rynek pracownika oraz nowe miejsca pracy, tworzone w szczególności w dużym mieście, powinny stać się argumentem skłaniającym emigrantów do powrotu do Małopolski. Jednocześnie ekspert potwierdza, że warunkiem powrotów jest **wzrost wynagrodzeń**.

Jeśli będzie możliwość podjęcia dobrze płatnej pracy [w Małopolsce, przyp. autora], to myślę, że wszystkie inne bariery gdzieś tam znikną. [PUP_1]

Samo zwiększenie liczby miejsc pracy nie jest wystarczającym motorem powrotów, a tym bardziej nie będzie w stanie zatrzymać w kraju wracających migrantów. Różnica między zarobkami

osiąganymi za granicą, a tymi, na jakie może liczyć w Polsce osoba wracająca z zagranicy są na tyle istotne, że mogą powodować wpadanie w tzw. **pułapkę migracyjną** – decydowanie się na kolejny wyjazd za granicę, wynikające z rozczarowania sytuacją po powrocie do kraju.

*Sytuacja w Polsce jest jaka jest, nawet jak jest łatwiej z zatrudnieniem, to jednak różnica zarobków jest bardzo duża i proponowanie komuś w Polsce zamiast tam, raczej jest mało przekonywujące. Osoby zjeżdżają, bo zakończyła się praca, z przyczyn rodzinnych. Nawet z osobistych przypadków znam, że rozpoczęcie pracy za minimalną w Polsce stawkę po powrocie, jest naprawdę smutnym doświadczeniem. I albo ktoś otworzy działalność, albo myśli o ponownym wyjeździe za jakiś czas. Nawet się zauważa po nazwiskach, jak przyznajemy zasiłki, że te nazwiska w dużej mierze się powtarzają. Więc specjalnie argumentów nie ma. **Wiadomo, że w ojczyźnie zawsze jest lepiej, ale jeśli chodzi o zarobki, to nie przekonamy ich tu żadnym argumentem.** [PUP_3]*


Podobnie, jak sami emigranci, eksperci podkreślają, że czynnikiem motywującym powroty może lub powinna być sytuacja rodzinna emigrantów.

To są pewne rzeczy, które są nie do nadrobienia. Można zarobić więcej pieniędzy, ale to, co się traci przy wychowywaniu dzieci...(...). [PUP_2]

Fakt, że najbliższą przyszłość emigranci wiążą z krajem, do którego wyjechali, potwierdzają plany dotyczące ich sytuacji mieszkaniowej, analizowane w perspektywie najbliższych dwóch lat. W tym krótkim horyzoncie czasowym jakiegokolwiek zmiany i decyzje związane z sytuacją mieszkaniową migranci rozważają w kontekście stabilizacji swojego pobytu za granicą. Ewentualne zamiary zmiany miejsca zamieszkania wynikają z chęci usamodzielnienia się, poprawienia warunków mieszkaniowych, konieczności zakupu lub wynajęcia mieszkania w związku z przyjazdem reszty rodziny. Poza aspektem poprawy warunków lokalowych na trwałość migracji wskazują, podkreślane w wypowiedziach respondentów, zadowolenie z obecnej sytuacji zawodowej lub plany rozwoju kariery zawodowej za granicą.

Podsumowanie

- 1 Polacy za granicą podejmują pracę w branżach, w których istnieje niedobór pracowników, są mobilni i cenieni przez zagranicznych pracodawców. Zdaniem ekspertów zainteresowanie pracą za granicą w najbliższych latach będzie się utrzymywać na stałym poziomie, wzrosnąć może natomiast zapotrzebowanie na pracowników z Polski. Element hamujący wyjazdy z Polski może stanowić poprawa warunków na rodzimym rynku pracy.
- 2 Eksperci i emigranci nie są zgodni w ocenie wpływu, jaki na decyzje migracyjne Polaków wywrze wystąpienie Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej. Do tej pory większość respondentów nie zauważyła żadnych oznak tego wpływu. Emigranci sugerują, że Brexit może zaważyć na decyzjach o wyjeździe tych Polaków, którzy dopiero planują rozpoczęcie poszukiwania pracy



na terenie Zjednoczonego Królestwa, dla nich samych nie będzie miał jednak w najbliższych latach znaczenia. Brak sprecyzowanych zasad wyjścia tym bardziej utrudnia prognozy w tym zakresie.

- 3 Małopolscy emigranci byliby skłonni wrócić do kraju, gdyby wynagrodzenia w Polsce wzrosły. Motywem powrotów byłaby również choroba członka rodziny. Jediną grupą planującą w dosyć sprecyzowanym okresie czasu powrót do Polski, są najstarsi respondenci. Migracja jest dla nich strategią zgromadzenia pieniędzy i zabezpieczenia na starość, a plany powrotu do kraju łączą się z nabyciem praw do emerytury.

WNIOSKI

Skala emigracji z Małopolski

Według szacunków sporządzonych na podstawie Narodowego Spisu Powszechnego z 2011 roku, poza granicami kraju przebywało czasowo 187,5 tys. Małopolan. Stanowili oni 9,3% wszystkich czasowo przebywających za granicą Polaków. Po akcesji Polski do Unii Europejskiej dynamika migracji z województwa znalazła swoje odzwierciedlenie zarówno w wyjazdach czasowych, jak i na pobyt stały. Na skutek tych ostatnich, w latach 2004–2014 wyemigrowało ponad 20,5 tys. mieszkańców województwa. Wschodnia i południowa część województwa, a także miasto Kraków, to obszary notujące największe natężenie emigracji – mierzone strumieniem wyjazdów na pobyt stały, jak i liczbą czasowo przebywających za granicą.

Główne kierunki emigracji

Jak wynika z NSP przeprowadzonego w 2011 roku, migranci czasowi z Małopolski przebywali głównie w Wielkiej Brytanii (26,4%) i Stanach Zjednoczonych (24,7%), a także w Niemczech, Irlandii, Włoszech i Austrii. Austria i Stany Zjednoczone to specyficzne i tradycyjne kierunki w odpływie migracyjnym z Małopolski. Wielka Brytania i Irlandia to kierunki nowe, poakcesyjne, na których dynamika wyjazdów znacznie wzrosła po 2004 roku. We wszystkich głównych destynacjach dominowali uczestnicy migracji długookresowych (trwających dłużej niż rok). Można zatem wnioskować, że większość osób wyjeżdżających do tych krajów nie decyduje się na powrót. Dominujące kierunki wyjazdów wykazują zróżnicowanie w skali powiatów, m.in. migracje do Stanów Zjednoczonych szczególnie dużą rolę odgrywają w odpływie z powiatów dąbrowskiego, nowotarskiego i tarnowskiego, miasta Tarnowa i powiatu tatrzańskiego, do Austrii – z powiatów proszowickiego, myślenickiego i bocheńskiego, natomiast powiat miechowski, jako jedyny w Małopolsce, odznacza się istotnym udziałem wyjazdów na pobyt stały do Niemiec. Powiaty położone w zachodniej i środkowej Małopolsce, a także Tarnów, Nowy Sącz, powiaty nowosądecki i gorlicki charakteryzuje ponad 20-procentowy udział emigrantów, którzy w latach 2004–2014 wymeldowali się do Wielkiej Brytanii.

Charakterystyka małopolskich emigrantów

W emigracjach z Małopolski uczestniczą przede wszystkim osoby w wieku produkcyjnym. Wśród migrantów czasowych przebywających za granicą w 2011 roku ponad połowę stanowiły osoby w wieku mobilnym. Struktura wieku emigrantów wpływa na sytuację demograficzną, sytuację rynku pracy, a także rzutuje na możliwość zapewnienia opieki dzieciom i osobom starszym. Emigrują osoby:

- w wieku produkcyjnym – stanowiące lokalne zasoby pracy,
- w wieku rozrodczym – których decyzje prokreacyjne (i miejsce ich realizacji) oraz dalsze plany migracyjne będą miały znaczenie dla sytuacji demograficznej województwa,

- w wieku, w którym z jednej strony mogą posiadać niesamodzielne dzieci, a z drugiej wymagających opieki rodziców – co ma znaczenie w kontekście zapewnienia tym osobom opieki.

Eksperti podkreślają, że wyjeżdżają osoby dobrze wykształcone oraz fachowcy, dobrze przygotowani pod względem kompetencji zawodowych.

Czynniki wypychające i przyciągające w migracjach Małopolan

Czynniki wypychające z Małopolski nie są specyficznymi, właściwymi tylko temu regionowi cechami, a raczej ogólnymi właściwościami krajowego rynku pracy. Wśród uwarunkowań zmuszających czy skłaniających do wyjazdu, pojawiają się motywy ekonomiczne, zarówno wynikające z niekorzystnej sytuacji, w jakiej znalazł się emigrant (i jego rodzina) – problemy finansowe, utrata pracy, kredyty i długi, jak i z ogólnego rozczarowania sytuacją na polskim rynku pracy, wysokością zarobków (ich siłą nabywczą, możliwością zaspokojenia potrzeb życiowych, adekwatnością do nakładu pracy, różnicą poziomu zarobków w kraju i za granicą). W kontekście sytuacji życiowej emigrantów w momencie wyjazdu, istotnym czynnikiem wydają się bariery w osiągnięciu samodzielności mieszkaniowej i finansowej. Uwarunkowaniem o charakterze bardziej lokalnym jest niewystarczająca podaż ofert pracy, szczególnie podkreślana przez osoby pochodzące ze wsi i małych miejscowości.

Małopolan przyciągają za granicę chłonne rynki pracy, wzrastające zapotrzebowanie na pracę w określonych branżach, zarobki umożliwiające zapewnienie życia na pożądanym poziomie, zatrudnienie dające poczucie bezpieczeństwa i stabilności. Wydaje się, że w najbliższym czasie czynniki przyciągające mogą przybierać na sile. Wciąż wzrasta obserwowane przez ekspertów zapotrzebowanie na pracowników z Małopolski, związane między innymi z deficytem kadry na rynku usług opiekuńczych w krajach, których społeczeństwa intensywnie się starzeją.

Strategie migracyjne

Strategie migracyjne Małopolan są zróżnicowane – są oni uczestnikami:

- migracji sezonowych, nastawionych na maksymalizację zysku,
- cyrkulacji, charakteryzujących się niewielkim stopniem przywiązania i utożsamiania z krajem docelowym oraz podkreśleniem, że ośrodkiem życia jest Polska,
- migracji długookresowych lub definitywnych, wiążących się z przeniesieniem ośrodka życia za granicę i nierzadko sprowadzeniem członków rodziny.

W strategiach wyjazdów i poszukiwania pracy za granicą ważną rolę odgrywają kontakty nieformalne. W początkowej fazie wyjazdu migranci deklarowali przeważnie chęć pobytu krótkotrwałego bądź brak sprecyzowanych planów. Z czasem ich zamierzenia przeradzały się w plany dłuższej, a nawet stałej emigracji.



Plany emigrantów

Eksperci oceniają, że zapotrzebowanie na pracowników z Polski na zagranicznych rynkach pracy może w najbliższych latach wzrosnąć, spodziewają się jednak, że zainteresowanie wyjazdami wśród Małopolan utrzyma się na stałym poziomie. Ich opinie potwierdzają wyniki badania *Diagnoza społeczna*, które wskazują, że zainteresowanie wyjazdami za granicę wśród Małopolan od kilku lat utrzymuje się na stałym poziomie. Opinie dotyczące ewentualnego wpływu wyjścia Wielkiej Brytanii z UE na skalę emigracji i reemigracji są podzielone, a brak sprecyzowania zasad, na jakich miałyby się ono odbyć, uniemożliwia prognozowanie w tym zakresie.

Czynniki, które byłyby w stanie skłonić Małopolan do powrotu z emigracji są: wzrost wynagrodzeń w Polsce i problemy zdrowotne członka rodziny. Jedyną grupą planującą dosyć sprecyzowany w czasie powrót do Polski są najstarsi respondenci. Migracja jest dla nich strategią zgromadzenia pieniędzy i zabezpieczenia na starość, a plany powrotu do Polski łączą się z nabyciem praw do emerytury.

Warunki pracy emigrantów

Zdaniem ekspertów Polacy cieszą się dobrą opinią wśród zagranicznych pracodawców. Wywiady z emigrantami z Małopolski wykazały, że są oni mobilni zawodowo, ambitni, dążą do poprawy warunków finansowych i warunków zatrudnienia, chętnie się uczą i podnoszą swoje kwalifikacje, a także nierzadko awansują w swoich miejscach pracy. W trakcie przeprowadzania badania, niemal wszyscy respondenci byli zatrudnieni legalnie, zgodnie z przepisami prawa pracy danego kraju. Podejmowane przez emigrantów prace często są niezgodne z ich wykształceniem, ale nie zawsze oznacza to zatrudnienie poniżej kwalifikacji. Cechuje ich zadowolenie zarówno z pracy za granicą, jak i z uzyskiwanych tam zarobków.

Konsekwencje emigracji

Oprócz wspomnianych wcześniej konsekwencji, jakie dla rynku pracy i sytuacji demograficznej ma struktura wieku emigrantów, istotny jest także odpływ pracowników z konkretnych branż. Zdaniem ekspertów jednoznaczna ocena wpływu emigracji w tym zakresie jest jednak trudna. Na strukturę branż deficytowych wpływają bowiem nie tylko migracje zagraniczne, ale i chociażby wewnętrzne.

Z migracjami zagranicznymi wiążą się również transfery finansowe. Ilość pieniędzy wysyłanych do Polski i wydawanych w kraju wiąże się głównie ze strategią migracyjną oraz sytuacją rodzinną emigranta. Większe zakorzenienie w kraju imigracji, mieszkanie tam wraz z rodziną, będzie się przekładało na niewielkie wydatki ponoszone w Polsce. Z drugiej strony migracje sezonowe i cyrkulacyjne charakteryzować się będą wysokim stopniem oszczędności za granicą z przeznaczeniem zarobionych pieniędzy na wydatki w kraju. Transfery zarobków do Małopolski mogą wpłynąć na poprawę sytuacji materialnej gospodarstw domowych, a tym samym na poziom konsumpcji (gospodarstwa domowe zazwyczaj przeznaczają otrzymywane środki na doraźną konsumpcję).



BIBLIOGRAFIA

- ⊕ Chmielewska I., *Transfery z tytułu pracy Polaków za granicą w świetle badań Narodowego Banku Polskiego*, Instytut Ekonomiczny, Warszawa 2015.
- ⊕ Czapiński J., Panek T. (red.) *Diagnoza społeczna 2015. Warunki życia gospodarstw domowych. Rynek pracy*, Warszawa 2015, dostępny: <http://ce.vizja.pl/en/issues/volume/9/issue/4>, [8.09.2016].
- ⊕ *Dochody z zagranicy w zeznaniu rocznym – załącznik PIT/ZG*, dostępny: http://www.podatki.biz/artykuly/12_6245.htm, [8.12.2016].
- ⊕ Engbersen G., Snel E., de Boom J., 'A van full of Poles': *Liquid migration from Central and Eastern Europe*, [w:] R. Black, G. Engbersen, M. Okólski, C. Panțiru (red.) *A continent moving West. EU enlargement and labour migration from Central and Eastern Europe*, Amsterdam University Press 2010.
- ⊕ Engbersen G., Snel E., *Liquid Migration: Dynamic and Fluid Patterns of Post-accession Migration Flows*, [w:] B. Glorius, I. Grabowska-Lusińska, A. Kuvik (red.) *Mobility in Transition: Migration Patterns after EU Enlargement*, Amsterdam University Press, Amsterdam 2010.
- ⊕ *Rozporządzenie (WE) nr 862/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. w sprawie statystyk Wspólnoty z zakresu migracji i ochrony międzynarodowej oraz uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 311/76 w sprawie zestawienia statystyk dotyczących pracowników cudzoziemców*, OJ L 199, 31/07/2007, s. 23–29.
- ⊕ *Losy zawodowe absolwentów Uniwersytetu Pedagogicznego, Absolwenci rocznika 2013/2014, Raport z badania*, dostępny: https://bks.up.krakow.pl/htmlarea/uploaded/absolwenci_ogolem-_wydzialy_-_Raport_z_badan_losow_zawodowych_absolwentow.pdf, [13.10.2016].
- ⊕ *Nowa metoda szacunku dochodów z pracy Polaków za granicą – bilans płatniczy*, Narodowy Bank Polski, Departament Statystyki, [7.04.2008].
- ⊕ Okólski M., *Demografia. Podstawowe pojęcia, procesy i teorie w encyklopedycznym zarysie*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2005.
- ⊕ *Raport z badania losów absolwentów Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie realizowanego w latach 2010–2013*, dostępny: https://www.kariery.uek.krakow.pl/pliki/raportyack/raport_badanie_losow_absolwentow_UEK.pdf, [13.10.2016].
- ⊕ *Rozliczanie dochodów zagranicznych uzyskanych przez polskich rezydentów podatkowych*, Krajowa Informacja Podatkowa, dostępny: http://www.edeklaracje.gov.pl/c/document_library/get_file?uuid=0f4a5d62-7d88-4027-8b6b-c9eb2eb4bd1c&groupId=766655, [8.12.2016].
- ⊕ Setlak A., *Migracje zagraniczne i wewnętrzne ludności województwa małopolskiego. Narodowy Spis Ludności i Mieszkań 2011*, Urząd Statystyczny w Krakowie, Kraków 2014.

- ⊕ *Spoleczne skutki poakcesyjnych migracji z Polski*, Komitet Badań nad Migracjami PAN, Warszawa 2014.
- ⊕ *Uznawanie kwalifikacji w UE – jak to zrobić?*, dostępny: <https://www.biznes.gov.pl/przedsiębiorcy/biznes-w-europie/uznawanie-kwalifikacji-zawodowych-w-ue/uznawanie-kwalifikacji-w-ue> [7.10.2016].



SPIS TABEL

Tabela 1. Kraje o największej liczbie migrantów na pobyt czasowy pochodzących z Małopolski w 2011 roku	19
Tabela 2. Udział kobiet w strumieniach migracyjnych na pobyt stały w latach 2004 i 2014.....	26
Tabela 3. 25 krajów o największej liczbie Małopolan rozliczających dochody z zagranicy oraz 25 krajów o największej wartości dochodów rozliczonych przez Małopolan	93
Tabela 4. Struktura respondentów w badaniu IDI.....	114

SPIS MAP

Mapa 1. Emigranci przebywający czasowo za granicą w 2011 roku	17
Mapa 2. Współczynnik emigracji* z miast i obszarów wiejskich województwa małopolskiego (na 1 000 mieszkańców).....	18
Mapa 3. Dominujące kierunki wyjazdów* na pobyt stały z powiatów województwa w latach 2004–2014.....	22
Mapa 4. Udział emigrujących z powiatu do danego kraju w ogóle wyjeżdżających z Małopolski do tego kraju docelowego w latach 2004–2014	23
Mapa 5. Poziom zainteresowania migracjami w województwach w 2007 i 2015 roku.....	35
Mapa 6. Liczba Małopolan rozliczających dochody z zagranicy za pomocą załącznika PIT/ZG w podziale na powiat zamieszkania*	91

SPIS WYKRESÓW

Wykres 1. Emigranci czasowi z Małopolski przebywający za granicą ponad 12 miesięcy* według roku wyjazdu .	14
Wykres 2. Dynamika liczby emigrantów na pobyt stały w latach 2004–2014 (rok poprzedni=100%)	15
Wykres 3. Udział migrantów krótko- i długookresowych wśród przebywających czasowo za granicą*	20
Wykres 4. Liczba emigrantów z województwa małopolskiego czasowo przebywających za granicą* według NSP 2002 i NSP 2011	21
Wykres 5. Kierunki migracji na pobyt stały z województwa małopolskiego w latach 2004–2014	21
Wykres 6. Emigranci na pobyt stały według płci	25
Wykres 7. Emigranci na pobyt stały według płci i stanu cywilnego w latach 2004, 2009 i 2014	27
Wykres 8. Struktura wieku migrantów czasowych oraz migrantów na pobyt stały na tle struktury wieku mieszkańców województwa	27
Wykres 9. Struktura wieku emigrantów na pobyt stały z miast i obszarów wiejskich województwa małopolskiego w latach 2004 i 2014.....	28
Wykres 10. Zmiany struktury wieku emigrantów na pobyt stały w powiatach o największej liczbie wymeldowań za granicę w 2014 roku (%).....	29
Wykres 11. Struktura wieku migrantów czasowych w głównych destynacjach Małopolan	30
Wykres 12. Zainteresowanie podjęciem pracy za granicą w perspektywie 2 lat wśród mieszkańców Polski i Małopolski.....	34
Wykres 13. Przyczyny migracji czasowych z Polski według najważniejszych kierunków	37
Wykres 14. Przyczyny migracji zagranicznych z Małopolski na pobyt czasowy – według czasu trwania, płci i miejsca pochodzenia	38
Wykres 15. Liczba aktywnych CV zarejestrowanych w bazie EURES na początku czerwca 2016 roku według województw	55
Wykres 16. Liczba aktywnych CV z województwa małopolskiego zarejestrowanych w bazie EURES w okresie od marca 2015 do czerwca 2016 roku.....	55
Wykres 17. Struktura wieku osób, których CV było aktywne na początku czerwca 2016 roku	56
Wykres 18. Struktura wykształcenia osób, których CV było aktywne na początku czerwca 2016 roku	56
Wykres 19. Struktura osób, których CV było aktywne na początku czerwca 2016 roku według ostatniego wykonywanego zawodu.....	57
Wykres 20. Oferty pracy za granicą w 2015 roku w podziale na zawody według grupy wielkiej	59
Wykres 21. Oferty pracy za granicą w 2015 roku według krajów.....	60
Wykres 22. Odsetek absolwentów szkół zawodowych mieszkających za granicą po roku od ukończenia szkoły	61
Wykres 23. Sytuacja absolwentów szkół zawodowych po roku od ukończenia szkoły	62
Wykres 24. Wykorzystanie umiejętności zawodowych w aktualnie wykonywanej pracy	62
Wykres 25. Liczba zaświadczeń potwierdzających kwalifikacje lekarzy i lekarzy dentyistów w UE	67

Wykres 26. Liczba zaświadczeń potwierdzających kwalifikacje pielęgniarek i położnych w UE.....	68
Wykres 27. Liczba zaświadczeń potwierdzających kwalifikacje farmaceutów w UE	69
Wykres 28. Liczba zaświadczeń potwierdzających kwalifikacje lekarzy weterynarii w UE	70
Wykres 29. Liczba zaświadczeń potwierdzających kwalifikacje architektów w UE	71
Wykres 30. Napływ pieniędzy z zagranicy do Polski w latach 2004–2015 w mld zł	85
Wykres 31. Napływ pieniędzy z wybranych krajów do Polski w latach 2004–2015 w mld zł	86
Wykres 32. Napływ pieniędzy z zagranicy do Polski w latach 2004–2015 w mld zł w podziale na pochodzenie środków	87
Wykres 33. Liczba Małopolan rozliczających dochody z zagranicy za pomocą załącznika PIT/ZG*	90
Wykres 34. Dochody od podmiotów zagranicznych wykazywane przez Małopolan w załączniku PIT/ZG* w mln zł	92

SPIS GRAFÓW

Graf 1. Migracje zagraniczne według kierunku i czasu trwania	10
Graf 2. Grupy wielkie według Klasyfikacji Zawodów i Specjalności	12
Graf 3. Średnie miesięczne zarobki absolwentów po roku od ukończenia szkoły (netto)	63
Graf 4. Środki przekazywane do Polski z tytułu pracy Polaków za granicą	84
Graf 5. Dochody Małopolan z zagranicy w podziale na źródła informacji podatkowej	89
Graf 6. Struktura scenariusza wywiadu pogłębionego z emigrantami	113
Graf 7. Zakres tematyczny wywiadów eksperckich	115

SPIS ZAŁĄCZNIKÓW

Załącznik nr 1: Raport metodologiczny.....	110
Załącznik nr 2: Emigranci przebywający czasowo za granicą	116

ZAŁĄCZNIKI

Załącznik nr 1: Raport metodologiczny

Analiza danych zastanych – źródła danych

W pierwszej fazie badania zebrano oraz scharakteryzowano pod kątem przydatności i jakości dane dostępne w statystyce publicznej oraz pozyskane z innych źródeł. Wśród poddanych analizie zbiorów danych zastanych znalazły się:

- Bank Danych Lokalnych GUS,
- baza Demografia,
- dane z Narodowego Spisu Powszechnego przeprowadzonego w 2011 roku,
- dane z portalu EURES,
- dane z badania *Diagnoza społeczna* z lat 2007–2015,
- monitoring ofert pracy,
- badanie losów absolwentów z lat 2012–2015,
- dane z izb branżowych: izb lekarskich, Małopolskiej Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych, Okręgowej Izby Aptekarskiej, Okręgowej Izby Weterynaryjnej w Krakowie, Okręgowej Izby Architektów w Krakowie,
- dane z Narodowego Banku Polskiego,
- dane z Izby Skarbowej w Krakowie.

Przeprowadzono także kwerendę literatury przedmiotu, koncentrując się na opracowaniach ogólnopolskich (dotyczących migracji poakcesyjnych oraz różnych aspektów migracji zarobkowych) oraz regionalnych.

W rozdziałach, w których zaprezentowano wyniki analizy poszczególnych zestawów danych, zamieszczono również ich szczegółową charakterystykę – pod kątem zawartości informacyjnej, możliwości interpretacji oraz ewentualnych ograniczeń. Poniżej przedstawiono natomiast kilka uwag dotyczących danych z baz i opracowań Głównego Urzędu Statystycznego, wykorzystanych w niniejszym opracowaniu.

Dane dotyczące migracji na pobyt stały

Dane dotyczące **migracji na pobyt stały** obejmują jedynie osoby, które dopełniły wszystkich formalności związanych z wyjazdem, czyli dokonały wymeldowania z miejsca stałego pobytu w Polsce⁴¹. Analizując dane pochodzące ze statystyki publicznej, trzeba mieć więc na uwadze ich ograniczenia, wynikające przede wszystkim z niedoszacowania związanego ze swobodą przepływu. Po pierwsze, wiarygodność danych w dużym stopniu ogranicza fakt niedopełniania przez migrantów obowiązku meldunkowego. Po drugie, nawet w przypadku, gdy emigrant dopełnił

⁴¹ Od 2006 r. dane dotyczące wymeldowań pobierane są z rejestru PESEL. Ich zakres obejmuje informacje o płci, miejscu poprzedniego pobytu, miejscu zameldowania (w wypadku wymeldowań za granicę – o kraju docelowym), wieku i stanie cywilnym. W latach 1990–2005 dane opracowywane były przez MSWiA na podstawie danych przekazywanych przez gminy, a w ich zakresie wchodziła dodatkowo informacja o poziomie wykształcenia migranta.

wszelkich formalności, istnieje ryzyko, że sam fakt wymeldowania nastąpił później niż wyjazd. W niektórych przypadkach emigracja mogła mieć miejsce na długo przed wyrejestrowaniem.

Poddane analizie dane dotyczące migracji na pobyt stały obejmują lata 2004–2014. Zgodnie z informacją zamieszczoną na stronie Bazy Danych Demografia, ze względu na niedostateczną jakość i kompletność danych dotyczących emigracji i imigracji w 2015 roku, dane te w konsekwencji nie będą prezentowane⁴².

Pomimo przedstawionych ograniczeń, dostępne dane dotyczące emigrantów na pobyt stały pozwalają na zidentyfikowanie kierunków emigracji, a także płci, wieku i stanu cywilnego uczestników przemieszczeń na poziomie gmin, z których pochodzą, a tym samym dają przynajmniej pewien pogląd na strukturę społeczno-demograficzną strumienia migracyjnego z Polski. Dane ze statystyki bieżącej (znajdujące się m.in. w bazach BDL GUS, Demografia) uniemożliwiają wyodrębnienie jedynie grupy migrantów zarobkowych. Część analiz dotyczy zatem wszystkich zarejestrowanych emigracji – bez względu na przyczynę przemieszczeń. Informacji na temat struktury imigrantów i emigrantów czasowych dostarczają wyniki Narodowego Spisu Powszechnego z 2011 roku (NSP 2011).

Dane z Narodowego Spisu Powszechnego 2011

Przeprowadzony w 2011 roku Narodowy Spis Powszechny zrealizowano metodą mieszaną. Część danych pobrano z systemów informacyjnych (głównie administracji publicznej). Etap ten był badaniem pełnym. Dane zaktualizowano w trakcie samospisu internetowego oraz uzupełniono podczas wywiadów telefonicznych, prowadzonych przez ankierów wspomaganym programem komputerowym. Ponadto, na ogólnopolskiej próbie losowej, która objęła około 20% mieszkań, zrealizowano badanie reprezentacyjne przy zastosowaniu techniki bezpośredniego wywiadu z respondentem. Jednym z obszarów badawczych, w ramach którego zbierano dane, były „migracje wewnętrzne i zagraniczne, w tym badanie emigracji Polaków, emigracji zarobkowej, reemigracji oraz imigracji cudzoziemców do Polski”. Spis dostarczył informacji będących podstawą do oszacowania liczby Polaków czasowo przebywających za granicą oraz szeregu cech emigracji (kierunek, czas trwania, przyczyna) i ich uczestników (cechy społeczno-demograficzne)⁴³. Należy jednak pamiętać, że zebrane dane są bardzo niepełne, a także, że od realizacji badania minęło już niemal 6 lat. Z drugiej strony to jedyne pełniejsze dane, jakimi operujemy w odniesieniu do zasobu migrantów na pobyt czasowy.

Informacje o emigrantach, zbierane z wykorzystaniem tzw. formularza „długiego”, pozyskano na trzy sposoby:

- mieszkańcy mieszkań, w których prowadzono badanie odpowiedzieli na pytania dotyczące osób przebywających czasowo za granicą, które uznali za członków swoich gospodarstw domowych,

⁴² <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/>

⁴³ A. Setlak, *Migracje zagraniczne i wewnętrzne ludności...*, op. cit.

- mieszkańcy wylosowanych mieszkań udzielili informacji, że dana osoba przebywa za granicą. Zakres pozyskanych danych był mniejszy niż w przypadku poprzedniej grupy – pytano o płeć, wiek, miejsce zamieszkania przed wyjazdem, kraj przebywania i czas nieobecności (do 1 roku, rok lub dłużej), a odpowiedzi uzupełniono danymi z rejestrów (stan cywilny, kraj urodzenia, obywatelstwo),
- osoby zameldowane w wylosowanych mieszkaniach były nieobecne i uzyskano informacje, że wszyscy mieszkańcy przebywają za granicą.

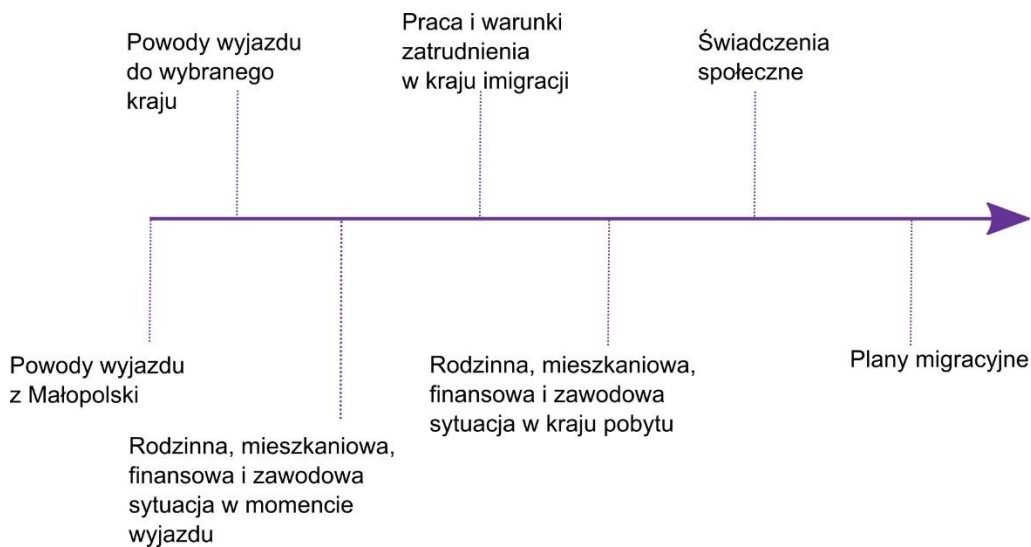
Dane o emigrantach pozyskano również z rejestrów oraz w drodze samospisu (formularz „krótki”). Należy w tym miejscu zaznaczyć, że dla niemal 1/3 emigrantów nie ustalono kraju przebywania. Brakujące informacje uzupełniono zgodnie z zasadami: dla grupy pierwszej według struktury krajów przebywania emigrantów z tej grupy, a dla grupy drugiej i trzeciej – według struktury krajów z grupy drugiej. Jednocześnie uwzględniono zaobserwowane zróżnicowanie regionalne.

Badanie jakościowe – wywiady z emigrantami

Analiza danych zastanych dostarcza cennych informacji, które umożliwiają ilościowe ujęcie zjawiska poakcesyjnych emigracji z Małopolski. Uzyskany w ten sposób wielowątkowy rys emigracji uszczegółowiono w ramach badania jakościowego. Zastosowano technikę jakościowego wywiadu pogłębionego, realizowanego bezpośrednio (IDI) lub telefonicznie, lub za pomocą komunikatorów internetowych (ITI). Skonstruowany na potrzeby badania scenariusz wywiadu zawierał 10 bloków pytań oraz obejmował następujące zagadnienia:

- 1 podstawowe informacje o respondentzie i jego rodzinie,
- 2 okoliczności i motywy wyjazdu z kraju,
- 3 aktualna sytuacja w kraju pobytu,
- 4 historia zatrudnienia emigranta,
- 5 subiektywna ocena warunków pracy,
- 5 świadczenia społeczne,
- 7 dalsze plany migracyjnych.

Badanie jakościowe zrealizowano w terminie od IX do XI 2016 roku. Wzięło w nim udział **22 emigrantów zarobkowych z Małopolski**. Bezpośrednio (IDI) zrealizowano 7 rozmów, a 15 przeprowadzono telefonicznie.

Graf 6. Struktura scenariusza wywiadu pogłębionego z emigrantami

Źródło: opracowanie własne.

Badaniem objęto emigrantów z Małopolski pracujących poza granicami kraju i przebywających za granicą od co najmniej 3 miesięcy. Do kategorii migrant zarobkowy lub pobyt zarobkowy zaliczono osoby i wyjazdy, dla których głównym motywem były względy ekonomiczne, a celem – podjęcie zatrudnienia za granicą. Za emigrantów z Małopolski uznawano osoby, które w momencie wyjazdu lub bezpośrednio przed nim posiadały stałe lub czasowe zameldowanie w województwie. Dla zapewnienia zróżnicowania próby założono, że co najmniej 7 respondentów zostanie zrekrutowanych wśród osób, które wyjechały z obszarów wiejskich Małopolski. Ponadto respondentów dobierano na podstawie aktualnie wykonywanej pracy, ustalając minimalną liczbę wywiadów w kategoriach: prace proste i prace specjalistyczne (po 10 wywiadów). Prace proste to zawody ujęte w Klasyfikacji Zawodów i Specjalności 2014 w 3, 4, 5, 6, 7, 8 lub 9 grupie wielkiej, natomiast prace specjalistyczne – w 1 lub 2 grupie wielkiej. Kolejnym założeniem była możliwość włączenia do próby maksymalnie dwóch przedstawicieli danej profesji.

Rekrutację respondentów oparto głównie o technikę kuli śnieżnej i osobiste kontakty moderatorów prowadzących wywiady. W pozyskiwaniu respondentów wykorzystano również portale społecznościowe (Facebook, GoldenLine, LinkedIn).

W badaniu wzięło udział 22 emigrantów zarobkowych z Małopolskich, w tym 10 kobiet i 12 mężczyzn. Najmłodszy respondent miał 20 lat, najstarsza respondentka – 65 lat. Wykształcenie wyższe posiadało 10 uczestników badania. 12 respondentów wykonywało prace proste, 10 – specjalistyczne. Emigranci z małopolskich miast stanowili większość próby (14 osób), 8 respondentów wyjechało z obszarów wiejskich. Wśród krajów zamieszkania znalazły się zarówno kierunki, które stały się popularne po akcesji – Wielka Brytania (8 osób) czy Irlandia (2 osoby), jak i te o dłuższej tradycji wyjazdów: Niemcy (6 osób) czy Austria (1 osoba). Dokładną strukturę próby przedstawiono w tabeli 4.

Tabela 4. Struktura respondentów w badaniu IDI

Identyfikator wywiadu	Płeć	Wiek	Wykształcenie	Praca prosta/specjalistyczna	Kraj
emigr_1	kobieta	44	średnie ogólnokształcące	prosta	Niemcy
emigr_2	mężczyzna	31	średnie techniczne	prosta	Wielka Brytania
emigr_3	mężczyzna	50	wyższe	specjalistyczna	Norwegia
emigr_4	mężczyzna	54	średnie techniczne	specjalistyczna	Wielka Brytania
emigr_5	mężczyzna	27	wyższe	prosta	Norwegia
emigr_6	mężczyzna	31	średnie ogólnokształcące	specjalistyczna	Wielka Brytania
emigr_7	mężczyzna	25	wyższe	specjalistyczna	Wielka Brytania
emigr_8	kobieta	25	wyższe	prosta	Niemcy
emigr_9	mężczyzna	20	średnie ogólnokształcące	prosta	Wielka Brytania
emigr_10	kobieta	38	wyższe	prosta	Niemcy
emigr_11	mężczyzna	26	średnie	specjalistyczna	Wielka Brytania
emigr_12	kobieta	40	wyższe	prosta	Austria
emigr_13	kobieta	33	wyższe	specjalistyczna	Irlandia
emigr_14	kobieta	27	średnie	specjalistyczna	Wielka Brytania
emigr_15	kobieta	34	wyższe	specjalistyczna	Francja
emigr_16	mężczyzna	22	podstawowe i gimnazjalne	prosta	Wielka Brytania
emigr_17	mężczyzna	25	podstawowe i gimnazjalne	prosta	Belgia
emigr_18	kobieta	56	średnie techniczne	prosta	Irlandia
emigr_19	kobieta	65	wyższe	prosta	Niemcy
emigr_20	kobieta	31	średnie techniczne	prosta	Czechy
emigr_21	mężczyzna	58	wyższe	specjalistyczna	Niemcy
emigr_22	mężczyzna	26	średnie techniczne	specjalistyczna	Niemcy

Źródło: opracowanie własne.

Badanie jakościowe – wywiady eksperckie

Oprócz wywiadów z emigrantami przeprowadzono **15 wywiadów eksperckich** z 3 grupami respondentów, uznanymi za dysponujące wiedzą istotną dla badania. Zaangażowane w badanie grupy ekspertów to:

- pracownicy agencji zatrudnienia,
- pracownicy uczelni odpowiedzialni za ofertę i opiekę nad studentami z zagranicy, a także pracownicy Akademickich Biur Karier – pod kątem zainteresowania studentów pracą za granicą,
- pracownicy powiatowych urzędów pracy.

Graf 7. Zakres tematyczny wywiadów eksperckich

Źródło: opracowanie własne.

W każdej z tych grup zrealizowano po 5 bezpośrednich wywiadów pogłębionych, które zostały nagrane i transkrybowane. Dobór uczelni do próby był doborem celowym. Uczelnie wytypowano uwzględniając: lokalizację jednostki, zakres oferowanych kierunków oraz liczbę i strukturę (wg krajów pochodzenia) studentów zagranicznych. W doborze powiatowych urzędów pracy kierowano się natomiast zasadą, że w każdym z małopolskich subregionów ma zostać zrealizowany jeden wywiad pogłębiony. Wszystkie wywiady eksperckie przeprowadzone zostały bezpośrednio (*face to face*). W rozmowach często uczestniczyło kilka osób reprezentujących daną instytucję. Scenariusze wywiadów eksperckich dotyczyły zagadnień związanych ze zjawiskiem migracji w Małopolsce rozumianym jako emigracje, imigracje, migracje powrotne z zagranicy oraz migracje wewnętrzne.

Załącznik nr 2: Emigranci przebywający czasowo za granicą

Powiat	Emigranci przebywający czasowo za granicą					
	ogółem			12 miesięcy i dłużej		
		Wskaźnik precyzji CV	Małopolska=100		Wskaźnik precyzji CV	Małopolska=100
bocheński	5 166	2,17	2,8	4 208	2,35	2,9
brzeski	7 360	1,83	3,9	5 934	2,02	4,0
chrzanowski	5 384	1,91	2,9	4 293	1,99	2,9
dąbrowski	8 426	1,60	4,5	6 735	1,70	4,6
gorlicki	6 407	1,79	3,4	4 897	1,92	3,3
krakowski	7 950	1,86	4,2	6 523	1,86	4,4
limanowski	5 549	2,45	3,0	4 373	2,57	3,0
miechowski	1 216	2,63	0,6	1 041	2,73	0,7
myślenicki	4 410	2,33	2,4	3 466	2,48	2,4
nowosądecki	11 089	2,08	5,9	8 668	1,98	5,9
nowotarski	22 905	1,60	12,2	17 258	1,67	11,7
olkuski	4 134	1,86	2,2	3 371	1,89	2,3
oświęcimski	7 107	1,77	3,8	5 665	1,76	3,9
proszowicki	1 506	2,35	0,8	1 130	2,58	0,8
suski	4 207	2,19	2,2	3 437	2,32	2,3
tarnowski	16 360	1,70	8,7	12 229	1,78	8,3
tatrzański	6 956	2,12	3,7	5 463	2,15	3,7
wadowicki	5 620	2,50	3,0	4 219	2,25	2,9
wielicki	3 507	2,37	1,9	2 814	2,30	1,9
Kraków	34 788	1,26	18,6	27 877	1,33	19,0
Nowy Sącz	5 998	1,81	3,2	4 803	1,89	3,3
Tarnów	11 453	1,43	6,1	8 514	1,51	5,8

Źródło: opracowanie własne na podstawie NSP 2011.



Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego
Departament Polityki Regionalnej
ul. Wielicka 72B, 30-552 Kraków

ISBN: 978-83-65325-38-9

Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020



Unia Europejska
Europejskie Fundusze
Strukturalne i Inwestycyjne



www.obserwatorium.malopolska.pl